



Śmiertelne amputyki • Lista leków wycofanych

Tygodnik Podlaski

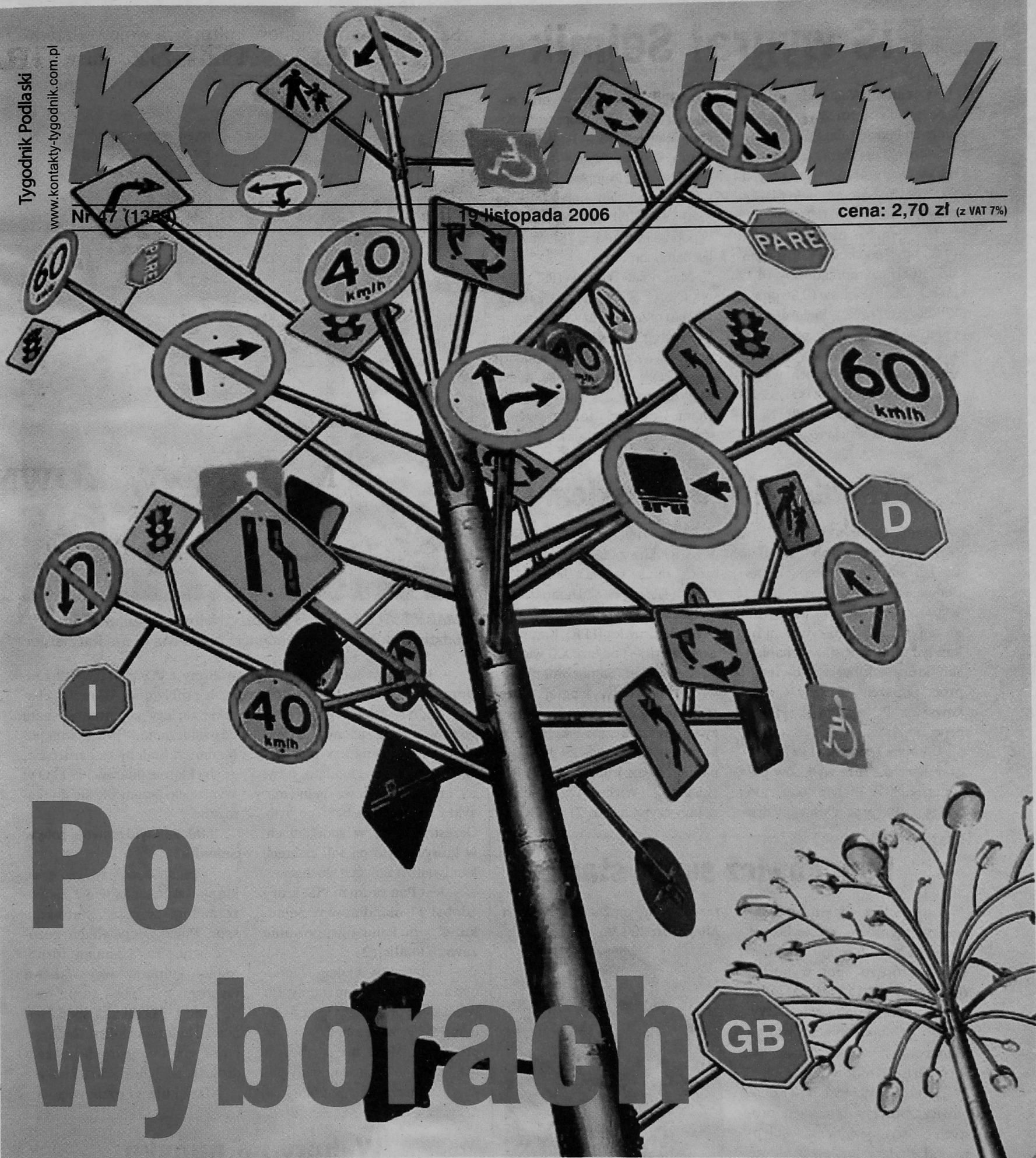
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 47 (1354)

19 listopada 2006

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

KONTAKTY



Po wyborach

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420
0-86 218 29 73

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
DACHY SUPER CENY
POMIAR, TRANSPORT
GRATIS
www.traffic-blachy.pl
BLACHODACHÓWKA
Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger Roben
Dachówka cementowa - Braas i Prodach
Łomża, Al. Legionów 152, tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-025-735

**PLEBISCYT
CZŁOWIEK
SUKCESU 2006**

Czytaj na str. 5.

**SPOTKAJ SIĘ Z BOHATERAMI
SERIALU „M JAK MIŁOŚĆ”**

Czytaj na str. 33.

PiS wygrał Sejmik

W Sejmiku Województwa Podlaskiego, liczącym 30 miejsc, 11 radnych będzie miał PiS. Druga, z 7 radnymi, jest Platforma Obywatelska. Pozostałe miejsca przypadły PSL (5), Samoobronie (4), Lewicy i Demokratom (3).

Do Sejmiku nie weszły LPR (4,83 proc. poparcia), Chrześcijański Ruch Samorządowy (4,17 proc.), Nasze Podlasie (3,96 proc.), KPEiR (2,60 proc.), Białoruski Komitet Wyborczy (2,04 proc.), Polska Partia Pracy (0,73 proc.), UPR (0,64 proc.). W blokach wyborczych startowały: PSL z PO i z ChRS oraz PiS, Samoobrona, LPR i Nasze Podlasie. Frekwencja wyborcza wy-

niosła 45,54 proc. W nowym Sejmiku znalazł się cały poprzedni Zarząd Województwa Podlaskiego: Janusz Krzyżewski, Jan Syczewski (obaj Lewica i Demokraci), Krzysztof Tołwiński, Jan Kamiński (obaj PSL) i Karol Tylanda (obecnie PiS, w poprzedniej kadencji startował z list Samoobrony).

Mieczysław Bagiński (PSL), Marek Olbryś (PiS) i Jacek Piorunek (PO) to radni z Łomży, reprezentujący okręg łomżyńsko-kolneńsko-grajewski. Z tego okręgu mandaty wywalczyli jeszcze Kazimierz Gwiazdowski z Mścich (PiS) i Sławomir Gromadzki ze Starego Gromadzyna (Samoobrona). (MK)

Prezydenci w Podlaskiem

Józef Gajewski wygrał w pierwszej turze wybory i będzie rządził Suwałkami następną kadencję. Poparło go ponad 16 tys. wyborców (prawie 73 proc.). Jego najgroźniejszym rywalem był kandydat PiS Jarosław Schabieński, który zdobył zaledwie 20 proc. poparcia. Cezary Cieślukowski z PO otrzymał tylko 5 proc. poparcia.

Tadeusz Truskolaski z PO wygrał pierwszą turę wyborów prezydenckich w Białymstoku, zdobywając 48,5 proc. głosów. W dru-

giej turze zmierzy się z Markiem Kozłowskim z PiS. Z gry o białostocki ratusz odpadli Janusz Kochan (Lewica i Demokraci), Krzysztof Sawicki (ChRS), Andrzej Fedorowicz (LPR), Krzysztof Kononowicz (Podlasie XXI wieku) i Tadeusz Gan (Samoobrona).

W Łomży w drugiej turze zmierzą się dotychczasowy prezydent Jerzy Brzeziński (ChRS), który uzyskał prawie 29 proc. poparcia i Lech Kolakowski z PiS (25 proc.). (Więcej o wyborach w Łomży czytaj na str. 7). (MK)

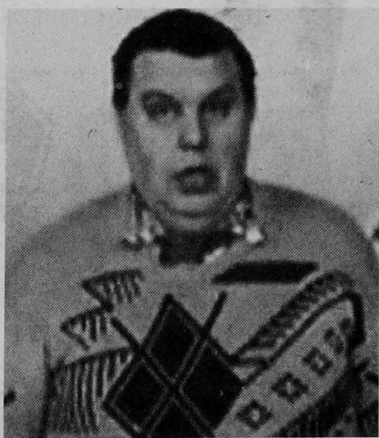
Kononowicz super star

Najpopularniejszym kandydatem w tegorocznych wyborach samorządowych w polskim Internecie, którego spot wyborczy obejrzało ponad 1 000 000 ludzi, był Krzysztof Kononowicz. „Wymyślił” go białostocki historyk Marek Czerniawski, członek Polskiej Partii Narodowej.

„Bezrobotny mechanik Kononowicz mówi o sprawach prostych prostym językiem. Jest lepszy od Wałęsy, bo elektryk się plątał, a mechanik mówi szybko”, mówi Czerniawski.

Rozpoznawczym znakiem Krzysztofa Kononowicza był sweter, w którym wystąpił w spocie i chodził na spotkania wyborcze, ponieważ nie miał garnitur. Te-

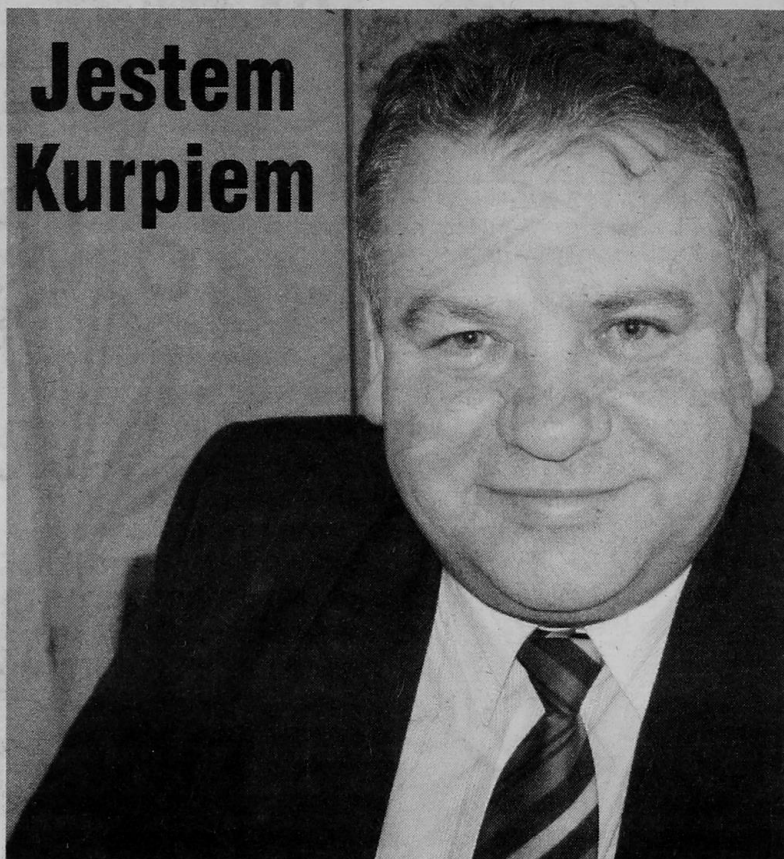
raz podobne można już kupić na Allegro za 200 zł!



Krzysztof Kononowicz w kultowym swetrze. Kandydat „Podlasia XXI wieku” na prezydenta Białegostoku otrzymał 3 proc. głosów.

Szanujmy różnorodność kulturową województwa i rządźmy tak, żeby i Kurp z okolic Łomży, i batiuszka spod Hajnówki, byli zadowoleni

Jestem Kurpiem



Z MARKIEM OLBRYSIEM z Łomży, radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego III kadencji, rozmawia Maria Kaczyńska

– Jaka była kampania wyborcza?

– Nudna. Jesienna pora wyborów nie sprzyja ciekawym pomysłom na spotkania z wyborcami. Wolałbym wiosnę lub lato, festyny, imprezy sportowe, pełne muzyki i radości. Ale było, co było. Uczestniczyłem w spotkaniach, w których było na sali czterech kandydatów i dwóch słuchaczy.

– Jest Pan radnym PiS, który zdobył 11 mandatów w Sejmiku. Z kim Pana ugrupowanie zawrze koalicję?

– Jesteśmy w bloku z Samoobroną, która ma 4 mandaty. Do większości potrzebny jeszcze jeden. Myślę, że nie będzie z tym problemu. Może być koalicja z PO, która ma 7 mandatów. W powiecie łomżyńskim współprac-

waliśmy z PO w bloku bez żadnych problemów. W moim charakterze leży kompromis, mam doświadczenie w zawieraniu porozumień. Stałoby się bardzo źle, gdyby kłótnie liderów PiS i PO w Warszawie przeniosły się do Sejmików.

– Jak Pan widzi swoją rolę w Sejmiku?

– Jestem z Łomży, czuję się kurpiowskim pniakiem i zamierzam nim pozostać. Batiuszka spod Hajnówki powinien pozostać batiuszką. Szanujmy różnorodność kulturową województwa i rządźmy tak, żeby i Kurp z okolic Łomży, i batiuszka spod Hajnówki, byli zadowoleni. Żadnego faworyzowania jednych kosztem drugich, jak bywało do tej pory.

– Dziękuję za rozmowę.

Wybory po puńsku

Witold Liszkowski otrzymał 99 proc. głosów w wyborach na wójta gminy Puńsk w większości zamieszkiwanej przez mniejszość litewską. Był po raz drugi jedynym kandydatem. Frekwencja wyniosła 38 proc.

Wybory do Rady Gminy odbyły się w Puńsku bez głosowania, ponieważ jedyny Komitet Wyborczy „Przedsiębiorcza Gmina” wystawił 15 kandydatów do piętnastoosobowej Rady.

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel.: (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11,
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29,
Alicja Niedzwiecka, Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69, Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70, Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziała,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszczyk,
tel. kom. 0-602 383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. kom. 0-606 882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla), Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński, Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński, Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński, joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.,
Prezes: Władysław Tocki, Adres: Aleja Legionów
7, 18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43, Dyrektor
Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski, Tel. (086)
216 33 29, 0 606 74 20 33, Księgowość:
Elżbieta Bączek (główna księgowa), tel. (086)
215-35-67, Jolanta Bączek, tel. (086) 215-35-66

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik, tel. (086) 216-42-43,
tel./fax (086) 216-57-11, **Przedstawiciele:**
Marek Władysławski, Aleja Legionów 7, 18-400
Łomża, tel. (086) 215-35-71, 0 697 505 600,
Kolno: Kolneński Dom Kultury, ul. Konopnickiej
1, Kolno, tel. (278) 22-21, **Ostrołęka:**
MW-REKLAMA, tel. (029) 764 33 99, 0 697 505
600, mw-reklama@neostrada.pl, Agencja
„INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5a, tel./fax
(029) 760-91-92, **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska,
ul. Broniewskiego 56a, tel. (029) 745-34-12,
Suwałki: „LOCUM” S. C., ul. Utrata 2b, tel. (087)
566-35-12, **Zambrów:** Agencja „Globtour”,
al. Wojska Polskiego 22, tel. (086) 271 25-25,
Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16,

Skład: Wydawnictwo „Kontakty”

Druk: SPPP „Pogoń”, Kuriany k. Białegostoku,
tel. (085) 732-91-74,
pogonsppp@poczta.onet.pl

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Ludzie chcą spokojnie pracować. Bez kłótni, awantur, sprzeczek, których podłożem mogą być radykalne poglądy polityczne. Widać to po wynikach wyborów do rad gmin i małych miasteczek, a nawet powiatów, do których weszli najczęściej kandydaci lokalnych komitetów wyborczych bez partyjnych szyldów. Podobnie z wójtami i burmistrzami. To dobrze wróży ich przyszłej pracy. W przeciwieństwie do „szczebli wyższych”, na przykład w Sejmiku Wojewódzkim, w którym może trwać polityczny klincz, a w najlepszym przypadku, sporo czasu pójdzie na jałowe gierki i dyskusje. Bo Sejmik jest już w pełni polityczny, grupujący trzy wrogie wobec siebie obozy polityczne. Wielkim wygranym tych wyborów w Podlaskiem (i nie tylko) jest PSL. Wielkimi przegrywanymi Samoobrona i LPR. Zapłaciły za koalicję z PiS i pójście na blokowanie z nim list. W tym kontekście przegranym jest też PiS. Wprawdzie ma wielu radnych wszystkich samorządowych szczebli, ale na jego wyniki złożyły się też głosy oddane na przegranych Samoobronę i LPR, co umożliwiła właśnie nowa ordynacja wyborcza bezpardonowo forsowana przez PiS.

Najważniejsze jest to, że Polsce po tych wyborach nie grozi powrót do znanej idei: „Jeden naród, jedna partia”! I jeszcze jedno: im dalej od politycznego centrum, zgiełku, komer, tym ludzie, niezależnie od przynależności partyjnej, są rozsądniejsi. Potrafią nie tylko ze sobą rozmawiać, ale i współpracować. Wierzę, że tak właśnie będzie w Podlaskiem.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Mistrzostwa Świata 2007 w Zakopanem z „Kontaktami”, szczegóły za tydzień.

Lista leków wycofanych, str. 17



Ponadto:

- „Krzywda”, czyli kto krzywdzi dzieci w Domu Dziecka, str. 8
- „Na końcu świata”, czyli miłość i warzywa, str. 10-11
- „Koszmary”, czyli co przeraża inspektora pracy, str. 13
- „Krzyżówka śmierci”, czyli pułapka losu na skrzyżowaniu w Downarach Placu, str. 20-21
- „Wrażliwy bez bicia”, czyli korzenie marszałka Marka Jurka

REKLAMA

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

PRACA

PRACA

WYDAWNICTWO PRASOWE ZATRUDNI OSOBĘ
DO DZIAŁU KOLPORTAŻU

ATUTEM BĘDZIE:

- UMIEJĘTNOŚĆ MONITOROWANIA
I ANALIZ SPRZEDAŻY
- KONSEKWENCJA WE WDRAŻANIU STRATEGII
SPRZEDAŻOWYCH I MARKETINGOWYCH
- MILE WIDZIANA BĘDZIE ZNAJOMOŚĆ PODSTAW
KSIĘGOWOŚCI I ZASAD PRACY BIURA
OGŁOSZEŃ.

PRACA W ŁOMŻY.

Informacje: 086 216 42 43

KWW SOKÓLSKIE FORUM INICJATYW

Helena
Miszkin
KANDYDATKA NA RADNĄ



Lista nr 18 Pozycja 2

Dla każdego mężczyzny praca,
dla każdej kobiety mężczyzna!

54 lata, dziennikarka, współpracowała m.in. z Kana-
łem Podlaskim, Gazetą Współczesna. Otrzymała pas-
cia „Człowiek Kiedys”. Główna radca w II części filmu
Jacka Szpilmana „U Pana Boga za piecem” - wanda
www.helena-miszkin.pl

ZA TYDZIEŃ: wyborcze porachunki

Wyniki, wyniki...

Zamieszczamy wyniki wyborów do Sejmiku Województwa Podlaskiego, prezydenckich w Łomży, Białymstoku i Suwałkach, burmistrzów, wójtów, rad powiatów oraz niektórych miast w Łomżyńskim. Składy rad pozostałych miast i gmin zamieścimy w następnych numerach.

■ Raport z realizacji przedwyborczych obietnic, składanych w 2002 roku przez kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów, ogłosiła Fundacja im. Batorego. Z województwa podlaskiego weryfikacji poddali się wójtowie i burmistrzowie Augustowa, Czarnej Białostockiej, Gródka, Hajnówki, Łap, Sokółki i Trzciannego. Wypełnili łącznie 62 ze 116 obietnic.

■ Ponad 2150 złotych wynosi średnia płaca brutto w Podlaskiem (netto ok. 1400 zł). Od ubiegłego roku wzrosła o 5 pro-

cent. Tylko cztery regiony mają niższą, a trzy zbliżoną. Zdecydowanie najlepszą przeciętną ma województwo mazowieckie, ponad 3250 zł.

■ Z zainteresowaniem przyjęli dyrektorzy szkół rolniczych w regionie zapowiedzi ich powrotu pod opiekę resortu rolnictwa, składane przez wicepremiera Andrzeja Leppera (w kraju już 10 szkół przejęło ministerstwo). Kształcenie w szkole rolniczej jest kilkakrotnie droższe, niż w liceum ogólnokształcącym.

■ Na Białystok się nie nadawał, a na większy Wrocław jak najbardziej. Odwołany niedawno ze stanowiska dyrektor białostockiego ośrodka TVP Grzegorz Gajewski został p.o. dyrektora ośrodka we Wrocławiu.

■ Po śnieżnym paraliżu komunikacyjnym i fali krytyki pod adre-

sem władz Białegostoku, władze stolicy województwa podpisały tymczasowe umowy na odsnieżanie z trzema firmami. Do czasu rozstrzygnięcia przetargu, miesiąc tymczasowego odsnieżania kosztować będzie kasę miejską milion złotych.

■ Sezon kąpielowy rozpoczął Podlaski Klub Morsa nad zalewem w Wasilkowie. Kilkanaście osób, które uważają, że lodowata woda hartuje i sprzyja zdrowiu, zamierza się wspólnie kąpać co niedzielę.

■ Dziewięciu oszustów z Gdańska, grasujących w całym kraju, stanie przed białostockim sądem. Z Internetu, komend policji, urzędów zdobywali informacje o skradzionych samochodach, a potem kontaktowali się z ich właścicielami, oferując fikcyjnie zwrot za kilkaset – kilka tysięcy złotych. Udało się im w ten sposób wyłudzić około 56 tysięcy, ale próbowali wielokrotnie więcej. Oszuści wpadli w początkach 2005 roku, próbując zastosować swój scenariusz wobec mieszkańca Choroszczy.

ZNAKI CZASU

■ Wybory samorządowe pokazały, że Polska jest podzielona na dwie partie Platformę Obywatelską i Prawo i Sprawiedliwość, na trzecim miejscu jest lewica. Wybory są przegraną Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony.

■ Polski żołnierz starszy sierżant Tomasz Murawski zginął w Iraku, jest 22. polską ofiarą.

■ Co trzeci uczeń i co trzeci nauczyciel przyznają, że przemoc w ich szkole jest poważnym problemem. O konfliktach w klasie dzieci nie mówią rodzicom, bo nie wierzą, że to coś zmieni (badania CBOS).

■ Sąd umorzył proces przeciwko Lechowi Wałęsie, który w ubiegłym roku w otwartym liście do Radia Maryja napisał „Na całym świecie, podczas moich rozmów z Rodakami, będę ostrzegał przed Wami, nazywając Was grupą psycholi od Rydzyka”. Zygmunt Solarz, który pozwał byłego prezydenta, wycofał oskarżenie.

■ Większe zaangażowanie państwa w ratowanie zabytkowych cmentarzy zapowiedział minister kultury i dziedzictwa narodowego Michał Ujazdowski. W przyszłym roku na ten cel ministerstwo przeznaczy ok. 3 mln zł.

■ Na wprowadzeniu domniemania, że wszystko, co posiada przestępca i jego małżonek, pochodzi z przestępstwa i może podlegać przepadkowi, będzie polegała nowelizacja kodeksu karnego, którą przygotowuje Ministerstwo Sprawiedliwości.

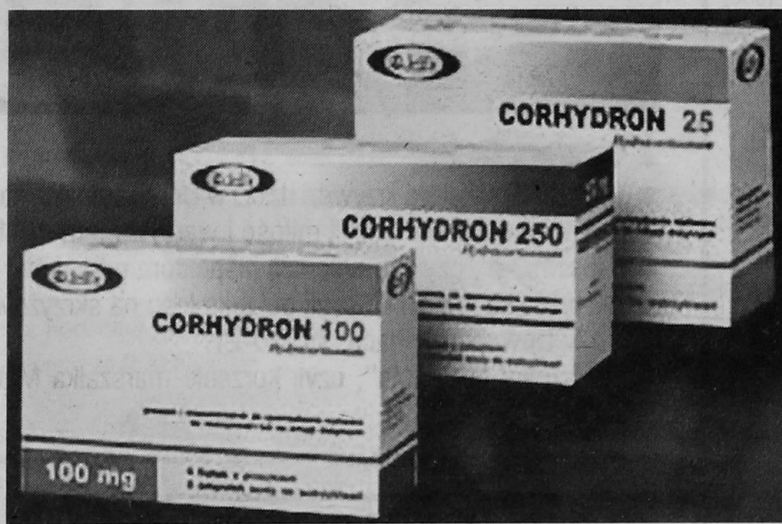
■ 21,2 mln zł wydały partie polityczne na kampanię samorządową w telewizji, wynika z danych TNS OBOP.

■ Miody, wina, sery i inne produkty z przykoszarowego gospodarstwa benedyktynów z Tyńca można kupić w sieciach handlowych.

■ Pracownik krakowskiej firmy kradł części do samochodu i ukrywał je w metalowej protezie, ukradł towar wartości 12 tys. zł.

Referendum bez 0,83 proc.!

Referendum w sprawie hipermarketu nie wypaliło. Do wyborów samorządowych w Łomży poszło w niedzielę 40, 79 proc. uprawnionych, ale w referendum głosowało tylko 29,17 proc. Referendum jest ważne, jeśli frekwencja wynosi minimum 30 proc. Zabrakło przy referendalnych urnach niecałego procenta wyborców, by w formie prawnej rozstrzygnąć ważny problem samorządu. Ci, którzy wypowiedzieli się w referendum, w zdecydowanej większości są za budową przy skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej centrum handlowego z hipermarketem. „Za” było 11 578 głosujących (80 proc.), „przeciw” 2732 (20 proc.). Budowa hipermarketu była przedmiotem gier w Łomży przez dwie ostatnie kadencje samorządu. Czy będzie również w nadchodzącej? (MK)



Śmiertelne amputki

Lubelska Prokuratura prowadzi śledztwo, dotyczące śmierci 27 osób (zmarły od sierpnia ubiegłego roku), które w szpitalach otrzymały corhydron. Lek przeciwalergiczny corhydron, wyprodukowany przez jeleniogórską Jelfę, kupiło 29 tysięcy osób, policja dotarła do 18 tysięcy.

Jeśli wśród naszych Czytelników zrodziły się podejrzenia, że śmierć ich najbliższych mogła mieć związek z zastosowaniem w leczeniu corhydronem, prosimy o kontakt (086 215 35 70, 0608 069 197). Na stronie 17 publikujemy listę innych wycofanych od stycznia 2006 roku leków i preparatów.

Zespoły wojewody

Do 23 grudnia, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, w całym kraju odbędą się wizytacje w szkołach publicznych. Na kontrole pod względem bezpieczeństwa i patologii, wyruszą zespoły powołane przez wojewodów. Tworzą je przed-

stawiciele wojewody, prokuratorzy, policjanci, pracownicy kuratorium oświaty. Na pierwszy ogień pójść gimnazja. Kuratorzy oświaty w całym kraju już alarmują, że rząd wyznaczył za krótki termin.

W Podlaskiem do zwizytowania jest około 3 tysięcy szkół.

Frasobliwy nad tragedią

Kapliczka z figurą Chrystusa Frasobliwego i obrazem Matki Bożej stała przy drodze nr 8, w miejscu, w którym przed ponad rokiem zginęli białostoccy licealiści jadący na pielgrzymkę do Częstochowy. Ich bliscy chcą, by przypominała o tragedii, a jednocześnie była wyrazem wdzięczności za ocalenie pozostałych dzieci i nauczycieli. Kawalek pola ofiarowali na ten cel mieszkańcy wsi Sikory-Wojciechów, a kapliczkę poświęcił biskup łomżyński Stanisław Stefanek.

Numery przetrwania

Jeśli widzisz bezdomnego, głodnego lub sam potrzebujesz pomocy, zadzwoń na jednej z bezpłatnych numerów, czynnych całą dobę: alarmowy 112, policyjny 997 lub na infolinię Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku 0800 444 989.

Skarb

Nowy mieszkaniec wsi Połowce (gm. Czeremcha, pow. hajnowski) porządkował kupioną tu posesję. Z budynku gospodarczego przenosił drewno w inne miejsce. Tak natrafił na płócienny worek, w którym było „coś”. Zajrzał do środka. Zaskakującym okazał się karabin i 8 sztuk ostrej amunicji. O zaskakującym „skarbie” powiadomił policję.

Pożegnanie proboszcza

Ks. Stefana Grajewskiego, emerytowanego proboszcza Parafii pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Piątnicy (pow. łomżyński), odprowadzili w ostatnią drogę wierni. Miał 65 lat. Był jednym z trzech braci, którzy zostali księżmi.

Pochodził z Bargłowa Kościelnego (pow. augustowski). Świecenia kapłańskie otrzymał od biskupa łomżyńskiego Czesława Falkowskiego w 1965 roku. Był wikariuszem w

Odwołana?

Odwołać ze stanowiska dyrektor podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Urszulę Łapińską zamierza szef NFZ Andrzej Sośnierz. Wystąpił już o opinię w tej sprawie do Rady Funduszu w Białymstoku. Centrala NFZ tłumaczy swoje zamiary reorganizacją pracy pod nowym szefostwem. Inna wersja głosi, że dyrektor Urszula Łapińska zostanie w ten sposób ukarana za szybkie przekazanie szpitalom w regionie dodatkowych pieniędzy na opłacenie świadczeń wykonywanych ponad zakontraktowane limity.

ZAPROSILI NAS

■ **Instytut Spraw Publicznych w Warszawie** – na Konferencję Międzynarodową pt. „Polska – państwa nordyckie. Współpraca na rzecz polityki wschodniej Unii Europejskiej”.

■ **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku** – na debatę oxfordzką pt. „Podlascy studenci nie interesują się wyborami samorządowymi”, na wręczenie odznaczeń „Gloria Artis” i „Zasłużony dla Kultury Polskiej” twórcom z Podlaskiego oraz na promocyjny przejazd szynobusem na trasie Białystok – Suwałki.

■ **Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku** – na konferencję prasową prezesa Waldemara Pawlaka.

■ **Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie** – na konferencję pt. „Mykotoksyny zagrożeniem dla ludzi i zwierząt”.

■ **Starosta wysokomazowiecki** – na otwarcie pracowni mechatroniki.

■ **Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego** – na obchody 88 rocznicy niepodległości.

■ **Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie** – na VII Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie”.

■ **Prezydent Łomży i starosta łomżyński** – na obchody Narodowego Święta Niepodległości.

■ **Wójt gminy Śniadowo** – na uroczystą mszę świętą w intencji zmarłych strażaków z powiatu łomżyńskiego.

■ **Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Obrońców Wizny w Wiźnie** – na Święto Szkoły.

■ **Prezes Zarządu PEPEES w Łomży** – na konferencję prasową, dotyczącą „prezentacji strategii rozwoju spółki na lata 2007 – 2011.

Dziękujemy.

V Edycja Plebiscytu „Człowiek Sukcesu 2006”

Wybieramy nieprzeciętnych

Tygodnik „Kontakty” ogłasza V Edycję Plebiscytu „Człowiek Sukcesu 2006”.

Redakcji zależy na uhonorowaniu w ten sposób osobistego sukcesu mieszkańca Podlaskiego za dokonania uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu.

Kandydatów może zgłaszać każdy Czytelnik „Kontaktów”, wszystkie organizacje i instytucje do 10 grudnia 2006 r.

Spośród zgłoszonych kandydatów, Czytelnicy w plebiscytnym głosowaniu nominują po 5 finalistów w każdej kategorii. Powołana przez redakcję Kapituła Plebiscytu, wyłoni z nominowanych Człowieka Sukcesu w nauce, kulturze, biznesie i sporcie za rok 2006.

W skład Kapituły wejdą laureaci poprzednich edycji Plebiscytu. Uroczyste rozstrzygnięcie Plebiscytu odbędzie się w Łomży, w końcu lutego 2007 r.

Zapraszamy do zgłaszania kandydatów do tytułu „Człowiek sukcesu 2006”. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydata, kategorię (nauka, kultura, biznes, sport), krótkie uzasadnienie (opis dokonań i osiągnięć) oraz dane zgłaszającego z dokładnym adresem i telefonem kontaktowym. Można je przysyłać mailem: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub pisemnie: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”.



Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz



BIAŁYSTOK



Ul. Sienkiewicza podczas obchodów Święta Niepodległości.

Patriotycznie

Przedstawiciele władz Łomży i powiatu, wojska, policji, parlamentarzysty, kombataneci, harcerze oddali w sobotę hołd bohaterom walk o niepodległość Polski w 88 rocznicę wskrzeszenia państwa polskiego.

Zebrali się na ul. Sienkiewicza pod odrestaurowaną kamienicą Śledziwskich, gdzie powróciła już, zdjęta na czas remontu, tablica upamiętniająca śmierć harcerza i peowiaka Leona Kaliwody. Pod tablicą złożone zostały kwiaty i zapalone znicze. Odbył się harcerski apel poległych. Stamtąd uczestnicy uroczystości pomaszrowali do katedry, gdzie mszę w intencji Ojczyzny odprawił biskup pomocniczy Tadeusz Bronakowski. W homilii mówił o znaczeniu

wspólnoty i solidarności w budowaniu polskiego patriotyzmu. Podkreślił, że Polska, to wielki obowiązek każdego Polaka. Wymienił choroby, które trapią Polskę. Są to korupcja, bezrobocie i ubóstwo, emigracja za chlebem, degradacja rodziny i spadek liczby urodzin. Zaapelował o zdecydowaną walkę ze szkodliwymi procesami społecznymi „aby Polska była gościnnym domem dla Polaków i Polek, a nie miejscem, z którego chce się uciec”. Patriotyzm, zdaniem biskupa, powinien być budowany w atmosferze zgody i jedności. „Nasz kraj będzie silny, gdy wszyscy będziemy umieli zbudować wspólnotę ludzi troszczących się o Rzeczpospolitą”, przekonywał. (MK)

Urząd z barierami

– Zaczęłam chodzić o lasce. Przekonałam się, jak ciężko jest wchodzić po schodach. W większości urzędy w Łomży są dostosowane do starszych i niepełnosprawnych, z wyjątkiem Podla-

skiego Urzędu Wojewódzkiego. Są tu siedziby organizacji kombatanckich i KRUS. Nie tylko ja, ale dużo innych starszych ludzi męczy się na wysokich schodach – mówi Danuta Biedrzycka, działaczka Związku Sybiraków.

Kierownik Placówki Zamiejscowej P UW Romuald Kozłowski, która administruje gmachem poinformował, że kierownictwo P UW w Białymstoku ma w planie zająć się tym w przyszłym roku. (MK)



Sercem za serce

– Nie zawiedli mnie przyjaciele i zaskoczyli ludzie, których zupełnie nie znam. Wszystkim, w imieniu całej mojej rodziny, za pośrednictwem „Kontaktów” z całego serca dziękuję! – mówi wzruszona Wiesława Dziegielewska z Łomży. – Znowu doświadczyłam dobra, które nie ma granic.

Pod koniec października, w domu przy ul. Sikorskiego 296, w którym wynajmuje mieszkanie, od butli gazowej wybuchł pożar (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 44, w tekście „Płomień”).

Na szczęście, nic nie stało się ludziom, ale mieszkanie właścicielki zamieniło się w ruinę, a rodzina Wiesławy Dziegielewskiej straciła całą zimową odzież.

Na apel „Kontaktów” o pomoc matce i sześciorgu dzieciom, natychmiast odpowiedzieli Czytel-

nicy, przynosząc ciepłe ubrania, pościel, ręczniki i inne rzeczy.

Wspaniały gest okazała cała szósta „a” Szkoły Podstawowej nr 4 Radka Dziegielewskiego oraz ich wychowawczynie Iwona Bielicka: złożyli się na plecak, bo także się spalił. Troskliwie zajęła się rodzeństwem dyrektor Szkoły Iwona Borawska.

Wiesława Dziegielewska dziękuje za wsparcie także dyrektorowi „Caritas” ks. Wojciechowi Zyskowi i ks. Wojciechowi Nowackiemu, przyjaciółom ze Wspólnoty „Jordan” oraz rodzinie, która na czas remontu mieszkania (chce pozostać anonimowa), zaopiekowała się jej dziećmi.

Nadal potrzebne są zimowe ubrania dla dzieci. Chłopcy mają 17 i 12 lat, dziewczynki 14, 10 i 8. Dary można przynieść do redakcji „Kontaktów”: Łomża, al. Legionów 7, tel. 086 216 – 42 – 43.

„Studium” wyborcze



Tak wyglądały klatki schodowe w niektórych blokach w Łomży 10 listopada, na chwilę przed ciszą wyborczą. Mieszkańcy, prosto ze skrzynek pocztowych wyrzucali ulotki kandydatów i materiały wyborcze na podłogę, nawet nie patrząc na nie. W prezentowanej stercie makulatury znajdowało się aż dziewięć kopert z listem prezesa firmy Echo Investment, zachęcającym do udziału w referendum w sprawie lokali-

zacji hipermarketu. Oznacza to, że na 12 mieszkań w tej klatce, tylko lokatorzy trzech zabrali list do domu i prawdopodobnie przeczytali go. Można przejść do porządku dziennego nad brakiem zainteresowania wyborami i referendum. Ale śmiecenie w taki sposób we własnym domu mówi więcej smutnej prawdy o stosunku tych ludzi do swojego miejsca zamieszkania i braku więzi sąsiedzkich, niż najbardziej uczone studium socjologiczne. (MK)



Łomża

BLISKIE KONTAKTY



Jerzy Brzeziński

Do drugiej tury wyborów prezydenckich przeszli Jerzy Brzeziński i Lech Kołakowski. W wyborach do Rady Miasta wygrał PiS (8 mandatów) przed komitetami lokalnymi Samorządowe Porozumienie Łomży (5) i Solidarna Łomża (4) oraz PO (4). Frekwencja wyniosła 40,79 proc.

Głosowanie na prezydenta: Jerzy Brzeziński – 5478 (27,92 proc.), Lech Kołakowski –

Jerzy Brzeziński i Lech Kołakowski w drugiej turze

Kto rządzi w Łomży?

4865 (24,8 proc.), Maciej Głaz – 3045, Jan Bajno – 2936, Ludwik Zalewski – 1514, Krystyna Hoffman – 1250, Eugeniusz Ochryciuk – 530.

Wybrani radni: Jan Bajno (Solidarna Łomża), Alicja Bandzul (PiS), Paweł Borkowski (PiS), Maciej Borysewicz (PO), Jerzy Brodziuk (Samorządowe Porozumienie Łomży), Mariusz Chrzanowski (PiS), Jan Chojnowski (SPŁ), Maciej Głaz (PO), Piotr Grabani (SŁ), Wiesław Grzymała (PiS), Jan Kleczyński (PiS), Alicja Konopka (SPŁ), Jó-



Lech Kołakowski

zef Kosiorek (SŁ), Jarosław Kozłowski (PiS), Zbigniew Lipski (SPŁ), Wanda Mężyńska (PiS), Krystyna Michalczyk – Kondratowicz (SPŁ), Janusz Nowakowski (SŁ), Marcin Sroczyński (Chrześcijański Ruch Samorządowy), Edyta Śledziwska (LPR), Bogumiła Olbryś (PiS), Alicja Gołaszewska (PO), Tadeusz Zaremba (PO). (MK)



Radny starych dzielnic

Z PAWŁEM BORKOWSKIM, radnym V kadencji Rady Miejskiej w Łomży, rozmawia Maria Kaczyńska

– Z dobył Pan mandat czwarty raz. Jak trzeba działać w samorządzie, żeby nie zawieść zaufania wyborców?

– Być niezależnym, konsekwentnym i upartym w dążeniu do celu. Nie bać się narażać władzy. Głosić otwarcie swoje zdanie.

– Był Pan takim radnym?

– Staralem się. Mówią o mnie „radny starych dzielnic”. Przez 12 lat dzięki mnie może troszeczkę poprawiły się warunki życia w tych dzielnicach. Starówka powoli się ożywia. Chyba ludzie to docenili, głosząc na mnie kolejny raz.

– Problemem Łomży było rozbicie samorządu, zwalczanie się grup interesów. Jak będzie w V kadencji?

– Nie uważam, żeby to rozbicie było problemem. Ono w istocie nie istnieje. Świadczą o tym obecne wybory. Chrześcijański Ruch Samorządowy idzie w bloku z Samorządowym Porozumieniem Łomży, a PiS z PO, LPR, Solidarną Łomżą. Są w zasadzie dwa ugrupowania, których działacze szanują się nawzajem. Na dole ludzie się tak nie gryzą, jak na górze.

– Dziękuję za rozmowę.

Kto kogo poprze i dlaczego?

Wyniki wyborów prezydenckich w Łomży nie są zaskoczeniem. Jerzy Brzeziński i Lech Kołakowski byli typowani najczęściej do drugiej tury na przedwyborczej giełdzie. Przekonali do siebie najwięcej głosujących, ale uzyskane 28-25 proc. poparcia to raczej nie sukces. Łomżanie popierali znacząco także kandydata PO Macieja Głaza i lokalnego komitetu Solidarna Łomża Jana Bajno.

Lech Kołakowski, Maciej Głaz, Jan Bajno i Ludwik Zalewski to kandydaci ugrupowań, które zawarły porozumienie o utworzeniu bloku wyborczego w wyborach do Rady Miejskiej. Liderzy tych ugrupowań w ramach po-

rozumienia mają wezwać do głosowania na wspólnego kandydata Lecha Kołakowskiego w drugiej turze. Pytanie, jak będzie w praktyce i czy znajdzie to posłuch wśród wyborców? Zwłaszcza, że nie brak głosów, że gdyby Kołakowski został prezydentem, Łomża straciłaby jedyne go posła, a więc wpływy w Warszawie. Dla Łomży byłoby lepiej, aby prezydentem był w tej sytuacji ktoś inny, a poseł wspierał go dla dobra miasta.

Jerzy Brzeziński, sądząc z mizernego sukcesu jego ugrupowania Chrześcijański Ruch Społeczny, które wprowadziło tylko jednego radnego do Rady Miejskiej, może liczyć przede

wszystkim na poparcie zablokowanego z nim Samorządowego Porozumienia Łomży Jerzego Brodziuka i Zbigniewa Lipskiego. Czy wystarczy im pary, by zmobilizować mieszkańców dwóch największych w Łomży spółdzielni mieszkaniowych, których są prezesami, aby zapewnili Brzezińskiemu zwycięstwo? Ale Brzeziński może też zyskać głosy tych, którzy woleliby, aby prezydent był niezależny od Rady, a w ratuszu nie było „jednej paczki”, od której blisko do „układu”. Natomiast rozbita przez Zenona Piechocińskiego lewica (wystartowały dwa oddzielne komitety lewicowe), jak pokazały wyniki wyborów do Rady Miejskiej, nie liczy się zupełnie, a więc ewentualne poparcie nie przyniosłoby Brzezińskiemu istotnych korzyści. (MK)

„Był sygnał, że dzieciom dzieje się krzywda i musieliśmy zareagować błyskawicznie”,
mówi wiceprezydent Krzysztof Choiński

Teresa Soliwoda, zastępca dyrektora Zespołu Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Łomży przyszła do pracy pijana i agresywnie zachowywała się wobec dzieci. Takie zgłoszenie od podającego się za

prokuratorze. Jeśli nie, potwierdzi poniekąd zarzuty – powiedział Choiński.

Była zastępca dyrektora do spraw wychowawczych twierdzi, że odeszła dla dobra dzieci. Poczuła się głęboko dotknięta „zbyt

śmym sobie radzić. Dyrektor nie ma pieniędzy na zatrudnienie fachowców. Dzięki wielu staraniom, udało nam się namówić do współpracy terapeutę uzależnień – mówi Teresa Soliwoda.



Teresa Soliwoda

Krzywdza

wychowanka otrzymała łomżyńska policja. Policjanci pojechali do Domu Dziecka, ale rzekomo pijanej dyrektor nie zastali.

Wkrótce potem 10 z 16 członków Rady Pedagogicznej wysłało skargę do prezydenta Łomży, w której, oprócz przytoczonej sytuacji, obarczają dyrekcję odpowiedzialnością za picie alkoholu podczas dyżurów, niewłaściwe postawy wychowawcze wobec dzieci, zastraszanie ich, wywieranie presji psychicznej w celu tuszowania nagannych faktów. Ponadto, według skargi, dyrekcja stosowała mobbing wobec pracowników, prowadziła upokarzające rozmowy, wymuszała oddziaływanie wychowawcze na dzieci niezgodne z etyką pedagogiczną.

Po otrzymaniu skargi, z dyrektorem Zespołu Krzysztofem Lasek rozmówił się wiceprezydent Łomży Krzysztof Choiński. Po tej rozmowie Teresa Soliwoda złożyła rezygnację z funkcji i pracy w placówce. Rezygnacja została przyjęta.

Dzień później zwolniony z pracy został dyrektor Krzysztof Lasek. Wiceprezydent Krzysztof Choiński jako uzasadnienie przytoczył skargę wychowawców. Przyznał, że nie wie, czy jest zasadna, czy nie i kogo dotyczą opisane nieprawidłowości: tylko dyrekcji, czy też całego Zespołu.

– Moim obowiązkiem było natychmiastowe zareagowanie na sygnał, że dzieciom dzieje się krzywda. Zarzuty zostaną sprawdzone później. Pan dyrektor ma prawo odwołać się do sądu pracy od decyzji o zwolnieniu. Jeśli się odwoła, prześlemy sprawę

daleko idącymi insynuacjami”. Według niej, nastąpiło „naruszenie zasad współżycia i etyki zawodowej”.

– W dniu, kiedy rzekomo zjawiłam się pijana, miałam wolne. Wieczorem pojechałam na chwilę do pracy, żeby zostawić klucze. Nikogo nie oskarżam, nikogo nie posądzam. Po prostu, nie wiem, kto to zrobił – mówi Teresa Soliwoda.

Krzysztof Lasek powiedział, iż właściwie czuje ulgę, że „skończył z tym g...” Według niego, Teresa Soliwoda była bardzo zaangażowana w swoją pracę (pełniła funkcję od 2001 roku, w Domu Dziecka pracowała przez 11 lat). Dużo wymagała od wychowawców. Pokazywała palcem, co jest źle. Wzywała do wypełniania obowiązków.

– O wiele łatwiej i przyjemniej jest siedzieć w pokoju, pić kawę i plotkować lub zajmować się sprawami prywatnymi, niż być z dziećmi i rozstrzygać ich trudne problemy – mówi były dyrektor.

W Domu przebywa 47 dzieci. Małe rzadko tu trafiają. Sądy umieszczają je w rodzinach zastępczych. Tu kierowane są dzieci starsze, których rodziny zastępcze nie chcą i sobie z nimi nie radzą.

– Sześćdziesiąt procent naszych podopiecznych kwalifikuje się do specjalistycznych placówek socjoterapeutycznych. Są zdemoralizowani, mają na koncie wiele spraw karnych. Rekordzista ma ich aż 36. Nasza placówka jest typowo opiekuńczą i wychowawcy nie potrafią skutecznie pomóc. Potrzebni są zawodowi terapeuci. Ale musieli-

śmy sobie radzić. Dzięki walce, jak określa swoje działania, sąd rodzinny ma w trybie nadzwyczajnym rozpatrzyć jej wniosek o umieszczenie w placówce socjoterapeutycznej chłopca z 36 sprawami karnymi na koncie.

– Specjalistycznych placówek, w których realnie pomaga się zdemoralizowanym dzieciom, jest w Polsce niewiele. Dotychczas tylko raz udało mi się wywalczyć miejsce dla naszej podopiecznej. Na jedno wolne miejsce w ośrodku w Bogatyni czekało 160 dzieci z całej Polski! Nie dziwię się sądom, że kierują do nas takie dzieci, bo gdzie mają je kierować? – pyta retorycznie była wicedyrektor.

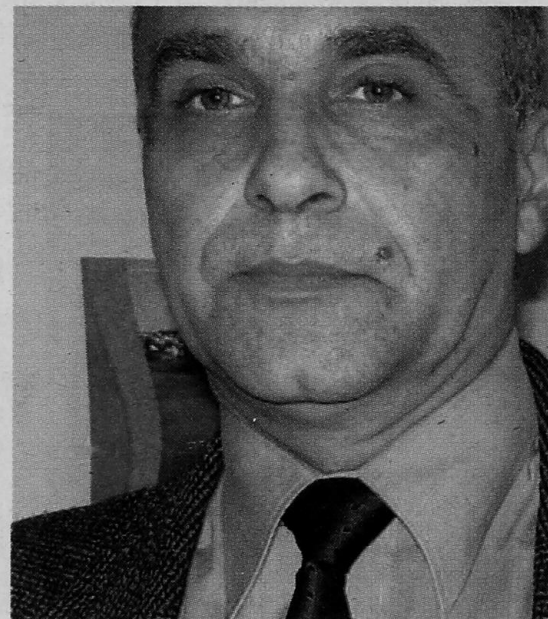
W łomżyńskim Domu Dziecka po wakacjach rozpętało się istne pandemonium, twierdzi Krzysztof Lasek. Większość dzieci spędziła wakacje w domach rodzinnych. Wrócili nie tylko starsze, wyrośnięte, ale jeszcze bardziej zdemoralizowane. Posypała się lawina spraw z narkotykami, picciem alkoholu, napadami, przemocą. Aby opanować sytuację, zastępca do spraw wychowawczych

wymagała od wychowawców większego zaangażowania w opiekę nad dziećmi, poświęcania dla nich nawet prywatnego czasu.

– To nie wszystkim się podobało – powtarza Krzysztof Lasek.

Wiceprezydent Krzysztof Choiński wyznaczył na tymczasowego dyrektora, jedną z wychowawczyń Ewę Gąsiorowską.

– Proszę mnie nie męczyć. Przyjmując obowiązki jestem w niezręcznej sytuacji – zrobiła unik, nie odpowiadając na pytanie, czy zło tkwiło w odwołanej dyrekcji i teraz już będzie dobrze. Dodała, że cieszy ją, iż zespół jest jednością.



Krzysztof Lasek uważa, iż wychowawcy zemścili się za wysokie wymagania Teresy Soliwody i czuje ulgę, że „skończył z tym g...”

O odwołaniu dyrekcji nie chciał także rozmawiać żaden z wychowawców.

Są zjednoczeni i wygrali. Ale czy to dobrze dla dzieci? Skrzywdzonych przez własne rodziny, nie krzywdzą opiekunowie ani dyrektorzy Domu, lecz system państwowej opieki. Ta placówka w obecnym kształcie to przechowalnia patologii, którą się tylko poskramia za ciężkie pieniądze podatników. Miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka przekracza 2 tys. zł. Powinna zostać przekształcona w placówkę socjoterapeutyczną. I w tym kierunku powinien działać samorząd Łomży.

MARIA KACZYŃSKA



Nowa Rada Powiatu Łomżyńskiego

W wyborach do Rady Powiatu Łomżyńskiego najwięcej głosów otrzymali kandydaci Komitetu Wyborczego PSL – 4776. Na drugim miejscu był Komitet Wyborczy Wyborców Samorządu Łomżyńskiego Razem – 3752, na trzecim KW Ligi Polskich Rodzin – 3538, na czwartym KW Prawa i Sprawiedliwości – 3274, na piątym KW Samoobrony RP – 1494, na szóstym KW Platformy Obywatelskiej – 1136, na siódmym KW Nasze Podlasie – 235.

Nowymi radnymi powiatu łomżyńskiego zostali: Wojciech Kubrak (Samorządy Łomżyńskie Razem, Jedwabne), Rafał Kołakowski (PiS, Pieńki Borowe), Andrzej Piotrowski (LPR, Przytuły), Mieczysław Chojnowski (PiS, Dłużniewo), Henryk Kłosiński Henryk (LPR, Podgórze), Henryk Stanisław Krajewski (PSL, Stare Kupiski), Jarosław Kulesza (PSL, Śniadowo), Lech Marek Szablowski (SLR, Szabły Młode), Tomasz Wysocki (LPR, Wierzbowo), Elżbieta Parzych (PSL, Zbójna), Stefan Popiołek (PiS, Dobrylas), Barbara Zalewska (LPR, Nowogród), Krzysztof Czesław Chrostowski (Samoobrona, Piątница), Jan Kuczyński (PiS, Czarnocin), Irena Zofia Przybylak (PSL, Drozdowo), Alfred Szymański (PiS, Jezioro) i Stefan Żebrowski (LPR, Budy Czarnockie).

Zwycięstwo i niepewność

Zwycięzcami w pierwszej turze wyborów wójta w powiecie łomżyńskim zostali Lidia Małgorzata Grzejka (Komitet Wyborczy Łomżyńskie Samorządy Razem) w Miastkowie i dotychczasowy wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzski (KW PSL, bezpartyjny).

Lidia Małgorzata Grzejka, emerytowana nauczycielka chemii w gimnazjum, debiutuje w roli wójta i w tej kadencji jest jedyną kobietą w powiecie łomżyńskim na tym stanowisku.

– Nie spodziewałam się zwycięstwa – przyznaje szczerze. – Kobieta i władza to w Polsce ciągle jeszcze zaskoczenie. Znam ludzi, znam środowisko. Mam nadzieję, że wspólnie wiele uda nam się zrobić dla naszej gminy.

Zenon Białobrzski, pokonując dwóch rywali, rozpoczął piątą kadencję pracy w samorządzie.

– Jestem szczęśliwy, że mieszkańcy naszej gminy wciąż mają do mnie zaufanie – mówi. – Nową kadencję traktuję jako nowe wyzwanie, bo chociaż wiele udało nam się zmienić na lepsze, jeszcze wiele przed nami.

W 5 pozostałych gminach powiatu łomżyńskiego niepewność, czyli druga tura wyborów wójta.

W gminie Łomża Jacek Albin Nowakowski z Siemienia (Komitet Wyborczy Nasza Gmina

Łomża), który wśród pięciu kandydatów zdobył najwięcej głosów (1036), zmierzy się z Adamem Markiem Frączkiem z Łomży (KW PiS, bezpartyjny, 948 głosów).

W Piątownicy wyborcza walka rozegra się między dotychczasowym wójtem Edwardem Ładą (KW PSL), na którego głosowało 1494 mieszkańców a Adamem Krzysztofem Sową (KW Adama Sowy), którego poparło 1147 osób.

W Przytułach rywalizują dotychczasowy wójt Krzysztof Jan Polkowski (Komitet Wyborczy LPR, 463 głosy) i Dominik Zapert (KW Wspólna Gmina, 220 głosów).

W Śniadowie dotychczasowy wójt Lech Marek Szablowski (Komitet Wyborczy Samorządy Łomżyńskie Razem), który otrzymał 925 głosów zmierzy się z Andrzejem Zarembą (KW Nasza Mała Ojczyzna), którego poparło 1124 wyborców.

W Wiźnie „odpadł” Jan Gawroński (KW Uczciwość i Gospodarność). Mieszkańcy wójta gminy wybiorą albo dotychczasowego wójta Jana Olszewskiego (KW PiS, bezpartyjny), który w pierwszej turze otrzymał 866 głosów, albo Zbigniewa Sokołowskiego (KW Samorządy Łomżyńskie Razem), którego poparło 728 osób.

Pary w złocie



Szesnaście par z gminy Łomża obchodziło jubileusz złotych godów. Co najmniej 50 lat temu związek małżeński zawarli: Janina i Aleksander Andrzejcykowie z Boguszyc, Teresa i Kazimierz Brulińscy ze Starych Chojen, Janina i Józef Cholewiczcy z Boguszyc, Władysława i Michał Dłużniewscy ze Starych Sierzpót, Regina i Eugeniusz Jankowscy z Jarnut, Jadwiga i Stanisław Jableccy z Gielczyna, Zofia i Bronisław Jankowscy ze Starych Kupisk, Bronisława i Bogusław Stanisław Krajewscy ze Starych Kupisk, Natalia i Jerzy Kozłowsky z Zawad, Irena Jadwiga i Aleksander Lutostańscy z Lutostani, Teresa i Jan Powichrowscy ze Starych Chojen, Kazimiera i Mieczysław Szymańscy z Konarzyc, Halina i Ryszard Szymańscy z Konarzyc, Danuta Józefa i Feliks Trawińscy z Konarzyc, Kazimiera i Władysław Wilkowie z Gielczyna oraz Janina i Józef Zakrzewscy z Milewa.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył złote pary Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Spotkanie w Urzędzie Gminy Łomża umiliła Kapela „Maki”.

– A wydaje się, że do ślubu jechaliśmy tak niedawno... – mówi Józef Zakrzewski z Milewa.

Przyszłą żonę, która pochodzi z Pniewa, poznał na zabawie w Gaci. Od razu zwróciła jego uwagę urodą i skromnością. Mieli po 17 lat. A potem były „trzy serdeczne lata” narzeczeństwa. Do kościoła parafialnego w Puchalach pojechali wolantem. Stanęli przed Bogiem i księdzem Sidorowiczem. „Wesele było wesołe”: trwało dwa dni. Tak rozpoczęli życiową podróż wspólną drogą. Wychowali czworo dzieci, są dziadkami sześciorga wnucząt.

– Były w naszym życiu chwile radości i rozpaczy – mówi Janina Zakrzewska. – Udźwignęliśmy nieszczęścia, bo zawsze byliśmy dla siebie wsparciem. Jeśli w małżeństwie jest Bóg, rodzina pozostanie rodziną.

Wszystkim dostojnym Jubilatom „Kontakty” życzą dużo zdrowia i wielu lat na wspólnej drodze!

Droga za drogą

2,6 miliona złotych kosztowały remonty dróg powiatowych, wykonane przez powiat łomżyński, przy wsparciu gmin od stycznia do października 2006.

Gimnazjum dostało

150 tysięcy z Ministerstwa Edukacji i Sportu otrzymało gimnazjum w Jedwabnem na wyposażenie nowej siedziby. Pieniądze muszą być wydane do końca roku.

Świetlica na okolicę

W Kotowie Placu trwa remont świetlicy. W latach siedemdziesiątych właśnie tutaj odbywały się sławne potańcówki, na które ściągali młodzież z Jedwabnego i całej okolicy. Dzisiaj świetlica, którą prowadzi Kazimierz Borawski, nie spełnia już tamtejszej roli, ale wciąż jest miejscem spotkań mieszkańców w różnym wieku. Wieść o jej remoncie szybko rozeszła się po gminie Jedwabne. Kamianki i Mocarze także oczekują pomocy w remontowaniu swoich świetlic.



Oksana i Janusz w swoim tunelu z ogórkami

„Nikt w mojej rodzinie nie uwierzyłby, że tak ciężko pracuję. Sama nie uwierzyłabym w to, gdyby przed ślubem ktoś mi powiedział, że będę tak pracowała”, zastanawia się Oksana Mojsa z Mojsik.

Los

– Wysiadłam z autobusu. Szłam zaśnieżoną drogą. Pusto. Dookoła zaśnieżone pola. Myśle sobie koniec świata. Oksana, co ty tu robisz. Zawracaj. Wracaj do siebie! Tak myślałam i... szłam do przodu. Wszystkim rządzi przypadek. Los. Miłością i życiem – mówi Oksana.

Skończyła Technikum Obuwnicze w Łucku (miasto wielkości Białegostoku) na Ukrainie i tam pracowała w fabryce obuwia. Najpierw produkcja szła na dwie zamiany, w latach dziewięćdziesiątych zaczęło się psuć. Fabryka miała przestoje. Mniej pracy i coraz mniej pieniędzy. Dyrekcja wysyłała pracowników na bezpłatne urlopy. W pracy zostawali ci, którzy mieli rodziny.

Smutne oczy w ogórkach

Oksana miała 26 lat, była panną. Akurat po dwuletniej znajomości rozstała się z mężczyzną. Chciała coś zmienić, gdzieś wyjechać.

Znajoma z Łucka z przyjaciółką jeździła do Polski do pracy w ogrodnictwie. Poprosiła, żeby i jej coś załatwiła. Zaproszenie z Polski przyszło na dwie osoby. Do koleżanki znajomej spóźnił się telegram. Znajoma zaproponowała wyjazd Oksanie. To czysty przypadek.

Przyjechały w marcu 1996 roku na trzy miesiące do Bartoszowa koło Legnicy. Właściciel ogrodnictwa wynajmował pracownikom dom. Oksana zamieszkała z koleżanką z Łucka.

– Byłam zmęczona podróżą. W ubraniu położyłam się na wersalce. Ktoś zapukał, weszli dwaj mężczyźni. Przywitani się, zagadali i wyszli. To był Janusz z kolegą. Pamiętam jego bardzo smutne oczy – wspomina Oksana.

Janusz Mojsa z Mojsików (gm. Sokoły) przyjechał do Bartoszowa, podobnie jak Oksana do pracy. Mieszkał w sąsiednim pokoju.

Następnego dnia Oksana sadziła ogórki i pomidory. Jeszcze bardzo bolało rozstanie z chłopcem w Łucku. Nie myślała o no-

Na końcu

wej znajomości. Nie знала języka polskiego, ale w pracy to nie przeszkadzało. Czasami z chłopcami zza ściany jeździli do Legnicy, czasami zrobili sobie wspólnego grila. Minęły trzy miesiące i Oksana musiała wracać na Ukrainę. Właściciel zaproponował jej zaproszenie. Pojechała do domu i czekała. Przyszło znowu na trzy miesiące. Wróciła do Bartoszowa.

– Janusz był tu cały czas. Ucieszyłam się, że był – mówi.

Każdy robił swoje. Janusz jeździł traktorem, ona zbierała warzywa. Po pracy coraz więcej czasu spędzali razem. Dziewczyny coś ugotowały i zaprosiły chłopców. Razem wychodzili, choć kryli się ze znajomością.

– Po trzech miesiącach musiałam wracać. Wyjeżdżali wszyscy,

bo jesień i skończyła się praca. Janusz prosił, żebym wróciła. Mówiłam, że to niepotrzebne, że jestem z obcego kraju. Ale on nalegał i... powiedziałam, że wrócę – przypomina.

Umówili się w Legnicy. Oksana przekroczyła granicę, ale do domu nie dojechała. Od razu wróciła do Legnicy.

– Janusz czekał i cieszył się. Wtedy poszliśmy na zakupy. Kupiłam mu zegarek, który ma do tej pory...

Z domu ogrodnika wyjechali wszyscy. Oksana zamieszkała z Januszem. Pracowali przy chryzantemach i sprzątaniu tuneli. Zbliżały się Święta Bożego Narodzenia. Oksana dostała zaręczynowy pierścionek. Na święta każdy jechał do swojego domu.

– Odprowadził mnie do Warszawy. Na dworcu było bardzo ciężkie i smutne rozstanie. Plakałam...

Tęsknota

Wróciła do pustego mieszkania w Łucku. Tęskniła. Ani ona, ani Janusz nie mieli telefonu, nie było jeszcze komórek. Miała numer telefon do bratowej Janusza, która mieszka w Białymstoku. Wahała się, czy zadzwonić. Umiała mówić po polsku, ale nie potrafiła pisać. Kupiła słowniczek ukraińsko-polski i napisała o swojej tęsknocie do Janusza. Po dała telefon znajomej. Nie odpi sał. Zadzwoniła do bratowej i prosiła o kontakt. Bratowa od dzwoniła, żeby przyjechała do Białegostoku.

Był styczeń 1997 roku. Przyjechała. Janusz czekał.

– Przyjechaliśmy do Mojsik. Wysiedliśmy z autobusu, zmierz chało, śnieg dookoła. Pomyślałam sobie, że tu jest koniec świata i mówiłam do siebie, zbieraj się i wracaj. A jednocześnie szłam z Januszem – przypomina.

Po kilku dniach wróciła na Ukrainę załatwić urzędowe formalności. Przyjechała, bo w lu-

pusty. W końcu zdecydowali o powrocie do Mojsik.

Swoje

– Dorabialiśmy się od widelca, łyżki i wersalki. Zналиśmy pracę w warzywnictwie. Wzięliśmy kredyt i postaviliśmy dwa namioty z folii, potem kolejne. Sadzimy pomidory, paprykę, ogórki, sałatę, kwiaty. Jesteśmy zdani tylko na siebie. Pracujemy bardzo ciężko. Tak już osiem lat – mówi.

Urodził się Daniel, chodzi do pierwszej klasy. Cztery lata temu przyjęła wiarę katolicką i wzięła ślub kościelny.

W tunelu już w lutym trzeba sadzić warzywa, palić w nocy. Brała maleńkiego Daniela na ręce i jechali na rynek z warzywami. Mówi, że było bardzo ciężko. Zastanawia się, skąd miała siły, jak z wszystkim poradziła.

– Ten rok jest straszny. W lutym zmarła mama. Miałam poważną operację, wróciłam ze szpitala, nie mogę pracować. A w tunelach było 4 tysiące krzaków pomidorów... Czasami nachodzi taka tęsknota, że szłabym na piechotę na Ukrainę. Na szczęście, mija. I wtedy cieszę się ze swojej

świata

tym zaczynała się praca w warzywnictwie. Pracodawca w Bartoszowie zameldował ją na pół roku. Zamieszkała z Januszem. Pracowali, prowadzili wspólne gospodarstwo, odkładali pieniądze. Jesienią, wielką radość, kupili białego fiata. Na święta przyjechali do ojca Janusza (mama już nie żyła) i powiedzieli o ślubie. Ślub wzięli w Legnicy 3 stycznia 1998 r.

– W lutym pojechałam z Januszem na Ukrainę i wtedy powiedziałam mamusi. Nie wiem, dlaczego tak zrobiłam, może bałam się, że mama będzie mi odradzać. Moja rodzina bardzo Janusza polubiła – mówi.

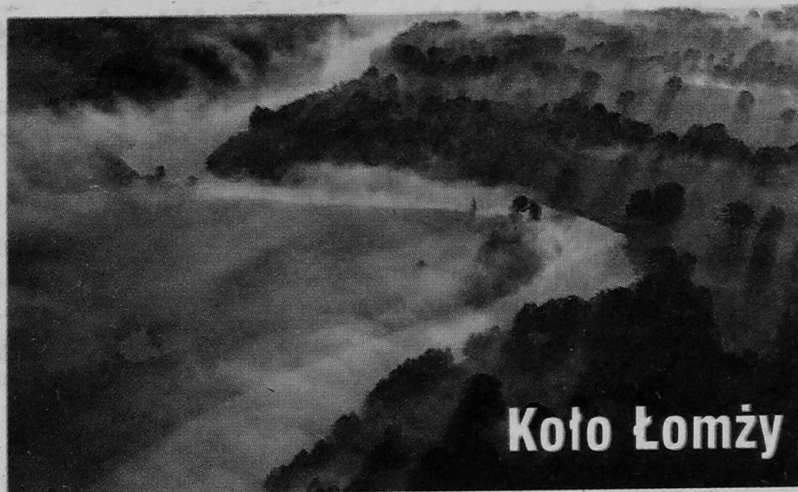
Wrócili do Legnicy. Na Wielkanoc zmarł tato Janusza. Jego dom rodzinny kilka miesięcy stał

rodziny. Kocham swój koniec świata... I chcę tu zostać...

MARIA TOCKA



Oksana w swojej kuchni w Mojsikach



Koło Łomży



Fotoreportaż: Piotr Krupa



Radni powiatu: PSL przed PiS

PSL: Jadwiga Dębińska, Stanisław Kossakowski, Alicja Rutkowska, Jan Wojewoda, Jarosław Augustowski, Kazimierz Czyżewski, Janusz Marcinkiewicz.

PiS: Sławomir Ginel, Dariusz Latarowski, Ryszard Wolwark, Hanna Kulesza, Jan Cierski, Dorota Łaguna.

Grajewska Wspólnota Samorządowa: Barbara Pieńkowska, Henryk Wróblewski.

LPR: Alina Zawadzka, Robert Ziemkiewicz. (MK)

Wójtowie z marszu

Stanisław Szleter (PSL), jako jedyny kandydat, wygrał w pierwszej turze wybory na wójta gminy wiejskiej Grajewo. Głosowało na niego 1756 spośród 1920 wyborców (91,46 proc.). To jego kolejna kadencja jako wójta. Frekwencja wyniosła 41,41 proc.

Kazimierz Gwiazdowski (PiS) został wójtem Radziłowa, pokonując Roberta Ziemkiewicza (LPR). Na Gwiazdowskiego, który również będzie wójtem kolejną kadencję, głosy oddało 1131 z 2001 wyborców (56,52 proc.). Frekwencja wyniosła 46,8 proc.

Czesław Ołdakowski został wójtem Wąsosz. Będzie to jego czwarta kadencja. Był jedynym kandydatem, startującym z lokalnego komitetu Samorząd Rozwoju Gminy Wąsosz. Otrzymał 1120 głosów poparcia spośród 1266 ważnych (88,47 proc.). Frekwencja wyborcza w gminie Wąsosz wyniosła 42 proc.

W pierwszej turze

Grajewianie wybrali burmistrzem ponownie Krzysztofa Waszkiewicza (na zdjęciu). Głosowało na niego prawie 57 proc. tych, którzy w niedzielę zdecydowali się pójść do urn. Na prawie 18 tysięcy uprawnionych, w wyborach wzięło udział niecałe 8 tysięcy (frekwencja 44 proc.). Krzysztof Waszkiewicz jest liderem lokalnego komitetu Grajewska Wspólnota Samorządowa, który wprowadził 7 radnych do liczącej 21 osób Rady Miejskiej.

Waszkiewicz pokonał Antoniego Cybulę, kandydata lokalnego komitetu Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Grajewskiej „Przywróć nadzieję”, który zdobył 2053 głosy, kandydata PSL Henryka Poślednika (560 głosów) i zgło-



szanego przez Ruch Społeczny „Razem” Tadeusza Gryna (490 głosów). (MK)

Wybiorą radni

Jedyny kandydat na burmistrza Rajgrodu **Andrzej Kochanowski** (zgłoszony przez LPR) nie uzyskał wymaganej większości powyżej 50 proc. głosów. Poparło go zaledwie 389 z 1464 głosujących (26,57 proc.). Frekwencja wyniosła 43,31 proc. Drugi kandydat, dotychczasowy burmistrz **Zygmunt Dziadziak**, zgłoszony przez lokalny komitet, został skreślony z listy kandydatów w piątek przed niedzielą wyborczą na skutek ujawnienia, iż figuruje w rejestrze skazanych. Został oskarżony o zaniedbanie obowiązków w związku z planowaniem przestrzennym w gminie. Postępowanie karne przeciwko niemu jest warunkowo umorzone. W tej sytuacji burmistrza wybierze nowa Rada Rajgrodu.

Radni Rajgrodu

Wybory do Rady Miejskiej wygrał lokalny komitet Nasz Samorząd, zdobywając 8 mandatów. 3 mandaty ma Towarzystwo Miłośników Rajgrodu, po jednym cztery pozostałe komitety. Frekwencja przy wyborze radnych wyniosła 43,31 proc.

Nasz Samorząd: Kazimierz Golubiewski, Gerard Przekopowicz, Waław Szczepkowski, Elżbieta Doliwa, Czesław Karwowski, Stanisław Ziuzia, Zbigniew Koniecko, Jerzy Pieńczykowski. **TMR:** Andrzej Chyliński, Janusz Sobolewski, Wojciech Więckowski. **Nasze Podlasie:** Jan Duda. Rajgród 2006 – 2010: Antoni Masłowski. **PSL:** Bogumiła Chomiczewska. **LPR:** Jolanta Rejkiewicz. (MK)

Wyrok na ośmiornicę

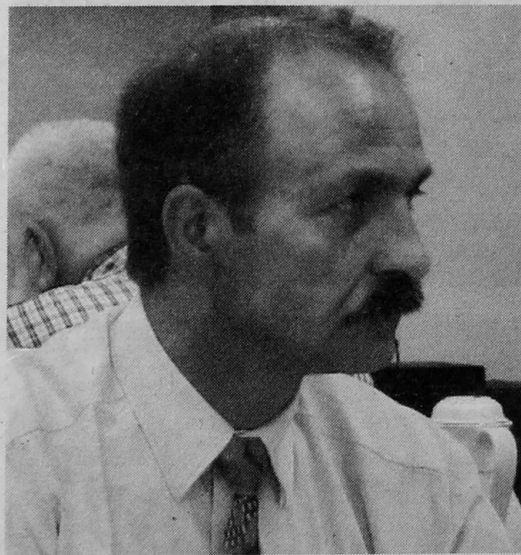
Sąd Okręgowy w Łomży skazał we wtorek na wysokie kary pozbawienia wolności grupę przestępczą, która handlowała narkotykami w Grajewie, Mońkach i innych miastach regionu.

Na jej trop grajewska policja wpadła w maju 2003 roku. Narkotyki były rozprowadzane przeważnie pod szkołami. Dealerzy wciągali w nałóg uczniów szkół średnich, a nawet gimnazjalistów. W dwa lata objęte śledztwem sprzedali, według prokuratury, kilogramy marihuany, haszyszu, extasy i kokainy.

Na ławę oskarżonych Sądu Okręgowego w Łomży trafiło sześciu mężczyzn w wieku od 24 do 50 lat. Przywódcy gangu, Jackowi K. (lat 24), Sąd wymierzył karę 7,5 roku pozbawienia wolności. Oprócz oskarżenia o handel narkotykami, odpowiadał także za ich sprowadzanie m.in. z Holandii. Mariusz K. (27 lat) dostał 6,5 roku. 6 lat pozbawienia wolności to wyrok dla Marcina K. (lat 27). Stanisław Z. (lat 50) i Robert D. (lat 36), otrzymali kary po 3 lata więzienia, a Dariusz R. (31 lat) 4 lata. Wszyscy zostali też ukarani wysokimi grzywnami. Wyrok nie jest prawomocny.

W opinii grajewskiej policji, po rozbiciu tej grupy, rynek narkotykowy w Grajewie został w poważnym stopniu osłabiony, lecz zaczynają się już pojawiać nowi dealerzy. (MK)

W Szczuczynie druga tura



Waldemar Szczesny

Były starosta grajewski Jarosław Augustowski (PSL) i burmistrz minionej kadencji Waldemar Szczesny, startujący z lokalnego komitetu, zmierzają się w drugiej turze walki o fotel burmistrza Szczuczyna. Na Augustowskiego głosowało 1147 spośród 2494 wybor-

ców (45,99 proc.), na Szczesnego 948. Na trzeciego kandydata, byłego wicewojewodę łomżyńskiego Jana Niebrzydowskiego, który odpadł z gry, 399. Frekwencja wyniosła 48,9 proc.



Jarosław Augustowski



11 000 przepisów chroni w Polsce pracowników przed wypadkami w pracy. Ale ciągle giną w wypadkach tak makabrycznych, że potem inspektora pracy Stanisława Gołąbeckiego z Łomży długo dręczą koszmary senne

nikt z pracowników kopalni się nie przyznawał. Mówił bez emocji, relacjonował przebieg zdarzeń bardzo precyzyjnie, jakby nie chodziło o niego, tylko o kogoś obcego. Niesamowite. Do dziś cierpie nie mi skóra, gdy o tym myślę – mówi inspektor Gołąbecki.

Makabra w pralni

Wirówka w pralni Szpitala w Zambrowie miała zabezpieczenie w postaci elektrycznej blokady silnika. Nie było możliwości pracy przy otwartej klapie bębna, bo silnik się nie włączał. Jednak praczka (34 lata) została wciągnięta do bębna pracującej wirówki, gdy wrzucała bieliznę. Prokurator, policjanci i inspektor pracy przesłuchali, jedną po drugiej, 11 praczek, prosząc o odtworzenie po kolei czynności przy uruchamianiu i wyłączaniu wirówki. Wszystkie popisały się znajomością instrukcji obsługi. Żadna nie zdra-

Przeciągnięty przez szyby

W betoniarni w Szepietowie pracowała nowoczesna betoniar-ka, sterowana komputerowo. Operator kierował wszystkim, siedząc przy klawiaturze komputera w sterowni. Nie widział, jak Anto-



Inspektor Stanisław Gołąbecki

Przynies moją rękę

W kopalnia żwiru pod Miastkowem zainstalowany został nowiutki taśmociąg z zespołem maszyn współpracujących. Urządzenia wydajne, proste w obsłudze i całkowicie bezpieczne. Pracę taśmociągu nadzorował Andrzej W. (lat 41). Został przeszkolony przez producenta, jak regulować taśmę na bębnie. W tym celu należało wyłączyć taśmociąg i podkręcić śruby na bębnie, żeby taśma nie spadała. Andrzej W. zastosował „pomysł racjonalizatorski”. Zamiast wyłączać taśmociąg i regulować taśmę z góry, wygrzebał dołek i bez zatrzymywania taśmy wślizgiwał się pod bęben, gdzie dokonywał regulacji od dołu. Za kolejnym razem nie uważał i taśma chwyciła go za prawą rękę. Szarpał rękę z całej siły, bo wiedział, że cały może zostać przepuszczony przez bęben. I udało się! Taśma urwała rękę przy ramieniu, a on ocalał. Wypelzł spod bębna bez ręki. Kolega na jego widok zemdlął. Wyłączył

ma - szyny i poszedł w stronę biura, gdzie zauważył ludzi. Na jego widok doznali szoku. Gapili się ze zgrozą na twarzach. Andrzej W. usiadł na stołeczku i przytomnie nakazał jednemu, by wezwał pogotowie, a drugiemu, żeby poszedł

Koszmary

pod bęben i przyniósł jego rękę, bo może lekarze przyszyją w szpitalu..

– Jego widok bez ręki był straszny, ale jeszcze straszniejsza była sama ręka, bez niego – zwierzył się inspektorowi pracy ten, który poszedł po rękę.

Po przejściu przez bęben była zmiażdżona, ale włożyli ją do wiadra z wodą. Lekarz, który zabrał Andrzeja M. do szpitala orzekł, że nie nadaje się do przyszywania.

– O tym wszystkim Andrzej M. opowiedział mi szczegółowo kilka dni po wypadku, gdy odwiedziłem go w szpitalu. Chciałem ustalić, kto wyłączył taśmociąg, bo

dziła, w jaki sposób wyłączały blokadę.

– Po tym wypadku główny inspektor pracy nakazał w całym kraju kontrolę wirówek – mówi Stanisław Gołąbecki. – Wszedłem na kontrolę do jednego z zakładów w okolicach Łomży i aż zdębiałem z wrażenia! Przy pracującej z otwartą klapą nowiutkiej wirówce na gwarancji stała pracownica i wrzucała do bębna moką bieliznę!

Przylapana na gorącym uczynku pokazała, w jaki sposób można wyłączyć blokadę... zwykłą aluminiową łyżeczką! Praczka z Zambrowa też znalazła sposób na zabezpieczenie. Czyli, na własną śmierć.

ni B. (58 lat), podszedł do drzwi, przez które można było dostać się do wnętrza szybu. Zgodnie z instrukcją, drzwi nie powinny się otworzyć przy pracy betoniar-ki. Miały specjalne zabezpieczenia, które do tego nie dopuszczały. Antoniemu B. jednak się otworzyły. Wszedł do wnętrza betoniar-ki i w tej samej chwili wielka łyżka z kruszywem ruszyła z dołu do góry. Między ścianą szybu a łyżką była odległość 8 cm. Przez tę przestrzeń został „prześciśnięty” Antoni B. i wyrzucony na betonową posadzkę poza szybem. Jego ciało zostało zmiażdżone. Ekspert, badający blokadę drzwi szybu odkrył, że ktoś zastosował obejście elektryczne i drzwi były otwarte także podczas pracy betoniar-ki. Antoni B. zabrał do grobu tajemnicę, po co wszedł do betoniar-ki. Pracował w zupełnie innej części zakładu, z tym urządzeniem nie miał nic wspólnego...

KAROL ZARĘBA



Nowa Rada Powiatu

Nie ma zwycięzcy w Radzie Powiatu. Po 4 radnych mają PSL, PiS, Porozumienie Samorządowe. Przegrany jest Samoobrona z 1 radnym i LPR, który nie ma żadnego przedstawiciela.

Radni: Jan Barszczewski (PSL, Kolno), Andrzej Duda (PiS, Kolno), Tadeusz Kownacki (PSL, Grabowo), Robert Niedźwiecki (KWW Porozumienie Samorządowe, Kolno), Zdzisław Szymański (Samoobrona, Kolno), Hanna Wszeborowska Wyrwas (KWW Porozumienie Samorządowe, Kolno), Niesłuchowski Marian (KWW Porozumienie Samorządowe, Grabowo), Stanisław Wiszowaty (KWW Przyjazny Samorząd, Grabowo), Wiesław Zacharzewski (PiS, Stawiski), Abdulwahab Almutratha (KWW Przyjazny Samorząd, Lachowo), Henryk Duda (KWW Porozumienie Samorządowe, Borkowo), Andrzej Mieczkowski (PSL, Kolno), Grzegorz Szczech (PiS, Kolno), Zofia Kisiel (KWW Przyjazny Samorząd, Turośl), Stefan Ksepka (Samoobrona, Ksebki), Jan Lutrzykowski (PSL, Kąty) i Jerzy Rybka (PiS, Turośl).

Dogrywka na burmistrza Kolna

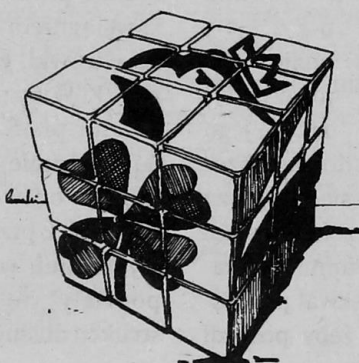
W drugiej turze walczą Andrzej Duda (PiS), który w pierwszej otrzymał 1563 głosy i Eugeniusz Gromadzki (KWW Nasze Podlasie), którego poparło 951 wyborców.

Rada Miasta Kolno

Stanisław Antonowicz (KW Łabienbiacy), Stanisław Bałduga (KWW Mała Ojczyzna), Lucyna Gromadzka (LPR), Stanisław Jabłoński (SLD+PD+UP+Lewica i Demokraci), Jan Kapelański (KWW Wspólna Sprawa), Kazimierz Korzep (KWW Kazimierza Korzepa), Krzysztof Jeremi Myhal (KWW Przyjazny Samorząd), Lech Janusz Owczarczyk (KWW Kazimierza Korzepa), Jadwiga Potaś (KWW Przyjazny Samorząd), Adam Wojciech Sekściński (PiS), Jerzy Staszewicz (PiS), Jan Szczepankowski (PiS), Mieczysław Śniadach (SLD+PD+UP+Lewica i Demokraci), Zbigniew Tadeusz Twarowski (KWW Wspólna Sprawa) i Jan Żubrowski (KWW Przyjazny Samorząd).

Wygrana burmistrza Stawisk

84 proc. wyborców (2309 głosów) głosowało na Marka Waszkiewicza (KWW Mała Ojczyzna), dotychczasowego burmistrza Stawisk. Przegrali z nim Hanna Elżbieta Szymborska (KWW Wspólny Cel, 287 głosów) i Jan Waldemar Szumski (KWW Nasze Podlasie, 146 głosów).



Bez zniesławienia

Proces o zniesławienie, wytoczony rodzicom uczniów, przegrała przed Sądem Rejonowym w Łomży Aneta Wilczek, nauczycielka w Gimnazjum w Glinkach (gm. Kolno).

– To decyzja dla mnie krzywdząca. Oznacza jedno: godność człowieka ma małą wartość – mówi zawiedziona i zapowiada apelację.

Zaczął się od zastrzeżeń około 40 rodziców jej uczniów. W petycji przekazanej dyrektorowi szkoły napisali: „Przekazuje uczniom skrajnie ubogą wiedzę, zeszyty i ćwiczenia świadczą o zaniedbywaniu nauki, sprawdziany są wyjątkiem, dzieci pozostają bez opieki w klasie, w której znajdują się odczynniki chemiczne, spóźnia się na lekcje, nieudolność pedagogiczną tłumaczy niesystematycznością uczniów”. Na koniec poprosili o zmianę nauczycielki (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 37/2006 w tekście pt. „Szkoła daje szkołę”).

Reakcja Kuratorium Oświaty, które miało jedynie zastrzeżenia do dyrektora, nie zadowoliło rodziców. Konsekwentnie domagali się zmiany nauczycielki. Aneta Wilczek nie zgadzała się z ich zarzutami. Całą sytuację uznała za „nagonkę i dobrą zabawę” i wytoczyła im pozew o działania „w celu poniżenia w opinii publicznej oraz narażenie na utratę zaufania, potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela”.

Rola się odwróciła, gdy nauczyciel z tej samej szkoły powiadomił starostwo o podejrzeniu fałszowania przez Anetę Wilczek wyników uczniowskiej zbiórki plastikowych butelek i aluminiowych puszek w powiatowym konkursie ph. „Rady na odpady”. Na podstawie potwierdzenia ilości opadów odebranych ze szkoły przez specjalistyczne firmy, starostwo powiadomiło prokuraturę. Właśnie przesłuchiwanie są kolejni świadkowie.

Nowa władza Jedwabnego

Daleko w tyle dotychczasowy burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke (Komitet Wyborczy Samorządy Łomżyńskie Razem) zastawił trzech rywali i ponownie wygrał wybory, zdobywając 1391 głosów. Wiesław Olszewski (KW Wiesława Olszewskiego) otrzymał 246 głosów, Marek Zabielski (KW Marka Zabielskiego) 487, a Zbigniew Zapert (KW Jedwabne) 274 głosy. Dogrywki nie będzie.

Nowa Rada Miejska Jedwabnego: Andrzej Górski (KW Samorządy Łomżyńskie Razem, Jedwabne), Zenona Kurkowska (SLR, Jedwabne), Sławomir Turowski (SLR, Jedwabne), Ewa Mańko (KW Ewy Mańko, Jedwabne), Ewa Frączek (KW Ewy Frączek, Jedwabne), Mariusz Szmitko (KW Marka Zabielskiego, Kossaki), Ireneusz Chrostowski (KW Karwowo, Karwowo), Krzysztof Borawski (PO, Witynie), Tadeusz Ożarowski (KW SLR, Kucze Wielkie), Mirosław Chrostowski (PO, Biodry Kolonia), Andrzej Bargłowski (KW Marka Zabielskiego, Mocarze), Andrzej Kołpaczewski (KW Jedwabne, Makowskie), Edward Skrodzki (KW SLR, Jedwabne), Grzegorz Sepczyński (KW Jedwabne, Bronaki Olki) i Kazimierz Zaluska (KW Nor-Ewel, Jedwabne).

Zwycięzcy i druga tura

W powiecie kolneńskim w pierwszej turze wyborów wójta, wygrali dotychczasowi wójtowie: Józef Dymerski (Komitet Wyborczy Niezależny) w Małym Płocku, Piotr Niedbała (KW Jedność) w Turośli oraz Józef Wiszowaty (KW Porozumienie Samorządowe) w Grabowie.

Druga tura wyborów wójta odbędzie się tylko w gminie Kolno. Rywalizują dotychczasowy wójt Henryk Duda (KW Porozumienie Samorządowe) i Tadeusz Kłama (KW Nasza Gmina Kolno).

Prawie koniec

Jeszcze tylko sześć wsi w gminie Mały Płock nie ma wodociągu: Cwaliny Duże, Cwaliny Małe, Kąty, Mściwuje, Ruda Skroda i Rudka Skroda. Gotowy jest projekt, a reszta należy do nowego samorządu.

Bezpieczniej

Ulica Łomżyńska w Stawiskach to część ruchliwej krajowej drogi nr 61. Gminie udało się dogadać z Oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku i w końcu mieszkańcy doczekają się nowego chodnika.



Burmistrz z 86 proc. poparcia!

Rada Miasta

Jarosław Siekierko (KWW Jedność i Samorządność), który uzyskał poparcie 3092 wyborców (86,3 proc. głosujących), trzeci raz jest burmistrzem miasta Wysokie Mazowieckie.

Nowa Radę Miasta Wysokie Mazowieckie tworzą: Ireneusz Tadeusz Borek (PSL), Stanisław Borzuchowski (KWW Jedność i Samorządność), Krzysztof Bruszewski (KWW Praworządny Powiat), Szymon Buczyński (J i S), Radosław Stanisław Decewicz (J i S), Ryszard Łukasz Flanc (J i S), Zbigniew Henryk Kaczanowicz (J i S), Grażyna Kajurek (PP), Jarosław Stanisław Korzeniecki (PP), Leszek Kostro (J i S), Nela Sokolik (PP), Józef Sokolik (J i S), Lech Euzebiusz Śliwowski (J i S), Zbigniew Tomasz Wojtkowski (J i S), Alina Ewa Zdziarska (J i S).

W skład nowej rady weszło aż dziewięciu radnych poprzedniej kadencji, dziesięciu z Komitetu Wyborczego Wyborców Jedność i Samorządność, który był także komitetem burmistrza.

Frekwencja wyborcza w mieście wyniosła 48 proc.

Kolej wójta

Protokół inwentaryzacyjny, dotyczący nieodpłatnego przekazania gminie Sokoły linii kolejowej relacji Ostrołęka – Łapy i Czerwony Bór – Zambrów w środę, 15 listopada podpisali dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Białymstoku, dyrektor Wydziału ds. Współdziałania z Samorządami Terytorialnymi Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP S.A. w Warszawie i wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski.

Mleczne sukcesy

Kefiry „Freskovita” oraz zestaw jogurtów smakowych „Polskie” Grupy Kapitałowej Mlekovita, otrzymały statuetkę „Najwyższa jakość” na XV Targach „Mleko Expo 2006”. Ser „Sokół” i zestaw „Scypków Zakopiańskich” otrzymały nagrodę „Wysoka Jakość”, a produkty regionalne „faruki” i „scypki” uzyskały tytuł „Super Produkt 2006” i puchar „Natura”.

W nowej siedzibie

Urządnicy Urzędu Gminy w Wysokim Mazowieckiem pracują w zmodernizowanym i rozbudowanym budynku. Przybyło 220 m kw powierzchni. Wreszcie jest miejsce na archiwum i dużą salę konferencyjną, w której będą odbywały się sesje Rady Gminy. W sesjach uczestniczą sołtysi, a w gminie są 54 sołectwa. Teraz wszyscy się zmieszczą.

Jest sołtys

Mieczysław Uszyński jest nowym sołtysem we wsi Jabłoń Uszyńskie (gm. Wysokie Mazowieckie).

Ze zdwojoną energią

Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko w wyborach nie miał żadnego kontrkandydata. W niedzielę uzyskał poparcie ponad 86 proc. wyborców!

– Jestem bardzo zadowolony z ogromnego zaufania. Jest to ocena ośmiu lat pracy. Osobiście najbardziej cieszę się z zagospodarowania byłego budynku internatu, który straszył w centrum miasta 17 lat i z pływalni. Wysokie Mazowieckie jest najmniejszym miastem w województwie, które ma nowoczesny kryty basen. Dziś nie ma już naiwnych ludzi, oceniają po tym, co się robi i

jak się pracuje. A po takich wyborach ze zdwojoną energią zabrałem się do pracy – powiedział burmistrz Jarosław Siekierko.

Jest burmistrzem trzecią kadencję. Jak sam mówi o sobie i byłej Radzie, „nie przeczekali czterech lat”. W budżecie na przyszły rok na inwestycje w mieście zaplanowali 7 mln złotych i są już przygotowane wnioski pod inwestycje unijne. (m)



Po wyborach w gminach

Anna Bogucka (KWW Dla Wspólnego Dobra) jest nowym wójtem gminy Czyżew Osada, a Wojciech Mojkowski (PiS) nowym wójtem gminy Kobylin Borzymy.

Swoich kontrkandydatów pokonali wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski (KWW Rozwój Sokół) i wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński (KWW Nasza Gmina). Bez zmian także w gminie Kulesze Kościelne, gdzie wójtem jest Józef Grochowski (KWW Jedność i Samorządność).

W gminie Wysokie Mazowieckie wójt Henryk Wyszynski (KWW Jedność i Samorząd-

ność) nie miał kontrkandydata, tak samo jak wójt gminy Szepietowo Stanisław Roch Wyszynski (KWW Praworządna Gmina).

W Ciechanowcu żaden z trzech kandydatów nie uzyskał ponad 50. proc. poparcia głosujących i będzie druga tura wyborów. O fotel burmistrza rywalizują Krzysztof Pelszyk (KWW Ciechanowiec) i Mirosław Reczko (KWW Praworządna Przyszłość).

Druga tura wyborów będzie także w gminie Klukowo, gdzie zmierzą się Grzegorz Sylwestrzuk (KWW Nasza Wspólnota) i Jan Stanisław Piętka (PiS).

Rada Powiatu

Nową Radę Powiatu Wysokomazowieckiego tworzą: Stefan Brzozowski (Praworządny Powiat), Ryszard Grodzki (PiS), Leszek Gruchała (Jedność i Samorządność), Waldemar Kikolski (Jedność i Samorządność), Krzysztof Krajewski (PiS), Stanisław Kryński (Jedność i Samorządność), Stanisław Kuźmiński (LPR), Andrzej Lubowicki (Jedność i Samorząd-

ność), Dorota Łapiak (Jedność i Samorządność), Leszek Mężynski (PiS), Jerzy Pakieła (PiS), Krzysztof Radziszewski (Jedność i Samorządność), Józef Remisiewicz (PiS), Edward Sachajko (PiS), Marek Skarżyński (Jedność i Samorządność), Cecylia Szmurło (PiS), Paweł Śliwowski (PiS), Józef Wyszynski (PiS), Bogdan Zieliński (PiS).

Żabką

„W piątki prawie zawsze korzysta z pływalni pół tysiąca ludzi”, poinformowała Renata Nosek, główna księgowa pływalni „Wodnik” w Wysokim Mazowieckiem. Nie słabnie zainteresowanie także w inne dni tygodnia. We wrześniu (miesiąc otwarcia basenu) kąpało się 7629 osób, w październiku 6577. Dużym powodzeniem cieszy się mokra i sucha sauna. Kobiety przychodzą na wodny aerobik.

Uczniowie miejscowych szkół w basenie mają zajęcia z wychowania fizycznego, w czasie których uczą się pływać. Korzystają też uczniowie szkół z całego powiatu. W ostatnim

tygodniu pływały dzieci z Jabłoni Kościelnej, Klukowa, Nowych Raciborów, Bruszewa, Wylin Rusi.



Sprawdź, czy nie masz wycofanych leków w swojej apteczce



Te leki, wycofane decyzją Głównego Inspektora Farmaceutycznego, w poniedziałek, 13 listopada, bez problemu można było kupić w trzech aptekach w Łomży

Ścigany corhydron

Śmiertelna panika z corhydronem (lekiem przeciwalergicznym) zaczęła się 5 października w Siedlcach. Dwie pacjentki po podaniu corhydronu w szpitalu straciły przytomność. Lekarze zaalarmowali Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny i... sześć dni później sprzedaż preparatu została wstrzymana w całym kraju. Okazało się, że w czasie produkcji wystąpił błąd i we fiolkach zamiast leku przeciwalergicznego, był specyfik zwiotczający mięśnie i zagrażający życiu!

Od początku roku zanotowano w Polsce 8 przypadków wystąpienia u pacjentów niepożądanych objawów po podaniu corhydronu.

11 października, w dniu wstrzymania sprzedaży, według wiceministra zdrowia Bolesława Piechy, w obrocie było ponad 1100 pojedynczych fiolek leku wadliwej serii, liczącej 6609 fiolek.

Ostatniego dnia października minister zdrowia Zbigniew Religa zdecydował o całkowitym wycofaniu leku.

Podlaski Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny dr Jan Chlabicz wystosował specjalny komunikat z apelem o zwrot leku do najbliższej apteki. Corhydron od pacjentów przyjmowały apteki w całym kraju.

Doktor Chlabicz nakazał właścicielom i kierownikom aptek udostępnianie policji danych osób, które wykupiły corhydron. Policjanci odwiedzali apteki i pacjentów. W województwie jest 330 aptek.

Andrzej Baranowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bia-

łymstoku poinformował, iż policjanci ustalili dane prawie 900 osób, które wykupiły lek. Od siedemnastu pacjentów policjanci odebrali 72 ampułki corhydronu. Nadal odwiedzają chorych i zabierają niebezpieczne ampułki.

Prezes Jelfy poinformował, iż w roku 2006 sprzedali 4 mln 920 tys. fiolek corhydronu. Ile wśród nich było „niebezpiecznych” (zamienionych z groźnym specyfikiem) ampułek, do dzisiaj dokładnie nie wiadomo. Wiadomo już, że hurtownie w województwie podlaskim kupiły 96 opakowań (w każdym jest pięć ampułek) z niebezpiecznej serii.

Produkcja w jeleniogórskiej Jelfie wstrzymana została 9 listopada.

– W województwie było 96 opakowań niebezpiecznej partii. Do hurtowni szpitala zwróciły 40 opakowań i 6 ampułek. Wszyscy pacjenci proszeni są o zwrot leku, a każda apteka bezwzględnie musi go przyjąć – ponawia apel dr Jan Chlabicz.

Jedną ampułkę corhydronu z „niebezpiecznej” serii posiadał Szpital Ogólny w Wysokiem Mazowieckiem. Została zużyta w lipcu.

– To było w Szpitalu, w działaniach ratowniczych, przy których mogły nie wystąpić uboczne skutki. Był przy tym lekarz anesteziolog – wyjaśnia dyrektor Szpitala Ogólnego Stanisław Bielski.

Śmiertelne

O wycofanych lekach nikt nie informuje ludzi! Procedura Nadzoru Farmaceutycznego nie przewiduje sposobu informowania o tym tych, którzy lek nabyli i nieświadomi niczego, mają go w swych apteczkach

Po alarmie w kraju i ministerialnej decyzji o całkowitym wycofaniu corhydronu, Szpital w Wysokiem Mazowieckiem wycofał 251 ampułek leku innej serii. Do Szpitala, jak informuje dyrektor Bielski, nie zgłosił się żaden pacjent, który skarżyłby się na uboczne działania leku.

50 ampułek „niebezpiecznego” corhydronu posiadał Szpital Wojewódzki w Łomży.

– Niewielką ilość zużyliśmy, bo były to duże ampułki 250 gr. Żaden z pacjentów nie skarżył się na dolegliwości, nikt nie zgłosił się, kiedy zrobiło się głośno – powiedział dyrektor Szpitala Wojewódzkiego Marian Jaszewski.

W Szpitalu Ogólnym w Zambrowie nie było „niebezpiecznej” serii corhydronu.

– Po drugim komunikacie ministra zdrowia, dotyczącym całkowitego wycofania leku, wycofaliśmy go ze szpitala. Nie było u nas sytuacji zagrażającej życiu pacien-

Wycofane

Główny Inspektor Farmaceutyczny w 2002 roku wycofał z obrotu 27 leków, w 2003 roku – 34, w 2005 roku – 54, w 2006 roku – 57. Większość pacjentów, która nabyła leki przed tą decyzją, nigdy się o tym nie dowiedziała.

Różne leki są wycofywane z aptek z różnych przyczyn. Szpitale o wycofanym leku dowiadują się z komunikatów Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego. Apteki dowiadują się od hurtowni, w których się zaopatrują. A skąd o tym mają wiedzieć pacjenci?

– Leki są wstrzymywane w obrocie i wówczas apteka nie ma prawa ich sprzedawać oraz wycofywane z obrotu. O wycofanym leku informuje producent i Nadzór Farmaceutyczny zawiadamia hurtownie, które informują o tym swoich odbiorców, apteki – wyjaśnia dr Jan Chłabicz.

Jeżeli w aptekach można kupić wycofany lek, świadczy to o braku nadzoru i nierzetelności aptekarzy!

amputki

tów – powiedział dyrektor szpitala Przemysław Chrzanowski.

Doktor Danuta Sosnowska, prowadząca Poradnię Alergologiczną w Wysokiem Mazowieckiem, miała jedno opakowanie corhydronu.

– Na szczęście, nie była to „ta” seria i na szczęście, nie miałam okazji, żeby podać ten lek. A po tych wiadomościach nie miałabym odwagi nikomu go polecić – mówi doktor Sosnowska.

Zastępca prokuratora rejonowego Dariusz Błażejczyk zapewnia, że nikt nie zgłosił sprawy z corhydronem do Prokuratury Rejonowej w Łomży.

– W dziesięciu ostatnich latach pierwszy raz zdarzył się taki krytyczny przypadek. Nie pamiętam, aby wcześniej lek był wycofany z przyczyn zagrażających życiu i zdrowiu – mówi dyrektor Stanisław Bielski.

Wycofanego lub wstrzymanego w obrocie leku (bo niepełne informacje na opakowaniu, bo zbyt niska gramatura, bo zbyt duży rozkrusz) nie kupi pacjent w aptece. Ale co ma zrobić pacjent, który wcześniej kupił lek, ma go w domu, nie wie, że z jakiejś przyczyny jest wycofany i stosuje go nadal. Dr Jan Chłabicz przyznaje, że w procedurze Nadzoru Farmaceutycznego nie jest przewidziany odbiór leków od pacjentów, ani specjalne informowanie.

Należałoby się spodziewać, iż wycofanych leków nie kupi się w aptece. Tak nie jest! Wybrałam trzy leki, wycofane w tym roku: ziołowe krople żołądkowe, syrop lipomal i syrop wykrztuśny tussipept. Wszystkie kupiłam w trzech łomżyńskich aptekach!

MARIA TOCKA

Lista leków wycofanych w 2006 roku:

AFLOFARM, tabletki na uspokojenie, Decyzja Nr 44/WC/2006 z 11 09 2006
ALPROX 0,5 mg, tabletki, opakowanie 30 szt., nr serii: 1118189, Decyzja Nr 32/WC/2006 z 02 06 2006
ALTIX, krem 7,5mg/g opak. 50g
ALTIX krem 10mg/g opak. 50g Decyzja Nr 3/WC/2006 z 12 01 2006
AMBROSAN, tabletki po 30 mg, 20 szt. w opakowaniu, nr serii: 0100206 Decyzja Nr 57/WC/2006 z 09 11 2006
ASPARGIN, tabletki (17mg+54mg) opak. 50 szt. Decyzja Nr 5/WC/2006 z 20 01 2006
AZITROGEN, tabletki powlekane, dawka 250 mg i 500 mg, Decyzja Nr 33/WC/2006 z 28 07 2006
BETO 50 ZK X 28, tabletki Decyzja Nr 12/WC/2006 z 10 02 2006
BIOTAKSYM 1g, proszek do sporządzania roztworu do wstrzykiwań dożylnych i domięśniowych Decyzja Nr 28/WC/2006 z 28 04 2006
CHOLISEPT o smaku miętowo-cytrynowym, tabletki Zmiana decyzji Nr 49/WC/2006 z 18 10 2006
CHOLISEPT o smaku miętowo-cytrynowym, tabletki Decyzja Nr 49/WC/2006 z 18 10 2006
CILEST® x 21 tabletki (Norgestimatum + Ethinyloestradiolum) Decyzja Nr 14/WC/2006 z 10 02 2006
CLEXANE (Enoxaparinum natrium), roztwór do wstrzykiwań podskórnych lub do linii tętniczej układu dializującego 60 mg/0,6 ml 1 op. – 2 ampułkostrzykawki po 0,6 ml Decyzja GIF-N-N/4630-14A/2006 z 27 04 2006 (częściowe uchylene decyzji 14/WC/2006) Decyzja Nr 13/WC/2006 z 10 02 2006
COGITON 5, tabletki powlekane 5 mg Decyzja Nr 51/WC/2006 z 31 10 2006
COGITON 5, tabletki powlekane, 5 mg, opakowanie 28 tabletek, nr serii: 010206 Decyzja Nr 47/WC/2006 z 19 09 2006
CORHYDRON 250, proszek i rozpuszczalnik Decyzja Nr 53/WC/2006 z 31 10 2006
DALFAZ UNO, tabletki o przedłużonym działaniu 10 mg Decyzja Nr 23/WC/2006 z 23 03 2006
DILATREND (Carvedilolum), tabletki 6,25 mg Decyzja Nr 39/WC/2006
DILATREND (Carvedilolum), tabletki 6,25 mg Postanowienie GIF-N-N/4630-39P/MM/2006 z 11 08 2006 Sprostowanie decyzji Nr 39/WC/2006 z 10 08 2006
DILATREND (Carvedilolum), tabletki 6,25 mg Decyzja Nr 39/WC/2006 z 10 08 2006
DURAPHAT, zawiesina do stosowania na zęby, 50 mg/ml, tuba 10 ml, seria 509920
DURAPHAT, lakier stomatologiczny, 22,6 mg/ml, ampułki po 1,6 ml, seria 507368 Decyzja Nr 37/WC/2006 z 02 08 2006
ELOCOM 0,1%, krem 1 mg / 1 g tuba 15 g nr serii: 05E1043 Decyzja Nr 43/WC/2006 z 28 08 2006
ESTAZOLAM 0,002g, opakowanie 20 szt. Decyzja Nr 10/WC/2006 z 08 02 2006
FENACTIL (Chlorpromazini hydrochloridum), krople doustne, roztwór 40 mg/g, nr serii: 010106 Decyzja Nr 34/WC/2006 z 31 07 2006
GASTROVIT, mieszanka ziołowa w torebkach do zaparzania, seria 610049031 Decyzja Nr 36/WC/2006 z 02 08 2006
GOPTEN 2 mg x 28 kapsulek Decyzja Nr 21/WC/2006 z 14 03 2006
GROPRINOSIN (Inosinum pranobexum) tabletki 500mg, opak. 50 szt. Decyzja Nr 16/WC/2006 z 15 02 2006
HEPA-MERZ, „trudnorozpuszczalne w soku żołądkowym tabletki”, opak. 30 szt. Decyzja Nr 8/WC/2006 z 06 02 2006
HEPATINA, zioła w torebkach do zaparzania, seria 020406 Decyzja Nr 38/WC/2006 z 02 08 2006

IMIPRAMIN 25 mg drażetki Decyzja Nr 31/WC/2006 z 28 04 2006
LACTULOSUM, syrop 7,5 g / 15 ml, opakowanie 150 ml, nr serii: 02AF0406 Decyzja Nr 45/WC/2006 z 14 09 2006
LIPOMAL, syrop 125 g Decyzja Nr 29/WC/2006 z 14 04 2006
MACOPHARMA NATRIUM CHLORATUM 0,9%, roztwór do infuzji 50 ml. nr serii: 05D21E Decyzja Nr 42/WC/2006 z 24 08 2006
MEGACE, zawiesina doustna 40 mg/ml Decyzja Nr 22/WC/2006 z 21 03 2006
MELIS-TONIC, płyn doustny Decyzja Nr 19/WC/2006 z 28 02 2006
MULTI-TABS® (Retinoli palmitas + Ac. Ascorbicum + Colecalciferolum), krople Decyzja Nr 15/WC/2006 z 15 02 2006
NAPROXEN, czopki 500mg opak. 10 szt. Decyzja Nr 4/WC/2006 z 19 01 2006
NEURALGO-RHEUM-INJEEL, nr serii: 24014/060906 Decyzja Nr 48/WC/2006 z 22 09 2006
PEVARYL P. V., szampon leczniczy 10 mg/g Dopuszczenie z 16 10 2006 Decyzja Nr 26/WC/2006 z 13 04 2006
POLCROM 2%, aerozol do nosa, roztwór 20 mg/ml seria nr: 02YE0805 Decyzja Nr 52/WC/2006 z 23 10 2006
PRIMENE 10 %, roztwór do wstrzyknięć dożylnych 100 ml Decyzja Nr 30/WC/2006 z 21 04 2006
PROSTAFLOS w stanach zapalnych gruczołu krokowego (prostaty), mieszanka ziołowa 20 torebek a 2,5g Decyzja Nr 2/WC/2006 z 10 01 2006
SALBUTAMOL, syrop, 5mg/2ml, opakowanie 100 ml, nr serii: 040106 Decyzja Nr 56/WC/2006 z 9 11 2006
SAPOVEN AT, czopki opak. 10 szt. Decyzja Nr 6/WC/2006 z 25 01 2006
SAPOVENT AT czopki opak. 10 szt. Decyzja Nr 1/WC/2006 z 05 01 2006
SIMGAL, tabletki powlekane 40 mg Decyzja Nr 27/WC/2006 z 12 04 2006
SYLICAPS 100, kapsułki elastyczne, opak. 30 szt., nr serii: 06012006 Decyzja Nr 46/WC/2006 z 18 09 2006
TUSSIPECT syrop wykrztuśny 140 g Decyzja Nr 25/WC/2006 z 10 04 2006
ULTRAVIST 370, roztwór do wstrzykiwań 768,86 mg/ml, nr rejestru R/2270 Decyzja Nr 35/WC/2006 z 31 07 2006
ULTRAVIST 370, roztwór do wstrzykiwań 768,86 mg/ml, opak. 200 ml nr rejestru R/2270 nr serii: 53514F Decyzja Nr 35/WC/2006 z 31 07 2006
UROTRIM 100 mg, tabletki powlekane 30 szt.
UROTRIM 200 mg, tabletki powlekane 20 szt. Decyzja Nr 41/WC/2006 z 22 08 2006
UROTRIM 100 mg, tabletki powlekane 30 szt.
UROTRIM 200 mg, tabletki powlekane 20 szt. Postanowienie GIF-N-N/4630-41P/MM/2006
UROPATINA, zioła w tabletkach do zaparzania Decyzja Nr 20/WC/2006 z 06 03 2006
TANYZ, kapsułki o zmodyfikowanym uwalnianiu, twarde 0,4mg x 30 szt. Decyzja Nr 18/WC/2006 z 16 02 2006
YASMIN, tabletki powlekane 0,03mg + 3mg, opak. 21 szt., (oznakowane „próbka bezpłatna – nie do sprzedaży”) Decyzja Nr 09/WC/2006 z 06 02 2006
VITAMINUM E, kapsułki elastyczne 200 mg Decyzja Nr 24/WC/2006 z 24 03 2006
ZIOŁOWE KROPLE ŻOŁĄDKOWE, Guttæ stomachicæ, płyn 35g Decyzja Nr 7/WC/2006 z 03 02 2006

Wykaz leków wycofanych z obrotu opracowany został na podstawie strony:
www.gif.gov.pl/wycof_z_obrotu.html

WYBORY 2006 – PODZIĘKOWANIA

Szanowni Państwo

Bardzo dziękuję za uczestnictwo w wyborach samorządowych, a w sposób szczególny tym, którzy głosowali na mnie.

Myszę, że swoją pracą i postawą w Sejmiku Województwa Podlaskiego udowodnię Państwu, że warto było na mnie głosować.

Marek Olbrys



samorząd 2006
Prawo i Sprawiedliwość

Serdecznie dziękuję

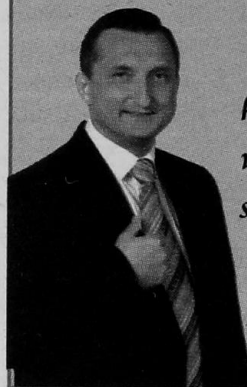
moim Wyborcom za ponowne obdarzenie mnie zaufaniem i wybór do Rady Miejskiej w Łomży.

Alicja Konopka



Dziękuję wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos w wyborach samorządowych do Rady Powiatu Łomżyńskiego.

Wojciech Kubrak



Moim Wyborcom oraz osobom, które wspierały mnie w czasie wyborów do Sejmiku, przekazuję szczere podziękowania.

Dziękuję!

Wojciech Dzierzgowski

W imieniu własnym oraz KWW SAMORZĄDOWE POROZUMIENIE ŁOMŻY

dziękujemy wyborcom za udział w wyborach.

Dbanie o interesy miasta i jego mieszkańców to nasz jedyny obowiązek jako radnych.

Dziękujemy za Wasze głosy.

Jerzy Teofil Brodziuk, Jan Chojnowski, Alicja Konopka, Zbigniew Józef Lipski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz

Szanowni Państwo

Serdecznie dziękuję za oddane na mnie głosy oraz ponowne obdarzenie mnie zaufaniem.

Jan Bajno

radny Rady Miejskiej w Łomży

Wszystkim wyborcom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, oddając swój głos w wyborach samorządowych.

Składam serdeczne podziękowanie

Witold Chludziński

Drodzy Mieszkańcy Łomży,

serdecznie dziękuję wszystkim moim wyborcom za zaufanie jakim mnie obdarzyliście oddając swój głos na mnie.

Jestem pewny, że skoro tak wielu spośród Was przekonała nie tylko moja osoba, lecz także mój program, to można z ufnością patrzeć w przyszłość naszego miasta.

Wiercie mi, że oddany na mnie głos, jest nie tylko wyrazem Waszego uznania, lecz przede wszystkim zobowiązaniem, by godnie i rzetelnie pracować na rzecz naszego miasta

Maciej Głaz



Wszystkim, którzy oddali na mnie głos w wyborach Samorządowych do Rady Miasta serdecznie dziękuję

Jan Chojnowski

Wszystkim Wyborcom Gminy Turośl, którzy w dniu wyborów mi zaufali serdecznie dziękuję

Zofia Kisiel

Radna Powiatu Kolneńskiego



Powiat zambrowski

BLISKIE KONTAKTY

Rada Powiatu

W Radzie Powiatu przewaga PSL – 5 radnych nad KWW „Razem” (4 radnych) i PiS (4 radnych).

Do Rady wybranych zostało dziewięciu doświadczonych radnych z poprzedniej kadencji, wśród nich trzech, którzy będą pracować trzecią kadencję: Zbigniew Jach, Stanisław Ogrodnik i Edward Lipiński.

Nowa Radę Powiatu tworzą: Andrzej Bałazy (KWW „Razem”), Wojciech Borzuchowski (PiS), Krzysztof Czajkowski (PSL), Józef Dąbrowski (PSL), Mieczysław Leszek Gliński (PO), Zbigniew Teofil Jach (KWW „Razem”), Henryk Jaworowski (PiS), Eugeniusz Kaczyński (PSL), Marek Krajewski (LPR), Edward Lipiński (PSL), Marek Niewiński (LPR), Ryszard Ogrodnik (KWW „Razem”), Krzysztof Rokicki (PiS), Robert Maciej Rosiak (PSL), Stanisław Rykaczewski (PiS), Zenon Adam Szeligowski (LPR), Grzegorz Truchel (KWW „Razem”).

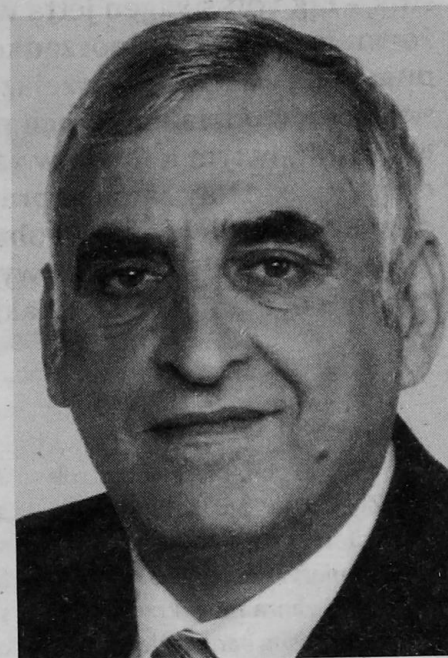
Burmistrz pierwszej tury

Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski wygrał w pierwszej turze, zdobywając 3806 głosów.

Miał czterech kontrkandydatów: Stanisława Rykaczewskiego (PiS), Andrzeja Gniazdowskiego (PO), Karola Ferenca (SLD, SDPL, PD, UP) i Józefa Fiertka (Samobrona). Kampania wyborcza w Zambrowie była bardzo bogata i niespotykanych rozmiarów. Partie polityczne finansowały swoich kandydatów i to było widać, choćby po ilości plakatów i ulotek. Komitet Wyborczy „Razem”, z którego startował burmistrz Dąbrowski, opierał tylko składkami kandydatów.

– Cieszę się z okazanego zaufania. Wynik wyborów jest oceną. To, co obiecywałem cztery lata temu zrealizowaliśmy, a w niektórych dziedzinach zrobiliśmy nawet więcej. Teraz też mam ambitne plany i obiecuję, że nie zawiodę – powiedział nowy (stary) burmistrz Zambrowa.

W poprzedniej kadencji na burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego głosowało 4074 wyborców, co stanowiło 55,4 proc.



Rada z kobietami

Do Rady Gminy Zambrów pierwszy raz weszły dwie kobiety: Janina Jarnutowska z Gardlina i Elżbieta Saniewska z Nagórek Jabłoni.

– To dla mnie zupełnie nowa praca i wyzwanie. Jako radna będę zabiegać o stworzenie boiska i placu zabaw w swojej miejscowości i koniecznie o wyznaczenie przejścia dla

pieszych na drodze relacji Zambrów – Łomża, bo dojście do przystanku i sklepu jest bardzo niebezpieczne. Dla całej gminy będę starała się, aby powstawały u nas małe przedsiębiorstwa, w których mogłyby pracować mieszkańcy – powiedziała radna Elżbieta Saniewska.



Radna Elżbieta Saniewska

Wójt na 83.1 proc!

Wójt gminy Kazimierz Dmochowski nie miał kontrkandydata, głosowało na niego 1978 mieszkańców (83,109 proc.)!

W Radzie Gminy totalne zwycięstwo odniósł PSL. W jego „barwach” radnymi są: Tadeusz Borecki, Janina Jarnutowska, Jarosław Kos, Tadeusz Krajewski, Dariusz Malinowski, Janusz Matczuk, Sławomir Michałowski, Sławomir Mioduszewski, Władysław Rakowski, Benedykt Sasinowski, Piotr Tyska, Tadeusz Wdziękoński, Stanisław Wiśniewski, Zenon Zdrodowski. Jedyne mandaty poza PSL, zdobyła Elżbieta Saniewska (LPR).

Pamiętali

Złożeniem kwiatów pod pomnikiem Powstania Styczniowego, uczestnictwem w mszy świętej w intencji Ojczyzny oraz koncertami i akademiami, mieszkańcy Zambrowa uczcili Święto Niepodległości.

Bogu i Ojczyźnie

VII Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie” odbędzie się w sobotę, 18 listopada (godz. 10.00) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zambrowie (ul. Magazynowa 13). Festiwalowi patronują: ks. dziekan dekanatu zambrowskiego, starosta powiatu i burmistrz Zambrowa.

Na cztery ręce

„Impresje na cztery ręce”, wystawę malarstwa Bożeny i Sławomira Kozłowskich, można oglądać w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie.

Amfa w plecaku

Pięciu nastolatków z narkotykami zatrzymała policja w Zambrowie. Najmłodszy z grupy miał 15 lat. W pubach i dyskotekach najłatwiej kupić narkotyki, uważa oficer prasowy policji Ewelina Szleszyńska.

Zakorkowani

Stary Laskowiec (gm. Zambrów) liczy około 160 mieszkańców. Za sprawą fabryki okien, która zatrudnia 800 pracowników, jest prawie małym miasteczkiem.

– Rolnicy nie mają dużo ziemi, pracy nie ma, z istnienia zakładu cieszą się mieszkańcy wsi. Właścicielka daje zarobić i w pierwszej kolejności zatrudnia miejscowych – mówi sołtys Zofia Gosk.

Z każdego prawie domu ktoś pracuje w fabryce. Także mieszkańcy sąsiednich wsi: Nowego Laskowca, Wdziękonia Pierwszego i Drugiego. Do pracy przyjeżdżają z gminy Zambrów, Czyżew Osada, Wysokie Mazowieckie swoimi samochodami. I wieś jest zakorkowana. Samochody parkowane są z jednej i drugiej strony drogi, przy szkole, sklepie, na prywatnych podwórkach mieszkańców, w rowach, nawet na polach. Brakuje miejsc parkingowych!

Mieszkańcom, choć nic nie mają przeciw fabryce, trudno żyć w ciągłym korku. Dzieci nie mają bezpiecznej drogi do szkoły, rolni-

kom trudno przejechać z furą zboża lub maszyną rolniczą, żeby nie zahaczyć samochodu.

Mieszkańcy czterech wsi zwrócili się do wójta Kazimierza Dmochowskiego z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu. Negocjacje z właścicielką fabryki Renatą Kaczyńską przyniosły rozwiązanie.

Kupiła lub zamieniała swoje grunty, które ma w innym miejscu, na ziemię przy zakładzie i przy powstającej nowej hali zbuduje parking.



Zakorkowany Stary Laskowiec

26 kwietnia 2006 roku w miejscowości Downary Plac przy drodze krajowej nr 65 Białystok – Elk volkswagen jetta wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu. Doszło do wypadku z udziałem trzech pojazdów. Zginęło 6 osób, w tym kobieta w zaawansowanej ciąży, a 4 zostały ranne. Sprawca wypadku doznał tylko niegroźnych obrażeń. Suchy policyjny komunikat. Nasza wyobraźnia nie ogarnia ogromu tragedii, jaka się za nim kryje.



1

Ula i Paweł pobrali się ponad rok temu. Zbliżała się wielka chwila. Na początku maja miało przyjść na świat ich pierwsze dziecko.

Ula była chora na cukrzycę. Konię ciąży zносиła bardzo źle. Lekarka skierowała ją na rozwiązanie do szpitala w Białymstoku.

– Mieli jechać z Pawłem we wtorek, 25 kwietnia – mówi Teresa Wierzchowska, matka Urszuli. – Ale przełożyli wyjazd na 26. Tego dnia miał jechać do Białegostoku także Szymek, kolega Pawła i narzeczony jego siostry Kasi. Pojechali w środę rano we czwórkę.

Szymek był kolegą z pracy i najlepszym przyjacielem Pawła. Miał zostać jego szwagrem przez małżeństwo z Kasią. Na ślub Kasi i Szymka przygotowane były suknie, sala, przyjęcie weselne. Data była wyznaczona na 9 września. Pracowali z Pawłem jako strażnicy w areszcie śledczym w Suwałkach. Szymek musiał jechać do Białegostoku po sort mundurowy.

Ula dzwoniła kilka razy z Białegostoku do matki w Suwałkach. Powiedziała, że nie przyjęli jej do szpitala i wracają. „Tylko jedźcie uważnie”, powiedziała na wszelki wypadek Teresa Wierzchowska.

2

Dorotę Jarlecką z Białegostoku 26 kwietnia, jak zwykle, odwiózł do pracy mąż Jacek. Dorota prowadzi niewielki sklep. Miał po nią zjechać o 19.00, gdy wróci z terenu. Jacek pojechał z szefową Joanną Szerszenowicz i kolegą z pracy w stronę Elku. Dorota nie wie, gdzie dokładnie. Dzień zleciał jej bardzo szybko. Około 18.30 Jacek powinien już być z powrotem w Białymstoku. Minęła 18.30, potem 19.00, a jego nie było...

Marcin Jakoniuk był szefem serwisu w firmie Szerszenowiczów. Miał wykonać naprawę serwisową w Nadleśnictwie Czerwony Bór koło Olecka. Jacek Jarlecki rozpoczął dopiero współpracę z firmą. Pojechali jego mazdą.

Krzysztof Szerszenowicz, mąż Joanny, także był tego dnia na wyjeździe w okolicach Kolna. Około 17.00 zadzwonił do żony z trasy. Powiedziała, że jadą do domu, dojeżdżają do Moniek, będą w Białymstoku za 40 – 50 minut. Wrócił do domu dobre dwie godziny później, ale ich nadal nie było...

3

Adam we wtorek, 25 kwietnia, został zwolniony z wojska po odbyciu służby zasadniczej. Wrócił do domu w Kacprowie koło Grajewa. W środę pojechał odwiedzić koleżankę Patrycję w Popowie. Partycja powiedziała, że musi jechać do babci pod Trzcianne. Adam ofiarował się ją odwiedzić. Zabrali jeszcze Martę i Janusza, znajomych z Popowa.



Paweł i Małgorzata Filipowicz na sądowym korytarzu

Krzyżówka

Po odwiezieniu Patrycji, planowali wyskoczyć do Goniądza, odwiedzić nowy lokal.

Około 15.00 wyruszyli z Popowa białym volkswagenem Adama. Najpierw główną drogą w stronę Białegostoku. W miejscowości Downary Plac, niedaleko Moniek, na krzyżówkach Patrycja kazała skręcić w prawo na Trzcianne. Skręt w lewo był na Goniądz.

– Jechaliśmy jakiś czas tą drogą, potem zjechaliśmy w boczną. Bab-

cia Patrycji mieszka na kolonii. Nie wiem, jak nazywa się miejscowość. Nie wiem, czy bym tam trafił – mówi Adam.

U babci Patrycji zabawili około godziny. Zostali poczęstowani wódką. Janusz, Marta i Patrycja wypili pół butelki. Adam, jako kierowca, nie pił. Namawiali Patrycję, żeby pojechała z nimi do nowego lokalu do Goniądza, ale wolała zostać z babcią. W dobrych humorach wsiedli do jetty. Adam na krzyżówce ruszył na wprost, do Goniądza...

4

Larysa A. w środę, 26 kwietnia, około godz. 17.00 była w swoim domu w Downarach Placu. Dom znajduje się tuż przy krzyżówkach. Usłyszała straszliwy huk, po chwili drugi. Wyjrzała przez okno i onie miała ze zgrozy. Dwa samochody wbiły się w siebie na środku skrzyżowania. Wydobywał się z nich dym. Trzeci, koloru białego, też rozbity, stał na skraju skrzyżowa-

ni. Nie
owość.
t – mó-

około
ni wód-
wypili
rowca,
żeby
lokalu
ostać z
h wie-
wce ru-
...

...

...

n

ietnia,
im do-
n znaj-
wkach.
chwili
i onie-
chody
skrzy-
z nich
o, też
żowa-

Z białego wysiadł młody chłopek, a po chwili jeszcze dwoje młodych ludzi. Stanieli się na nogach, byli zakrwawieni.

5

Około 17.00 konwój z firmy ochroniarskiej jechał furgonetką z Moniek do Szczuczyna. Kilkaset metrów przed wzniesieniem, za którym jest skrzyżowanie w Downarach Placu, ochroniarzy wyprzedziło jakieś auto. Kilkanaście sekund później ze szczytu wzniesienia zobaczyli makabryczny widok rozbitych aut, z których unosił się tuman kurzu. Nie można się było zorientować, czy są rozbite trzy, czy dwa samochody. Na pewno było wśród nich to, które ich wyprzedzało.

6

Około 17.00 policjant z Komendy Powiatowej w Mońkach, będąc w służbie, jechał od strony Goniądza do Moniek z dziećmi do lekarza. Dojeżdżając do skrzyżowania w Downarach, zauważył zator na drodze. Zobaczył rozbite pojazdy i dwóch mężczyzn w uniformach pracowników ochrony, którzy usiłowali pomagać ofiarom. Razem zaczęli penetrować wraki. Cztery osoby nie dawały oznak życia, w tym wszystkie w rozbitej małżonce. Auto było doszczętnie zmiżdżone. Przystąpili do ratowania kobiety w ciąży i jej męża, znajdujących się na tylnym siedzeniu opla. Mężczyzna był zakleszczony, zostawili go więc i zajęli się kobietą. Wynieśli ją z auta i położyli na trawie. Miała otwarte złamanie nogi.

Śmierci

Była przytomna. Skarżyła się, że boli ją noga. Martwiła się o dzieci. Nadjechała straż pożarna i karetki pogotowia. Mężczyzna z opla stał także oswobodzony. Był przytomny. Zabrała go karetka do szpitala w Białymstoku. Kobieta i córka zawiozła do szpitala w Mońkach.

7

Ignacy Filipowicz, ojciec Pawła i Kasi, do 18.00 pracował na działce

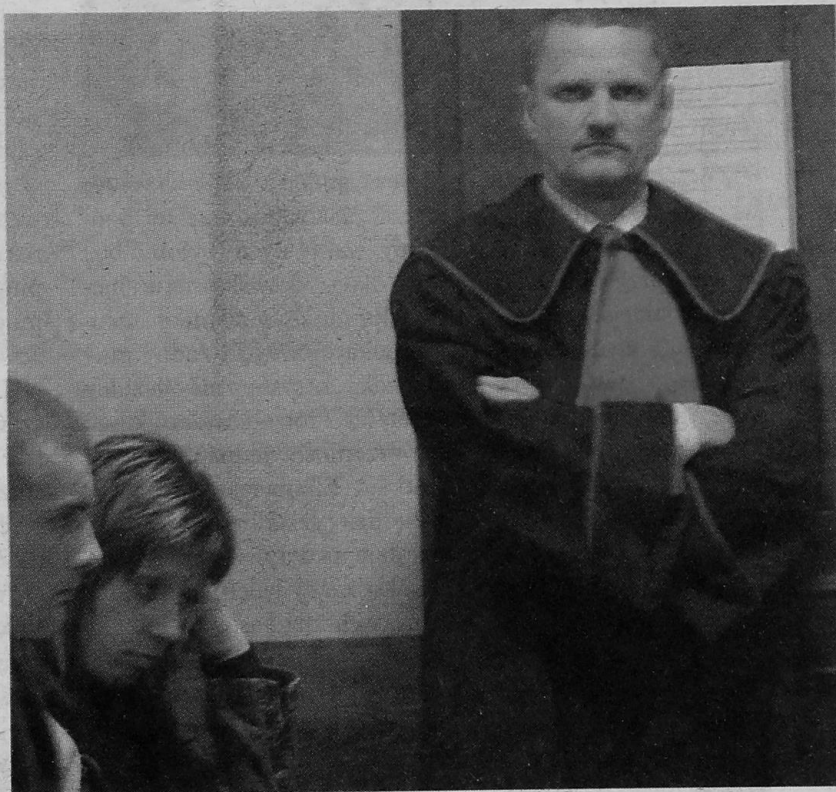
na peryferiach Suwałk. Wrócił do domu i zasnął na kanapie. Około 20.00 obudziła go żona.

– Dzieci jeszcze nie ma – powiedziała zaniepokojona. – Nie wiem, co się stało. Dzwonię na komórki i nikt nie odbiera.

Małgorzata Filipowicz zadzwoniła do matki Urszuli, która także była bardzo zaniepokojona. Od ostatniego telefonu córki minęło wiele godzin.

– Boże święty, żeby tylko nie jakiś wypadek – powiedziała Teresa Wierzchowska.

– Nawet tak nie myśl! – prze-rwała jej zdenerwowana Małgorzata.



Prokurator Wiesław Szłoński wspierał rodziny ofiar tragedii w najtrudniejszych chwilach

Czas mijał, a telefony Pawła, Uli, Kasi i Szymka milczały. Zdesperowani rodzice udali się na policję. Dyżurny sprawdził w sąsiednich jednostkach informacje o wypadkach.

– Był wypadek pod Mońkami. Są zabici i ranni. Ale kobieta w ciąży żyje! – powiedział policjant.

Przez następne godziny nie wiedzieli, kto nie żyje, a kto przeżył. Tragedia zwała się na nich w całym przerażającym ogromie. Szukali informacji, gdzie się dało.

– Mąż był u matki Szymka. On pierwszy się dowiedział. Gdy tam pojechaliśmy, powiedział: „Nie żyją Szymon i Kasia. Paweł i Ula walczą o życie” i upadł jak długi – mówi Małgorzata Filipowicz.

8

Dorota Jarlecka nie doczekała się przyjazdu męża do sklepu. Do domu podwiozła ją koleżanka. Wydzwaniła do niego, ale komórka Jacka milczała. Około 21.30 przyszli dwaj policjanci. Powiedzieli, że Jacek zginął w wypadku. W lokalnych wiadomościach telewizyjnych zobaczyła, że z ich mazdy prawie nic nie zostało...

9

Krzysztof Szerszenowicz był pewien, że po powrocie z Kolna do Białegostoku zastanie żonę w domu. Ale jej nie było. Zadzwonił, nie odebrała. Zadzwoniła żona Marcina, szefa serwisu. Zaniepokojona, bo mąż nie odbiera telefonów. Gdy na policji dowiedział się, że był wypadek pod Mońkami, ogarnęło go przerażenie. Wsiadł w samochód i pojechał tam.

– Pana żona zginęła na miejscu, nie cierpiała – poinformowała go policjantka.

Coś jeszcze mówiła, chyba próbowała go pocieszyć. Ale nic do niego nie docierało. Zastanawiał się,

jak powie córkom, że mama nie żyje..

10

Późnym wieczorem Teresa Wierzchowska dotarła z Suwałk do szpitala w Mońkach.

– Pani córka nie żyje. Jej dziecko też zmarło. To była dziewczynka. Nadaliśmy jej pośmiertnie imię Ewa – poinformował lekarz.

11

– Jechałem wolno, uważałem na drogę. Nie wiem, jak to się stało – zadrećza się Adam.

Eksperci ustalili, że prowadzony przez niego volkswagen jetta wjechał z drogi podporządkowanej na drogę główną z prędkością 71 km. Nie zatrzymał się, mimo widocznego znaku „Stop”. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Uderzyła w niego nadjeżdżająca od Grajewa mazda. Siła zderzenia odrzuciła pojazdy. Mazda, prowadzona przez Jacka Jarleckiego znalazła się na przeciwnym pasie, gdzie najechał na nią opel vectra, prowadzony przez Katarzynę Filipowicz. Adam i jadący z nim doznali obrażeń nie zagrażających życiu. Najmniej poszkodowany z wypadku wyszedł Adam. Leżał w szpitalu tylko kilka dni. Ze szpitala trafił do aresztu. 9 listopada w Sądzie Okręgowym w Łomży rozpoczął się jego proces.

Paweł Filipowicz zjawiał się w sądzie na wózku inwalidzkim. Zmiżdżona w wypadku noga nie chce się goić. Po urazie głowy ma amnezję. Jest pod opieką psychologa, ciągnie na lekach psychotropowych. Na sądowym korytarzu pokazywał zdjęcia żony, Kasi i Szymka, a także córeczki Ewy, która urodziła się martwa. Wszystkich, których stracił.

– Straciłem najbliższych. Jestem inwalidą. Jestem wrakiem ludzkim – mówił.

Obrońca Adama zaproponował wyrok bez procesu: 4 lata pozbawienia wolności i 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów. Paweł i większość pozostałych krewnych ofiar zażądali dwukrotnie wyższej kary więzienia i konfiskaty prawa jazdy dożywotnio. Ugoda nie doszła do skutku. Proces się rozpoczął.

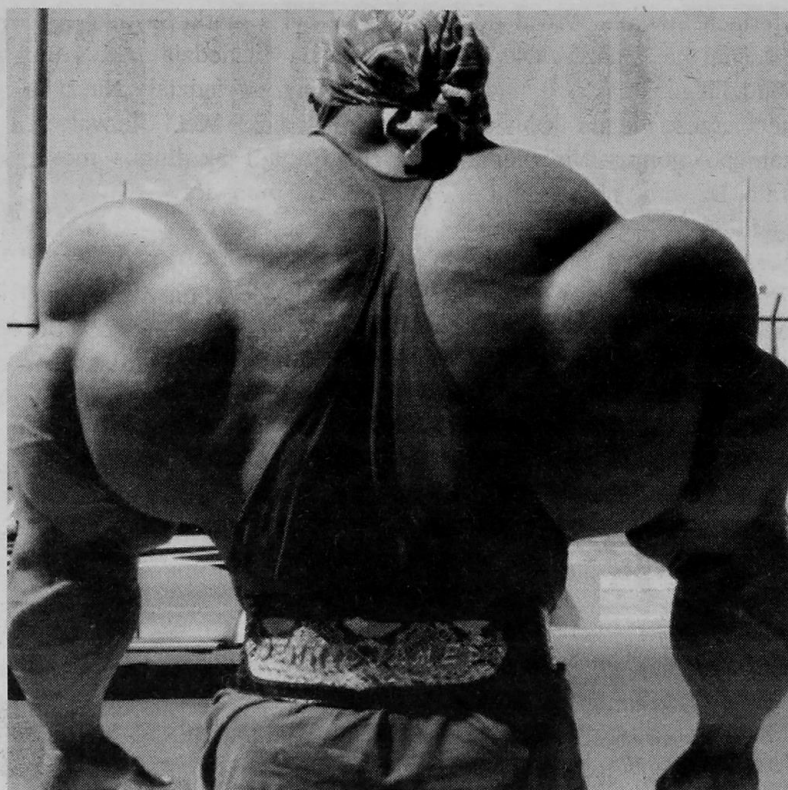
ANNA DYLEWSKA

O kibolach i pochodzeniu człowieka

Ze zdziwieniem odebrałem publiczne wypowiedzi eurodeputowanego, byłego doradcy gen. Wojciecha Jaruzelskiego, kandydata na prezydenta, prof. Macieja Giertycha, w których zakwestionował teorię ewolucji Darwina. Według mojego spostrzeżenia, dowodem na prawdziwość odkryć Darwina, że w drodze ewolucji człowiek pochodzi od małpy, są kibole (nie mylić z kibicami).

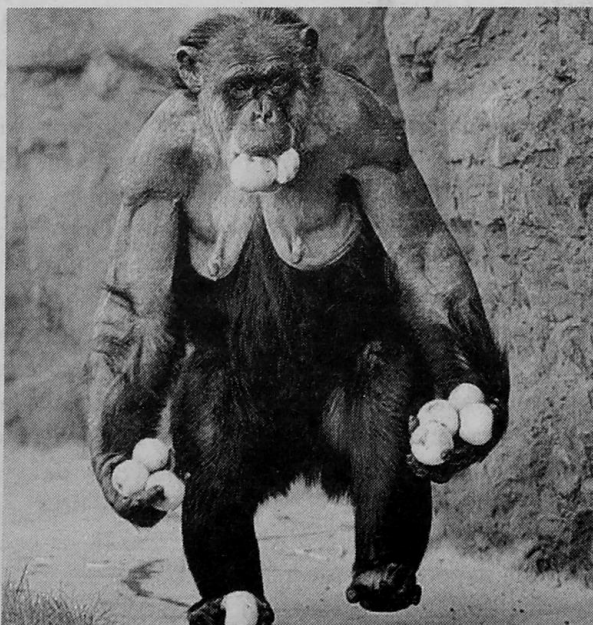
Dzięki współczesnej technice audiowizualnej i telewizyjnej, można dokonywać wielkich odkryć naukowych, nie ruszając się z domu. W taki właśnie sposób zaobserwowałem zachowanie się poszczególnych gatunków naczelnych w telewizorze i porównałem z zachowaniem innych. W Animal Planet pokazywany jest program „Małpi świat”. Jest to relacja i analiza zachowania się stada szympansov w angielskim ośrodku pomocy tym zwierzętom. Szympansy tam przebywające, są na wyższym szczeblu rozwoju, niż szympansy dzikie z dżungli. Pochodzą z cyrków, z domów bogatych ludzi, ulicznych fotografów lub laboratoriów medycznych. Jednym słowem, są to małpy szkolone, które już dawno zeszyły z drzewa, a nawet tego drzewa w życiu nie widziały.

Analiza zachowania się poszczególnych osobników i całego stada pozwala na stwierdzenie, że ich stopień rozwoju i inteligencji porównywalny jest do zachowań kiboli w czasie meczu piłkarskiego i zaraz po nim. Cechami wspólnymi obydwu gatunków jest instynkt niszczenia wszystkiego, co wpadnie w rękę lub znajdzie się w zasięgu wzroku. Szympansy, podobnie jak kibole, grupują się w gangi. Napadają na inne podobne gangi bez wyraźnego powodu. Szympansy dzikie, z lasów, walczą o teren i przywództwo, bo to wa-



runkuje ich przetrwanie. Szympansy z ośrodka i kibole uczłowieczone, walczą o nic, bez powodu. Wyrażają przy tym dziką agresję do wszystkiego, co inaczej wygląda lub wydaje inne dźwięki. Przywództwo w tych gangach przejmują osobniki najsilniejsze, ale nie najmądrzejsze. Często najgłupsze i mało inteligentne. Prowadzi to do częstych walk wewnętrznych, co w konsekwencji osłabia i hamuje dalszy rozwój stada.

Te zachowania niezbicie dowodzą o wspólnym pochodzeniu szympansov i kiboli, a dalej, człowieka współczesnego. Oczywiście, kibole są na wyższym etapie rozwoju, niż średnio inteligentna małpa, ale jest to gałąź boczna, nierozwojowa.



Bez wątpienia kibole są szkodnikami. Zlikwidowanie tej podgrupy naczelnych byłoby bez strat dla środowiska naturalnego, gdyż nie są elementem łańcucha pokarmowego i żaden inny gatunek i ekosystem nie odczułby ich braku. Próby likwidacji kiboli nie przyniosły jednak żadnych skutków. Eliminacja osobników najbardziej szkodliwych również nie daje pozytywnych rezultatów. Na każdy jeden wyeliminowany, wchodzi następny lub nawet dwóch. Eliminacja drogą zakazu wpuszczania na imprezy sportowe i mecze klubowe jest droga i kłopotliwa. Tak więc z istnieniem kiboli trzeba się pogodzić, tak samo, jak z burzami, piorunami, śnieżycami i komarami.

Jeżeli już kibole muszą być, niech będą podgrupą, która swym istnieniem zapewni dużej grupie ludzi pracę, a stadionom zysk.

Po pierwsze: kibol, jako istota nie w pełni uformowana cywilizacyjnie, nie powinna mieć praw wyborczych. Odebranie tych praw spowoduje, że wszelkiej maści politycy już nie będą ubierali się w idiotyczne szaliki i chodzili na mecze, kopali piłki przed kamerami, żeby zabiegać o ich glosy. Kibole stracą tym samym potężnych obrońców, a politycy nie będą zmuszeni uda-

wać idiotów (ci, którzy nimi nie są).

Po drugie: nie ma sensu skazywać kibola zakazem wstępu na mecz piłkarski. Niech taki kibol sobie na mecz chodzi, ale do specjalnego sektora i specjalnym oddzielnym wejściem. Sektor zabezpieczony byłby kratami i siatką od góry oraz na stałe zamontowanymi działkami wodnymi. Na kratkach co parę metrów powinna być zawieszona tabliczka ostrzegawcza: „Uwaga, kibol, zbliżanie się do ogrodzenia grozi niebezpieczeństwem”. Ławki w sektorze powinny być z łatwo łamiącego się styropianu, tak by kawałki, a szczególnie ostre krawędzie, nie stanowiły zagrożenia. Każdy kibol w trakcie wyładowania agresji musi koniecznie cisnąć czymś w ochroniarzy lub policję. Przy wejściu i w samym sektorze powinny być kosze z piłeczkami pingpongowymi, którymi kibole mogliby rzucać w dowolnej ilości.

Do obsługi takich zabezpieczeń i nadzorowania sektora, potrzeba wielu ludzi. Podobnie do sprzątania i montażu po każdym meczu nowych ławek. W sumie, da to pracę wielu, a producentowi styropianowych ławek, stały zysk. Te koszty powinny być uwzględnione w cenie kibolobiletu.

Stara zasada architektów mówi, jak coś nie da się schować lub ukryć, należy to właściwie wyeksponować. Podobnie z kibolami. Jeżeli już są, niech będzie z tego jakiś pożytek.

Wracając do wypowiedzi europosła Giertycha, popartej przez wiceministra edukacji myślę, że jeżeli polityką i nauką polskiej młodzieży będą kierować tacy ludzie, jest pewne, iż ilość kiboli będzie systematycznie wzrastała. Dlatego menadżerowie PZPN powinni wyjść temu naprzeciw i podjąć odpowiednie kroki, żeby dostarczyć klubom piłkarskim właściwych narzędzi do zwiększania zysków.

Swoją drogą nie dziwię się, że gen. Jaruzelski tak marnie skończył. Skoro miał takich doradców...

Zbigniew Kędziora
Białystok

AGROKONTAKTY

rolnicza wkładka ogłoszeniowa

maszyny
rolnicze

nawozy
chemia

sprzedam
kupię

usługi
rolnicze

działki
place

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

BIURO OGŁOSZEŃ
I REKLAMY
Łomża, al. Legionów 7

tel. 086 216 42 43

13,2 mld unijnych euro dla polskich rolników w zamrażarce

Spóźniona pomoc

„Polskiego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 nie oceniła i nie zatwierdziła jeszcze Komisja Europejska”, poinformował wiceminister rolnictwa Marek Zagórski.

Ocenę programów ze wszystkich państw członkowskich Komisja rozpocznie w listopadzie. Na analizę ma pół roku. Konsekwencją będą opóźnione fundusze na inwestycje w gospodarstwach rolnych oraz przemśle spożywczym. Według oceny wiceministra Zagórskiego, program może zostać przyjęty w maju. Dopiero wówczas polskie minister-

stwo rolnictwa wyda rozporządzenia krajowe.

Bez przyjęcia programu, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie może starać się o akredytację, uprawniającą do wypłaty pieniędzy z nowych funduszy unijnych. A do polskich rolników w latach 2007 – 2013 ma trafić 13,2 mld euro. Pieniądze nie przypadną, ale będą nie na początku 2007 roku, tylko w połowie.

Rolnicy mogą jeszcze ubiegać się o dotacje z programu na lata 2004 – 2006, bo ARiMR wznowiła przyjmowanie wniosków o wspieranie gospodarstw niskotowarowych.

STIHL®



STIHL MS 170

749 PLN

Sugerowana cena detaliczna

**W promocji także inne modele pilarek!
Autoryzowani Dealerzy zapraszają:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Ciołkowskiego 99, tel. 746 16 13, Kawaleryjska, paw.1, tel. 742 24 49;
Brańsk - Witosa 20, tel. 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl**



**Autoryzowany Dystrybutor Oleju
Opalowego PKN ORLEN S.A.**

Oferujemy:

- ✓ Ekoterm Plus lekki olej opalowy po konkurencyjnych cenach, dostawa do Klienta GRATIS!
- ✓ paliwa silnikowe,
- ✓ autogaz,
- ✓ sprzedaż cystern.

Wygoda, ul. Wesola 2, 18-400 Łomża,
tel. 086 219-30-25



SPRZEDAŻ PASZ I KONCENTRATÓW

Najlepsze firmy paszowe:

Josera

Nutrena
Ulatwia życie

Sano



Jan Dąbrowski 18-400 Zambrów, ul. Mazowiecka 57 (baza STW)

OGŁOSZENIA



KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

– Ambasada USA – lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

■ Zniżka dla młodzieży i studentów ■ „STAŁY KLIENT”: bilet za 1 zł ■
■ BILETY RODZINNE ■

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 31 86,
www.transavia.com.pl

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

lokalu handlowego o powierzchni
ok. 200 m² w samym centrum
Łomży i Ostrołęki.

Telefon kont. 0 600 939 432

Wydzierżawię lokal

magazynowo-biurowy 3500 m²
– wszystkie media. Łomża.

Kontakt: 0-602-590-609

CHCESZ ZLECIĆ

REKLAMĘ ZADZWOŃ

(086) 216 42 43
0 697 505 600

NZOZ

SONO))))

NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Rabat nie sumuje się z innymi

Prężnie

rozwijająca się
Firma Handlowa

zatrudni

specjalistę

ds. nieruchomości

Wymagania:

- „doświadczenie w sektorze nieruchomości
- „umiejętność prowadzenia rozmów handlowych i negocjacji
- „dyspozycyjność i samodzielność w działaniu

Kontakt:

Łomża,
Al. Piłsudskiego 68,
tel. 086/ 473 77 79

fak. 3565

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 1770

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2006 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący ASR Piotr Wypych
Protokolant Marta Skarzyńska

w obecności Prokuratora Marka Mioduszewskiego
po rozpoznaniu dnia 16.10.2006 r. na posiedzeniu sprawy **KAROLA ROSTKOWSKIEGO syna Witolda i Danuty z d. Nowacka, ur. 01 lipca 1988 r. w Zambrowie** oskarżonego o to, że: w dniu 06 sierpnia 2006 roku około godz. 00.55 na ulicy Szkolnej w Szumowie, powiatu zambrowskiego, województwa podlaskiego znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,68o/oo alkoholu w wydychanym powietrzu w pierwszym badaniu, 1,77 o/oo alkoholu w wydychanym powietrzu w drugim badaniu i 1,56 o/oo alkoholu w wydychanym powietrzu w trzecim badaniu – prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki Fiat 126p nr rej. BZA J771.

tj. o czyn z art. 178a § 1 k. k.

I. Oskarżonego Karola Rostkowskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178a § 1 k. k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k. k. skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennnej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

II. Na mocy art. 42 § 2 k. k., art. 43 § 1 pkt 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego Karola Rostkowskiego środek karny w postaci zakazu prowadzenia w ruchu lądowym wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2 (dwóch).

III. Na mocy art. 49 § 2 k. k. orzeka od oskarżonego Karola Rostkowskiego na rzecz Stowarzyszenia „TOWARZYSTWO NASZ SZPITAL” w Zambrowie kwotę 100 (sto) złotych tytułem świadczenia pieniężnego z przeznaczeniem na cel bezpośrednio związany z udzielaniem pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych.

IV. Na mocy art. 50 k. k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe opublikowanie odpisu wyroku w gazecie lokalnej „Kontakty”.

V. Zasądza od oskarżonego Karola Rostkowskiego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami procesu.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2006 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący ASR Piotr Wypych
Protokolant Marta Skarzyńska

w obecności Prokuratora Marka Mioduszewskiego
po rozpoznaniu dnia 16.10.2006 r. na posiedzeniu sprawy **ROMANA DĘBEK syna Piotra i Jadwigi z d. Pacocha, ur. 10 listopada 1970 r. w Zambrowie** oskarżonego o to, że: w dniu 06 sierpnia 2006 roku około godz. 15.20 w Srebrnej gm Szumowo, powiatu zambrowskiego, województwa podlaskiego znajdując się w stanie nietrzeźwości – 2,24o/oo alkoholu w wydychanym powietrzu w pierwszym badaniu i 2,26 o/oo alkoholu w wydychanym powietrzu – prowadził rower na drodze publicznej.

tj. o czyn z art. 178a § 2 k. k.

I. Oskarżonego Romana Dębek uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178a § 2 k. k. skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k. k., art. 70 § 1 pkt 1 k. k. wykonanie orzeczonej w pkt. I wobec oskarżonego Romana Dębek kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby lat 2 (dwóch).

III. Na mocy art. 71 § 1 k. k., art. 33 § 3 k. k. orzeka wobec oskarżonego Romana Dębek karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennnej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

IV. Na mocy art. 42 § 1 i 2 k. k., art. 43 § 1 pkt 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego Romana Dębek środek karny w postaci zakazu prowadzenia w ruchu lądowym wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres lat 4 (czterech).

V. Na mocy art. 50 k. k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe opublikowanie odpisu wyroku w gazecie lokalnej „Kontakty”.

VI. Zasądza od oskarżonego Romana Dębek na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami procesu.

INSTALATOR & M NOWIK

**Glazura, Terakota
Armatura sanitarna
Wypozażenie łazienek**

Najwyższa-pora-zajść-do-Instalatora-
Łomża, ul. Zjazd 2 tel./fax 086 216 56 47

BIURO OGŁOSZEŃ „KONTAKTÓW”

ŁOMŻA – 086 216 42 43 ■ KOLNO – 086 278 22 21 ■ OSTROŁĘKA – 029 764 33 99 ■ OSTRÓW MAZ. – 029 745 34 12 ■ ZAMBRÓW – 086 271 25 25 ■ BIAŁYSTOK – 606 74 20 33

PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA

SKODA AUTO

Autoryzowany Dealer i Partner Serwisowy Skoda Auto
Pol-Mot Auto sp. z o.o. poszukuje kandydata na stanowisko

Mistrz Serwisu

Osoba przyjęta odpowiedzialna będzie m.in. za: reprezentowanie firmy w kontaktach z klientami w serwisie w porozumieniu z kierownikiem serwisu, jakość obsługi zgodnie ze standardami marki, doradztwo techniczne klientom, rejestrację i załatwianie reklamacji wykonywanych usług, planowanie pracy podległych pracowników i kontrolę prawidłowości procesów naprawczych.

Od kandydata oczekujemy: wykształcenia średniego lub wyższego technicznego, praktyki zawodowej, umiejętności obsługi komputera, prawa jazdy kategorii B, chęci ciągłego doskonalenia, orientacji na wyniki, zaangażowania.

Oferujemy: pracę dla czołowej marki na rynku motoryzacyjnym, atrakcyjne warunki wynagrodzenia zależne od wyników, pracę w młodym i dynamicznym zespole, możliwość rozwoju w ramach ścieżki szkoleń, możliwość realizacji własnych pomysłów.

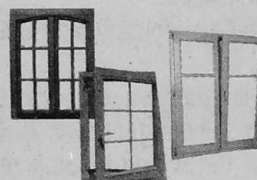
Oferety zawierające list motywacyjny i CV ze zdjęciem oraz zgodą na przetwarzanie danych prosimy przysłać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:
Pol-Mot Auto sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 163 A, 18-402 Łomża
lub e-mailem: mot@polmotcar.pl
Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane ofert.

CENISZ BEZPIECZEŃSTWO, CISZĘ...

PRODUKT OKIEN I DRZWI
VETREX

**OKNA Z GDAŃSKA
TO OKNA DLA CIEBIE**

- ✓ FIBERGLASS
- ✓ PCV
- ✓ ALUMINIUM
- ✓ DREWNIANE
- ✓ DACHOWE



OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ✓ DRZWI GERDA
- ✓ PARAPETY
- ✓ BRAMY GARAŻOWE

**PROJEKTY, WYKONANIE,
MONTAŻ**

UL. BEMA 1
086 218-63-75, 606 203-874
18-421 ŁOMŻA

MICRA od 37 700 PLN*	ALMERA od 51 000 PLN**	PRIMERA od 70 800 PLN***
• ABS + EBD + wspomaganie hamowania • Przednie poduszki powietrzne • Elektryczne szyby • Centralny zamek z pilotem • Wspomaganie kierownicy	• ABS + EBD + wspomaganie hamowania • Poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera • Elektryczne szyby • Centralny zamek z pilotem • Wspomaganie kierownicy • Elektryczne lusterka zewnętrzne w kolorze nadwozia	• ABS + EBD + wspomaganie hamowania • Boczne i kurtynowe poduszki powietrzne • Automatykzna klimatyzacja • Radio + CD • Elektryczne lusterka • Komputer pokładowy N-FORM z kolorowym wyświetlaczem

Autoryzowany Dealer Nissan Poland **MIECZYSLAW WASILEWSKI**
19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10
www.nissan.elk.pl

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna dla wszystkich klientów indywidualnych, którzy podpiszą umowę w dniach 1.09-31.12.2006. *Oferty nie można łączyć z innymi zniżkami. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym – Almera: 6,6 l/100 km, Micra: 4,7-6,1 l/100 km, Primera: 7,2-9,1 l/100 km, emisja CO₂ – Almera: 158 g/km, Micra 125-161 g/km, Primera: 173-220 g/km. Systemy nawigacyjne Garmin są dostarczane przez ich importera. Importer samochodów Nissan nie odpowiada za termin dostarczenia tych systemów. **Cena brutto dotyczy modelu Micra 1.2 65 KM, 3-drzwiowy. ***Cena brutto dotyczy modelu Almera Visia 1.5 98 KM, 3-drzwiowy. ****Cena brutto dotyczy modelu Primera Visia 1.6 109 KM, 4-drzwiowy. Importerem samochodów jest Nissan Sales Central and Eastern Europe Kft. Sp. z o.o. Oddział w Polsce (Al. Jerozolimskie 176, 02-486 Warszawa). Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.



SHIFT_expectations

WYDAWNICTWO KONTAKTY

poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
na terenie województwa podlaskiego
(Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

od kandydatów oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych
- kreatywności

oferujemy:

- niezależność
- atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysłać na adres:

Wydawnictwo KONTAKTY,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża lub na
e-mail: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIA



lat firmy
RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego PEPEES S.A. w Łomży

notowane na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych od 22.05.1997 r.
lider na polskim rynku w zakresie produkcji skrobi i jej pochodnych

poszukuje

KIEROWNIKA SEKCJI ELEKTRYKI I AUTOMATYKI

Od kandydata na w/w stanowisko oczekujemy:

- wykształcenie wyższego kierunkowego,
- uprawnień SEP grupy E i D do 15 kV,
- dobrej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie,
- min. 2 – letniego doświadczenia na podobnym stanowisku.

Oferujemy:

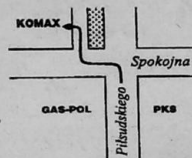
- atrakcyjne warunki wynagradzania
- podnoszenie kwalifikacji
- pracę w młodym i dynamicznym zespole

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy składać osobiście do Działu Personalnego (pokój nr 2) w głównym biurze firmy, przy ul. Poznańskiej 121 w Łomży lub przestać na adres e-mail: mzu-rawska@pepees.pl (w treści wiadomości: „elektroautomatyk”) do dnia 30.11.2006 r.

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl



Nieruchomość usługowo-mieszkalna:

w Łomży składająca się z budynku mieszkalnego o pow. około 217 m² i budynku usługowo – handlowego o pow. około 230 m², pow. działki 589 m² – 600.000 zł

Domy: Pułaskiego – zabudowa szeregową, pow. działki 241 m², pow. uż. 110 m² – 210.000 zł • Nowogrodzka – wolnostojący, pow. działki 463 m², pow. uż. 248 m² – 300.000 zł

Działki: Nowogród – przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową z tow. usług, pow. od 1538 m² do 4300 m² – 25 zł/m²

Dom w zabudowie szeregowej (skrajny) z garażem na 2 samochody, wykończony, o pow. uż. 110 m², pow. działki 534 m² – cena 340.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

Husqvarna

JESIENNE PROMOCJE



137 36.3 cm³ - 1.6 kW / 2.2 KM - 4.6 kg
sugerowana cena brutto 799 zł



55 53.2 cm³ - 2.5 kW / 3.4 KM - 5.2 kg
sugerowana cena brutto 1679 zł

Do każdej zakupionej pilarki 345 e-series bądź 340 e-series siekiera HUSQVARNA gratis!

BOJDO Łomża, ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216-69-10

SMOLARCZUK Ciechanowiec, ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277-21-78

ASTOR Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278-30-49

AGROTECHNIK Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 54, tel. 086-275-49-34

AGROTECHNIK Zambrów, ul. Mazowiecka 51 B, tel. 086-276-08-40

Hurtownia Elektryczna

KABEL

Łomża, al. Piłsudskiego 60
Tel./fax. 086 216 04 33

- oświetlenie
- kable, przewody
- druty nawojowe
- osprzęt

Zapraszamy w godz. 8-17,
sobota 8-12.

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH
www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Publicznego Gimnazjum Nr 3 w Łomży.

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1/ ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w gimnazjum bądź ukończyła studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w gimnazjum i spełnia wymagania określone w pkt 2-8, oraz posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.
- 2/ ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3/ posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4/ w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 5/ posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 6/ nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r nr 97, poz. 674/, oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 7/ nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- 8/ nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114, z późn. zm./

2. Do konkursu może przystąpić osoba, niebędąca nauczycielem która:

- 1/ ukończyła studia wyższe magisterskie,
- 2/ posiada co najmniej pięcioletni staż pracy,
- 3/ posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole,
- 4/ spełnia wymagania określone w pkt. 1 ppkt. 2 i 5-8.

3. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1/ uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2/ życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej-w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej-w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3/ akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia-w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- 4/ dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego-w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 5/ dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6/ ocenę pracy, o której mowa w & 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7/ zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8/ oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r nr 97, poz. 674/, oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9/ oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10/ oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114 z późn. zm./,
- 11/ oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r o ochronie danych osobowych / Dz. U. z 2002r nr 101, poz. 926 z późn. zm./ w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1, 18-400 Łomża.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży ul. Stary Rynek 14.

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Drzewnych Nr 9 w Łomży.

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1/ ukończyła studia wyższe magisterskie i ma przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole i spełnia wymagania określone w pkt 2-8, oraz posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.
- 2/ ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3/ posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4/ w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 5/ posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 6/ nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r nr 97, poz. 674/, oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 7/ nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- 8/ nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114, z późn. zm./

2. Do konkursu może przystąpić osoba, niebędąca nauczycielem która:

- 1/ ukończyła studia wyższe magisterskie,
- 2/ posiada co najmniej pięcioletni staż pracy,
- 3/ posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole,
- 4/ spełnia wymagania określone w pkt. 1 ppkt. 2 i 5-8.

3. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1/ uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2/ życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej-w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej-w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3/ akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia-w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- 4/ dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego-w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 5/ dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6/ ocenę pracy, o której mowa w & 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7/ zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8/ oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r nr 97, poz. 674/, oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9/ oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10/ oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114 z późn. zm./,
- 11/ oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r o ochronie danych osobowych / Dz. U. z 2002r nr 101, poz. 926 z późn. zm./ w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1, 18-400 Łomża.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży ul. Stary Rynek 14.

OGŁOSZENIA

RENAULT
Twardzi i niezawodni, z dynamicznymi i oszczędnymi silnikami. Nowy Master i Nowy Trafic z 5-biegowym skrzyniowym lub automatycznym przebiegiem. Wybierz jeden z funkcjonalnych i komfortowych samochodów, oferujących wiele zalet. Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy atrakcyjne warunki leasingowe. Jesteśmy w Europie liderem sprzedaży samochodów dostawczych. Zapraszamy do Autoryzowanych Partnerów: www.renault.com.pl

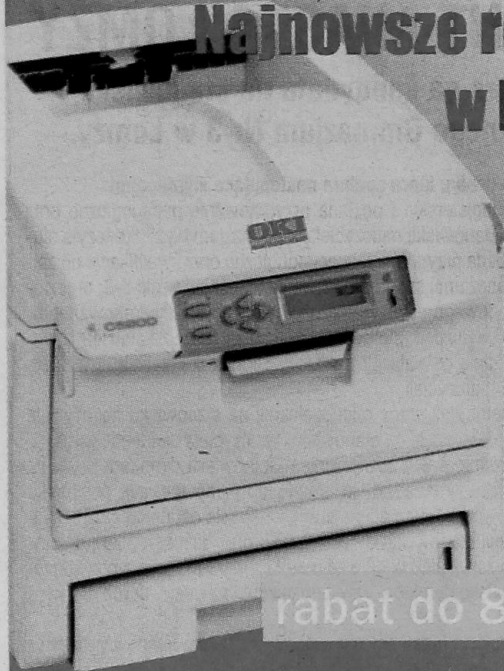
Nowy Master i Nowy Trafic. Zapraszamy na Dni dla Firm



Koledzy po fachu

KONCESJONER RENAULT I DACIA
Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99
fax. 086 216 45 94

Najnowsze rozwiązania w kolorowym wydruku



OFFICE CENTER
Łomża, Al. Legionów 30
tel./fax 086 2 190 350
www.officecenter.pl

rabat do 800 zł netto*

* każda osoba, która zdecyduje się na zwrot zużytego urządzenia i zakup drukarki z serii C5000 otrzyma atrakcyjny rabat – w zależności od modelu od 200 do 800 zł netto.

CHCESZ ZLECIĆ OGŁOSZENIE? ZADZWOŃ!

0 697 505 600

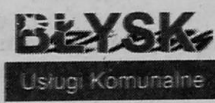
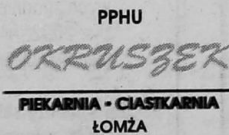
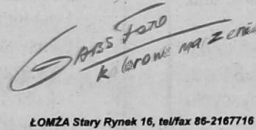
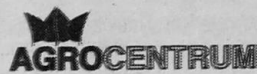


SPOTKAJ SIĘ Z BOHATERAMI SERIALU "M JAK MIŁOŚĆ"*

- * Zaprenumeruj na pocztę albo u swego listonosza "Kontakty".
- Przyślij przynajmniej jeden z dziesięciu zamieszczonych w "Kontaktach" kupon konkursowy z prawidłowym rozwiązaniem zadania "Połącz w pary".
- * Ułóż hasło reklamowe z użyciem słowa "Kontakty" i czekaj na werdykt jury.
- * Dodatkowe informacje znajdziesz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl albo uzyskasz pod numerem telefonu: 0 86 216 42 43.



Sponsorzy VIII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego KONTAKTY 2006



BUDOWNICTWO

"GLAZURA KRÓLEWSKA": gresy – 14,9 m2, terakoty – 16,9 m2, glazury – 13,5 m2, gres polerowany – 49,9 m2, szklane kabiny (najtaniej w regionie), dowóz, doradztwo, płytki z wszystkich Polskich Fabryk, Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS), Piłsudskiego 40 (za torami)

(fak. 3420-o)

LOKALE

LOKAL 50 m2, 0-609-766-548

(fak. 3377-o)

SPRZEDAM DOM mieszkalno – usługowy, Łomża, 0-600-142-184

(fak. 3427-oo)

SPRZEDAM DOM, 220 tys., 0-698-658-558

(fak. 3511-oo)

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy pod filarami na Starym Rynku, tel. 0-695-921-468

(fak. 3601)

LOKAL DO wynajęcia (dwa pomieszczenia) 80 m2, nowy budynek, Nowogrodzka blisko Urzędu Pracy, tel. 0-695-921-468

(fak. 3601)

WYNAJMĘ HAŁĘ 480 m2 okolice Myszyńca, 0-606-89-29-48

(fak. 3604-o)

KUPIĘ MIESZKANIE do 40 m2 w Łomży może być do remontu, tel. (086) 216-80-79 lub (086) 278-25-56

(fak. 3611)

LOKAL 100 i 145 m2 wynajmę, Łomża, 0-696-449-518

(fak. 3626)

WYNAJMĘ M-3, Piątnica, (086) 219-14-85 po 17.00

(fak. 3628)

SPRZEDAM SKLEP spożywczy z działką 9 arów we wsi Chomentowo k/Sniadowa, tel. 0-503-113-693

(fak. 3633)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW

(fak. 2060-o)

OZONOTERAPIA – leczenie bezwzględnie dzieci, zastosowanie we wszystkich dziedzinach stomatologii. WYBIELANIE. „Duo-Dent” E. i J. Pióro, Łomża, Hipokratesa 31, (086) 218-55-76, 0-607-325-626

(fak. 2210-o)

BARBARA DOMYSŁAWSKA – zaburzenia lękowe i depresyjne. Choroby psychiczne. Łomża, ul. Piłsudskiego 6 pok. 1 (co drugi piątek od 13.00) – 17. XI; 01. XII; 15. XII; 29. XII, tel. (085) 6542-584

(fak. 3625-o/i)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ wywrotkę 10 ton, stan dobry ważny przegląd, OC, tel. 0-606-916-449

(fak. 3569)

AUDI B4 2.0, 1993 r., świeżo sprowadzony, 0-698-344-522

(fak. 3616)

TOYOTA COROLLA 1,4 benzyna, 2003 r., cena 31 000, tel. 0-696-009-166

(fak. 3620)

MERCEDES 19D z 1992 r. w b. d. b. stanie, tel. 0-602-154-350

(fak. 3624)

PEUGEOT 106, 1997 r. pełna elektryka, 0-506-292-177

(fak. 3634)

VW PASSAT 1.9TDI, 1995 r. pełna opcja, 0-880-151-800

(fak. 3635)

AUDI A-4 1.8V5, 1995 r., 0-604-645-314

(fak. 3635)

MERCEDES BUS, 0-694-055-044

(fak. 3637-i)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463

(fak. 3168-o)

ANGIELSKI, 0-608-436-722

(fak. 3600)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086) 218-77-79; 0-603-847-463

(fak. 3168-o)

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną przy szosie Janowo – Kupiski Stare 2056 m2, 0-505-022-254 wieczorem

(fak. 2707-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow. 961m2 w Kupiskach Starych, cena 50 000 zł, tel. 0-604-05-10-82

(fak. 3556-oo)

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane w Łomży, (085) 653-49-56

(fak. 3576)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 2.500 m kw. w okolicy Łomży, (086) 216-92-91

(fak. 3609)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

(fak. 3618-o)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” za darmo!

PRACA

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, tel. 0-501-326-777, 0-504-298-090

(fak. 3154-o)

ZATRUDNIĘ KONTROLERÓW komunikacji miejskiej w Łomży i Ostrołęce, 0-504-097-331

(fak. 3526-oo)

FIRMA POLSKO – włoska zatrudni murarzy, tynkarzy, cieśli, glazurników do pracy we Włoszech, Francji, Holandii, 0-501-683-073

(fak. 3548-oo)

FIRMA ZATRUDNI pracowników do pracy, telefon 0-698-745-855

(fak. 3569)

STARSZY PAN zatrudni pomoc domową na wsi, tel. (086) 472-10-85, mieszkanie zapewnione

(fak. 3598-o)

FIRMA POSZUKUJE lokalu w centrum Łomży pod biuro o pow. około 40 – 50 m kw, tel. 0-695-60-84-06

(fak. 3602)

HOME PINE Sp. zo. o w Kupiskach Starych ul. Armii Krajowej 17 zatrudni młodych mężczyzn do produkcji i montażu mebli: Informacje pod nr tel. (086) 216-54-03 lub w siedzibie firmy

(fak. 3608)

ZATRUDNIMY SZEWCĄ bądź osobę ze zdolnościami manualnymi do naprawy obuwia. Kontakt (086) 473-77-79

(fak. 3613)

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ w sklepie „WITPOL”, tel. 0-607-504-048

(fak. 3627)

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ, 0-500-078-052

(fak. 3641)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

(fak. 122-o)

SPRZEDAM WYSŁODKI buraczane, brykietowane, pszenicę, jęczmień, kupię żyto, (086) 217-83-74

(fak. 3461-o)

PŁUGI OBRACALNE oraz zwykłe Kwer-neland, zabezpieczenia resorowe, Ciągnik C – 3603P, 0-602-118-639

(fak. 3603-o)

SPRZEDAM MASZYNĘ „WARMIANKĘ”, (086) 219-31-43

(fak. 3607)

SPRZEDAM DMUCHAWĘ do zboża, (086) 219-17-07

(fak. 3640)

RÓŻNE

GARAŻE-BLĄSZAKI sprzedam, 0-609-303-031

(fak. 2677-o)

KUPIĘ KRAJZEGE, 0-507-164-543

(fak. 3587)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-24-95-19

ramka (fak. 3480-o)

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam kwiatarnię w dobrym miejscu, tel. 0-506-084-036

(fak. 3549-o)

SIATKI OGRODZENIOWE, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

(fak. 3538-o)

SPRZEDAM SUKNIE ślubną. Jak nowa! Niedrogo, 0-668-533-984

(fak. 3563)

KOMPUTERY, PROMOCJA, Łomża, Księżnej Anny 23

(fak. 3575-o)

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzyna”, (086) 473-16-50, www.tuptu-s4.webpark.pl, 0-607-191-070

(fak. 3610-o)

Panu Grzegorzowi Karwowskiemu

z powodu śmierci **OJCA**

wyrazy szczerego współczucia składa

Prokurator Okręgowy

wraz z prokuratorami i pracownikami

prokurator okręgu łomżyńskiego



Wyrazy głębokiego żalu i współczucia koleżance **JUSTYNIE BRULIŃSKIEJ**

z powodu śmierci **TATY**

składają

koleżanki z II roku Pielęgniarstwa

wraz z opiekunem roku



OGŁOSZENIA

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 38-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01. (fak. 1889-o)

NAPRAWA PRALKI, lodówki, 0-696-105-255 (fak. 3629-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085) 66-35-624, 0-602-697-881 (fak. 30-o)

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66. (fak. 53-o)

NIEMCY-KAŻDA sobota, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 2817-o)

BUS XXL (8 osób + kierowca + b. duży bagaż). Przewozy osób, 0-502-692-775 (fak. 3024-o)

BUSEM OKĘCIE, kraj, Niemcy, 0-888-349-447 (fak. 3362-o)

NIEMCY, LOTNISKÓ, kraj, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak. 3474-o)

PRZEWOZY VAN – m – Lotnisko, Ambasada inne, Kraj – Zagranica, 0-502-116-853 (fak. 3527-o)

USŁUGI

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, (086) 2160-625, 0-505-233-964 (fak. 3487-o)

www.zwariowanypilot.lomza.pl (fak. 1723-o)

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644 (fak. 165-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, remonty, (029) 7667-419, 0-603-342-397 (fak. 2898-o)

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086) 2191-349, 0-604-885-669 (fak. 2988-o)

USŁUGI HYDRAULICZNE, 0-602-51-19-19 (fak. 3225-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54 (fak. 3339-o)

TYNKI, POSADZKI wykończenia, suche tynki, glazura, 0-668-132-027 (fak. 3506-o)

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, 0-503-187-061 (fak. 3524-o)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 3555-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, zabudowy k – g, glazura, terakota, panele, 0-503-719-073 (fak. 3564)

REKLAMY WIRTUALNE, szyldy nietypowe, nowoczesne, tel. 0-600-350-238 (fak. 3569)

PROJEKTOWANIE WNETRZ domów, biur, sklepów, telefon 0-600-350-238 (fak. 3569)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, montaż progów, zamków drzwiowych, (029) 766-74-19, 0-603-342-397 (fak. 3597-o)

GLAZURA, TERAOKOTA, regipsy i wszelkie prace budowlane, (086) 219-26-33 (fak. 3606)

UKŁADANIE KOSTKI polbruk, 0-503-319-178 (fak. 3614-o)

USŁUGI: hydrauliczne, elektryczne, tel. 0-501-397-467, biuro (086) 217-56-51 (fak. 3619)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, układanie paneli, tynki, 0-692-381-704 (fak. 3621)

PODŁOGI, UKŁADANIE, cyklinowanie, bezpyłowo, 0-506-191-947 (fak. 3622-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410 (fak. 3630-o)

GLAZURA – SZPACHLOWANIE, malowanie – panele, 0-602-814-628 (fak. 3636)

ZWIERZĘTA

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA, Marek Leończak, Białystok, Kraszewskiego 4, (085) 732-48-16, 0-606-96-44-36 (fak. 3599-o)

PEKINCYKI, SPANIELE, Yorki, 0-696-052-998, (086) 218-82-54 (fak. 3623-o)

Z PODWÓJNĄ SIŁĄ

**TWOJE OGŁOSZENIE
W KONTAKTACH
I INTERNECIE
7 DNI
W TYGODNIU**

**Pytaj
w Biurze Ogłoszeń
"Kontaktów"
tel. 086 216 42 43**

www.kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

WYNAJMĘ MIESZKANIE, stancję uczniom, 216-53-72 do 18.00; 216-22-47 po 18.00 (fak. 3650)

SPRZEDAM MIESZKANIE 50m2 na II piętro, w centrum Łomży, tel. 0-506-008-068 (fak. 3649-i)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM OPEL Vectra (1999r) 1.6 16V, czerwony + instalacja gazowa, 0-509-113-997 (fak. 3644)

RENAULT 19 (1991r), 1400, 2500 zł, 0-696-438-556 (fak. 3653)

FIAT UNO (1997r), (086) 218-20-27 (fak. 3655)

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA w Kupiskach Starych 961m2, tel. 0-604-05-10-82 (fak./tytan)

SPRZEDAM SIEDLIŚKO 14 arów z domem drewnianym i budynki gospodarcze, tel. (086) 219-19-22 (fak. 3656)

NAUKA

PREZENT POD CHOINKĘ – Kolegium Nauczycielskie w Łomży, ul. Reymonta 4 proponuje mieszkańcom Łomży najtańsze kursy języka angielskiego – 70 zł. Zgłoszenia do 1 grudnia. Wykorzystaj swoją szansę, bo jest tylko 45 miejsc, tel. (086) 218-25-02, (086) 216-93-91 (fak. 3648-o-i)

PRACA

ZATRUDNIĘ PRACOWNICĘ do Agencji Bankowej w Wysokim Mazowiecku. Kontakt: 0-698-67-64-19 (fak. 3650-i)

ROLNICTWO

MATY – tanio, 0-604-720-732 (fak. 3647)

RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE, (086) 4742-470 (fak. 3643-i-o)

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci
Ś.P. Janusza Skrzyneckiego
ŻONIE i CÓRCIE
składają Prezes Janusz Zawadzki,
Zarząd i pracownicy
Firmy "AUTO-ZAWADZKI" Sp. z o.o.

**Łomżyńska Izba Przemysłowo
- Handlowa
poszukuje osoby na stanowisko
Dyrektor Biura Izby**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe;
- mile widziana znajomość języków obcych;
- komunikatywność i operatywność;
- wysoki poziom kultury osobistej;
- Inicjatywa w działaniu;
- dodatkowym atutem doświadczenie na podobnym stanowisku.

Aplikacje ze zdjęciami proszę składać w biurze Izby przy ul. Dwornej 13, w godz. 8.00 - 16.00.
Czekamy do 30.11.2006 r. (fak. 3631)

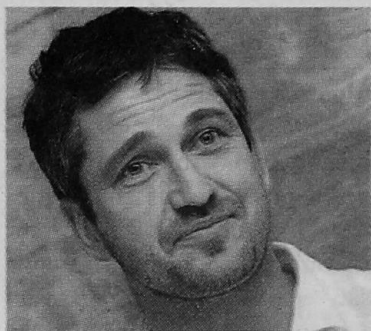
„Upiór w Operze” w Łomży

0 miłości i zazdrości

Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych w Łomży zaprasza w piątek, 24 listopada, na bezpłatną projekcję głośnego filmu muzycznego „Upiór w Operze” w kinie „Milenium”. Początek o godz. 19.30. Pokaz odbywa się w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Anglojęzycznej Piosenki Filmowej „SOUNDTRACK”.

„Upiór w operze” jest ekranizacją musicalu światowej sławy twórcy Andrew Lloyd Webbera, opartej na powieści Gastona Leroux. Opowiada o oszpeconym geniuszu muzyki, który, jako upiór (gra go Gerald Butler – na zdjęciu), żyje w podziemiach paryskiej opery. Pewnego dnia tajemniczy głos wzywa młodszą chorzystkę Christine

(Emmy Rossum) do ujawnienia świata swego skrywanego talentu. Christine ulega czarowi zagadkowej postaci. Pod protekcją upiora, robi karierę. Choć podziwia swego opiekuna, to jednak kocha miłośnika teatru Raula, co wzbudza rozpacz i gniew upiora... Wspaniałe aktorstwo i niesamowity głos Geralda Butlera. (MK)



Wyśpiewują siebie

W środę, 22 listopada, w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży odbędzie się V Przegląd Piosenki Religijnej Domów Pomocy Społecznej.

Przegląd, który 5 lat temu zainicjował Dom Pomocy Społecznej w Łomży, ma coraz więcej przyjaciół. Do jego organizowania przyłączyły się Teatr Lalki i Aktora

oraz Centrum Katolickie, a honorowy patronat objęli biskup łomżyński i prezydent Łomży. Przegląd jest niepowtarzalnym spotkaniem podopiecznych domów pomocy i warsztatów terapii zajęciowej z całego kraju. Uroczyste otwarcie godz. 11.00. Rozpoczęcie przeglądu godz. 11.30. Zakończenie, godz. 18.00. (MK)

Czarowny świat z bibułki

Halina Brzeškiewicz, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Łomży, zaprasza (ul. Marii Curie Skłodowskiej 1) na niecodzienną wystawę, mieniącą się wszelkimi

kolorami tęczy. Składają się na nią wiązanki i kosze kwiatów z bibułki. To rękodzieło uczniów Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Małym Płocku. (MK)

Ziemia Święta Pod Gontem

Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży zaprasza na spotkanie w Salonie Pod Gontem w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie w piątek, 17 listopada. Początek o godzinie 18.00. Hasło spotkania to „Ziemia Święta”. O swoich wyjazdach i wrażeniach z podróży do Izraela szlakiem Biblii, opowie lekarz i podróżnik Andrzej Przystupa. Spotkanie odbędzie się w dworcu z Brzózek, czyli w budynku administracyjnym Skansenu Kurpiowskiego. (MK)

Kino „Milenium” w Łomży

17 – 23 listopada (piątek – czwartek) – ● Karol – papież, który pozostał człowiekiem, godz. 15.45 ● Statyści, godz. 18.30 ● Plac Zbawiciela, godz. 20.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie

17 – 23 listopada (piątek – czwartek) – ● Karol – papież, który pozostał człowiekiem, godz. 17.00 i 19.40. W niedzielę, 19 listopada, dodatkowy seans o godz. 14.00.

Białystok:

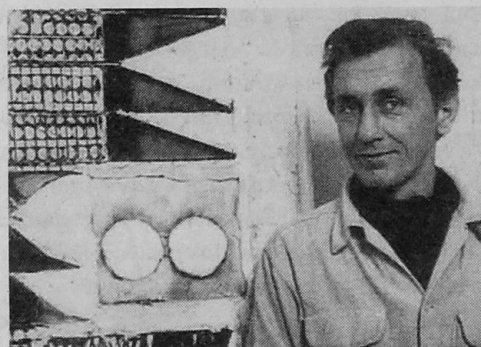
„Kobieta nad nami”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), piątek 17 – środa 22 listopada; spektakle co wieczór, godz. 19.00. Premiera w piątek, 17 listopada, godz. 19.00.

Prapremierowe przedstawienie sztuki rosyjskiego pisarza Aleksandra Słapowskiego w reżyserii Dariusza Szada – Borzyszkowskiego. To komedio-dramat współczesny z Adrianną Biedrzyńską (na zdjęciu) w roli głównej. Opowiada o relacjach, jakie nawiązały się między robotnikami, remontującymi dom a jego właścicielką.



Łomża

Malarstwo Bronisława Kierzkowskiego, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), piątek, 17 listopada, godz. 18.00.



Bronisław Kierkowski (1924 – 1993 – na zdjęciu), uprawiał tzw. malarstwo materii. Głównym środkiem wyrazu w jego dziełach jest faktura. „Malował”, wgniatając w stygnącą gipsową masę surowe, często zardzewiałe fabryczne odpady: kawałki blachy, drutu, metalowych siatek, ażurowych taśm itp. Jego twórczość staje się ostatnio modna na fali zainteresowania sztuką okresu peerelu.

Suwałki

55 lat Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”, koncert jubileuszowy, Aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (ul. Noniewiczza 10), sobota, 18 listopada, godz. 18.00. Organizator: ROKiS (ul. Noniewiczza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11).

Zespół „Suwalszczyzna” (na zdjęciu) jest wizytówką Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach. Przez 55 lat tańczyły i śpiewały w nim setki młodych ludzi. Zdobył wiele nagród na przeglądach krajowych i zagranicznych. Ma w repertuarze pieśni i tańce ludowe z Suwalszczyzny i całej Polski w opracowaniu estradowym.



Warszawa

Henryk Gała w Klubie Księgarza (Rynek Starego Miasta 22/24), wtorek, 21 listopada, godz. 17.00.

Henryk Gała, poeta, prozaik, dramaturg, od 30 lat mieszka w Drozdowie nad Narwią. Podczas wieczoru autorskiego w Klubie Księgarza zaprezentuje trzytomowy wybór swoich utworów, wydany staraniem Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży („Teatry wiersza”, „Liryka i inne utwory” oraz „Scena mała i duża”). W twórczość Gały wprowadzi krytyk literacki Janusz Termer. Teksty czytał będzie Krzysztof Kolberger. (MK)

Pytania intymne

Moja męskość w stanie wzwodu unosi się i wygina tak, że wręcz dotyka brzucha. Wygląda to śmiesznie i chyba nie-naturalnie. Kochałem się już z dziewczyną i wszystko wyszło dobrze. Ona była zadowolona, nic nie mówiła, ale co zrobić z tym wyglądem. Oglądałem erotyczne magazyny i nie spotkałem żadnego drugiego takiego, jak mój. Poza tym zastanawiam się, czy przy mojej postawie „brzuszej” będę mógł się kochać w różnych pozycjach. Co mam zrobić?

Andrzej

Bywa, że prącie wygina się na boki. Bywa, że krzywi się dopiero od połowy długości. Sterczy prosto. Albo, jak w przypadku Andrzeja, mocno do góry. I nie ma to nic do rzeczy, bo nie ma tu żadnych norm prawidłowej budowy prącia. Książka z fotką, czy opis nie może być wzorcem, bo u każdego mężczyzny mogą pojawić się różnice. Dotyczy to także twarzy i innych części ciała. Penis przede wszystkim powinien być sprawny, umożliwiający odbycie stosunku. A lekko krzywy jest tak samo prawidłowy, jak prosty ze zdjęcia w magazynie pornograficznym.

Mocno, skrzywione prącie może uniemożliwiać seks w niektórych pozycjach. Jednak zmiana kształtu penisa jest znacznie trudniejsza, niż ułożenie się w pozycji dostępnej. Ale czy trzeba za każdym razem przerabiać całą Kamasutrę?

Lekarz domowy

Co zrobić z opryszczką? Czy jest groźna i czy zarażam innych?

Ewa

Opryszczki nie można bagatelizować. Każda zmiana to objaw choroby. Wirus przenosi się przez kontakt z zarażonym, używanie tych samych sztućców, pocałunek, można także zarazić się u dentysty i w gabinecie kosmetycznym. Wirus może długi czas pozostawać uśpiony. Zwykle

ujawnia się przy obniżonej odporności organizmu. Skutki zakażenia mogą być bardzo groźne.

Aktywny wirus nie tylko jest widoczny na wardze, ale może też wywołać ostre zapalenie dziąseł, zakażenie gardła, zagrożone mogą być nawet górne odcinki dróg oddechowych. Niekiedy dochodzi do opryszczkowego zapalenia opon mózgowych oraz do zapalenia rogówki i spojówki.

Jeżeli opryszczka się pojawiła, trzeba uważać, aby po dotknięciu pęcherzyków, nie dotykać oczu.

Nie rozdrapywać krostek, choć swędzą, bo powoduje się roznoszenie wirusa. Dobrze jest zachować wstrzeźliwość seksualną, gdyż opryszczka może przenieść się na narządy płciowe.

Preparaty łagodzące objawy opryszczki są dostępne bez recepty, ale leki walczące z wirusami HSV, który wywołuje opryszczkę, można nabyć tylko na receptę. Przy nasilonych objawach, często powracającej chorobie i zmianach występujących w różnych miejscach, trzeba skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

Mój tato, chyba z powodu wieku, ciągle zmienia swoje decyzje. W zależności od tego, które z dzieci albo wnuków akurat się nim opiekuje, przepisuje mu swój majątek. Podejrzewam, że w ten sposób powstało już kilka wersji testamentów. Który z nich będzie ważny w przypadku jego śmierci? Jak prawnie wyglądać takie kwestie spadkowe?

Jolanta

Jeśli ojciec pozostawi testament pisemny, to przed stwierdzeniem nabycia spadku, musi on zostać otwarty i ogłoszony. Otwarcia i ogłoszenia dokonuje sąd rejonowy. Do złożenia testamentu w sądzie zobowiązany jest każdy, u kogo te dokumenty się znajdują. Sąd na posiedzeniu niejawnym sporządza protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu, po czym zawiadamia o tym fakcie osoby wskazane w treści

testamentu, czyli spadkobierców. Sąd ogłasza tyle testamentów, ile sporządził zmarły spadkodawca. Sąd nie bada na tym etapie postępowania, czy testament jest ważny. Sąd będzie to badał dopiero po złożeniu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym na podstawie testamentu. Wówczas też decyduje, na podstawie którego z kilku testamentów stwierdzić nabycie spadku.

Poznajmy się

Jestem samotną, mam 25 lat. Nie szukam przygód, nie chcę kolejnego przypadkowego spotkania. Szukam Ciebie... Wiem, że gdzieś istniejesz. Nieważne, ile masz lat, ważne jaki jesteś. Odezwij się, proszę. Nie podaję adresu tylko numer telefonu, tak szybciej nawiążemy kontakt: 516 969 910

Samotna

Rozwiedziony (lat 28) pozna miłą, wrażliwą Panią do lat 30. Jestem finansowo niezależny i mieszkam na wsi. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku, opartego na wzajemnej miłości, szacunku i zaufaniu. Dla szybszego kontaktu podaję tylko numer telefonu: 515 466 430.

Tomek

Mam dosyć samotności. Mieszkam sam w dużym domu niedaleko miasta, widać je z okna. Gdzie jesteś, połowko mego serca? Może gdzieś całkiem blisko i nie możemy się spotkać? Odezwij się. Mam 58 lat, jestem wolnym mężczyzną, bez nałogów i zobowiązań, finansowo niezależnym, zmotoryzowanym. Czekam na Twój list, na numer telefonu.

Bernard

Jestem trochę nieśmiałym kawalerem (29/175 cm). Wysportowana sylwetka, pogodne nastawienie do świata i ludzi. Wierzę w miłość. Mieszkam i pracuję w Zambrowie. Chciałbym poznać wartościową dziewczynę, której na początek mógłbym zaofero-

wać szczerą, serdeczną przyjaźń. Napisz do mnie.

Robert

Panna (34 lat), średniego wzrostu, z wnętrzem wrażliwym na piękno i dobroć, poznam kulturalnego, odpowiedzialnego kawalera, dla którego te wartości nie są obojętne. Jeżeli jesteś samotny, nie szukasz przygód i masz poważny stosunek do życia, napisz.

Asia

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





Ślub rodziców Marka Jurka, Jadwigi i Wacława, 1959 r.



Marszałek Marek Jurek 31 października 2006 roku w Łomży

W Susku Nowym koło Ostrołki jest 90 kominów. W co trzecim domu mieszkają Pawłowscy lub ich krewni i powinowaci, szacuje szoltyś Jacek Pszczoła.

„Jak taki grzeczny, delikatny człowiek radzi sobie w bagnie, zwanym polityką”, zastanawia się wuj marszałka Marka Jurka

Pod numerem 68 jest murowany dom z cegły, a w głębi podwórza zabudowania gospodarskie. To rodowe gniazdo Pawłowskich, skąd wywodzi się matka pierwszego posła RP, Marka Jurka. Głową rodziny jest Józef (56 lat).

– Było nas w domu ośmioro – opowiada. – Siedem sióstr i ja, najmłodszy. Było ciężko. Ojciec wrócił schorowany z przymusowych robót w Niemczech. Gdy umarł, miałem 14 lat. Od tej pory gospodarka jest na mojej głowie.

Jadzia, najstarsza z sióstr Józefa, urodziła się w 1937 roku. Po wojnie ukończyła Liceum Pedagogiczne w Ostrołęce. Otrzymała przydział pracy w wiejskiej szko-

Wyjechali do Gorzowa, gdzie w rok później przyszedł na świat Marek, a kilka lat później jego brat Wojtek, obecnie duchowny.

– Nie było roku, żeby Jadzia z mężem i dziećmi nas nie odwiedzali. Inne siostry też. Mieliśmy mały, drewniany domek. Obecny wybudowałem dopiero w 1981 roku. W wakacje zawsze było u nas ciasno, ale wesoło – opowiada Józef.

Młodszy od niego zaledwie o 10 lat siostrzeniec Marek, według Józefa był dzieckiem niezwykłym. Zawsze grzeczny, delikatny, bez przerwy trzymał nos w książkach. Bardzo zdolny i pilny, podkreśla wuj Pawłowski. Na stu-

skoczony. Myślał, że to Marek obierze drogę kapłańską. Energetyczny i żywiołowy Wojtek był zaprzeczeniem Marka.

Na studiach Marek zaczął udzielać się politycznie w opozycji, bo doszedł do wniosku, że Polska go potrzebuje, opowiada Józef. I pozostał w polityce. Wuj z Suska Nowego jest z niego bardzo dumny, chociaż wciąż się zastanawia, jak taki delikatny, grzeczny człowiek radzi sobie w bagnie, zwanym polityką.

Marek, będąc już członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, nie miał samochodu i nie potrafił prowadzić! Zdał egzamin na prawo jazdy kilka lat temu. Przyjechał do Suska na święta z matką sfatygowanym, siedmioletnim citroenem. „Chyba Bóg chciał, żebyśmy dotarli tu żywi”, skomentowała Jadzia umiejętności syna jako kierowcy.

– Teraz zajeżdża rzadko, poważnie dzwoni. Tłumaczy, że nie będzie robił zamieszania we wsi, zajeżdżając z obstawą, bo może to nas krępować. Zapowiadają z Jadzią, że wpadną na Boże Narodzenie bez obstawy – mówi Józef. (MK)

Wrażliwy bez bicia

le pod Sokołowem Podlaskim. Zamieszkała na stacji u rodziny Jurków. Z Gorzowa Wielkopolskiego przyjechał na urlop ich syn Wacek, gdzie pracował w fabryce. Zakochał się w młodej nauczycielce od pierwszego wejrzenia. Ślub wzięli w kościele w Rzekuniu w 1959 roku. Wesele było u Pawłowskich w Susku Nowym.

dia historyczne w Toruniu dostał się jako laureat olimpiady historycznej. Żadną miarą nie zapowiadał się na człowieka, który w wieku dojrzałym głosił pogląd iż dzieci dostające w skórę są bardziej wrażliwe.

Gdy Wojtek, młodszy syn Jadzi i Wacka wstąpił do seminarium duchownego, Józef był za-

Konkurs M jak miłość z „Kontaktami” • Szansa na spotkanie

Ewa jest zszokowana spotkaniem z ojcem, który po latach nieobecności pojawił się w domu. Co z tego wyniknie? Okaże się w kolejnych odcinkach serialu „M jak miłość”. Możemy je oglądać w TVP2 w każdy poniedziałek i wtorek o 20.05.

Wciąż trwa konkurs, w którym można zakwalifikować się

do wyjazdu z „Kontaktami” na plan filmowy „M jak miłość”. Zwycięzcy konkursu spotkają się z aktorami, zobaczą, jak powstaje jeden z odcinków filmu. Jak spełnić to marzenie? To bardzo proste! Wystarczy regularnie czytać „Kontakty”. Prenumeratory „Kontaktów” wezmą udział w losowaniu nagrody jeśli rozwiązą

nawet tylko jedno z dziesięciu zadań i prześlą rozwiązanie do redakcji. Oczywiście, im więcej przysła kuponów, tym łatwiej będzie im zgarnąć nagrodę. W rywalizacji o wyjazd na spotkanie z bohaterami serialu mogą uczestniczyć i ci Czytelnicy, którzy czytają „Kontakty” od czasu do czasu. Muszą jednak przysłać przy-

najmniej 5 kuponów konkursowych (liczą się też kupony z poprzednich wydań „Kontaktów”).

Dzisiaj kolejne zadanie: połącz w pary serialowych bohaterów! Wszyscy, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, wezmą dodatkowo udział w losowaniu nagród, bonów do restauracji McDonalds w Łomży.

Regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wchodząc na tę stronę można dodatkowo wziąć udział w plebiscycie na najsympatyczniejszą bohaterkę serialu. Jej właśnie zwycięzcy naszego konkursu wręczą podczas pobytu na planie upominek.

Dodatkowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod numerem telefonu: 086 216 42 43.

KUPON POŁĄCZ W PARY

Nazwisko i imię:

Adres:

Telefon lub adres e-mail:

- ☐ „Kontakty” prenumeruję
☐ „Kontakty” kupuję w kiosku, sklepie, na pocztę

Nadesłanie przez Czytelnika rozwiązania konkursu oznacza, że wyraża on zgodę w wypadku wygranej na opublikowanie imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania.

A
B
C

Wpisz numer partnerki



Rozwiązania należy przysłać pod adres redakcji Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „M jak miłość” w terminie do 23 listopada (decyduje data stempla pocztowego).

■ Dwóch pieszych, idących jeżdżącą, potrafił volkswagen golf w Szczuczynie (pow. grajewski). Jeden ma złamaną nogę, drugi pozostał w szpitalu na obserwacji.

■ Telefon komórkowy zginął z szatni gimnazjum w Kolnie.

■ Pijanego traktorzystę (3,27 promila alkoholu) zatrzymali policjanci na drodze Kulesze Kościelne – Czarnowo Biki (pow. wysokomazowiecki).

■ Złamany palec stopy ma trzynastolatka, potrącona na „zebrze” przez cinquecento na ul. Ludowej w Wysokim Mazowieckiem.

■ Środki odurzające i substancje psychotropowe przewoził kierowca nissana. Wpadł podczas policyjnej kontroli na ul. Kardynała Wyszyńskiego w Zambrowie.

■ Atrapę z reflektorami ukradł nieznany złodziej z tira man, zaparkowanego przy ul. Białostockiej w Wysokim Mazowieckiem.

■ Sportowe buty zginęły z suzarni w piwnicy bloku przy ul. Niemcewicza w Łomży.

■ 50 litrów oleju napędowego ukradł nieznany złodziej z ciężarowego mercedesa, zaparkowanego na ul. Talesa z Miletu w Łomży.

■ Pod pretekstem zabrania pustych kartonów z hurtowni przy ul. Piłsudskiego w Łomży, obywatel Armenii ukradł odtwarzacz dvd. Został zatrzymany.

■ Wnuczek wykorzystał nieuwagę dziadka z Łomży i ukradł zapasowe klucze do opla astry. Dziadek powiadomił policję. Wnuczek przejechał się i wrócił. Został zatrzymany.

■ Telefon komórkowy straciła mieszkanka Łomży na targowisku przy ul. Sikorskiego.

■ Dwóch Polaków i czworo Białorusinów zostało zatrzymanych w Pawłowszczyźnie przez funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej w Kuźnicy (pow. sokólski). Podczas przeszukania ich samochodów, znalezionych zostało prawie 185 tysięcy sztuk przemycanych papierosów, wartości około 40 tysięcy złotych.

■ Śmierć na miejscu poniósł kierowca ciągnika (lat 52), mieszkaniec wsi Burniszki (gm. Wiżajny). Traktor przewrócił się podczas wybierania „łyżką” ziemi ze skarpy i przygnał kierowcę.

Pieprzny żart

Dzwonek zadzwonił na przerwę. Z klas wyszli nauczyciele i młodzież. Natychmiast „uderzył” wszystkich charakterystyczny zapach pieprzu. Ludzie rzucili się do otwierania okien.

Do Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Marii Skłodowskiej Curie przy ul. Zielonej w Łomży przyjechała policja i straż pożarna. Ewakuowała około 80 osób.

Trzy uczennice poczuły się źle. Miały nudności i drapanie w

gardle. Zostały przewiezione do szpitala na obserwację.

Nie ma wątpliwości, że na szkolnym korytarzu nieznany dowcipniś rozpylił gaz pieprzowy. To jedna z najpopularniejszych substancji do samoobrony: nie paraliżuje, nie wywołuje bólu, ale przez silne pieczenie oczu i trudności w oddychaniu, skutecznie odstrasza.

– Próbowaliśmy ustalić winowajcę. Jeżeli się uda, na pewno nie pozostanie bezkarny – zapowiada dyrektor szkoły Artur Ciborowski.



Czempioni

W pubie „Czempion” w Kolnie odbywała się dyskoteka. Przed pubem rozgorzała bójka. Trzech tancerzy rzuciło się na jednego. Mieszkaniec Kolna (lat 25) w bardzo ciężkim stanie, z powodu obrażeń głowy, przewieziony został do szpitala w Warszawie. Biegli orzekli „ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby zagrożającej życiu”.

Policja zatrzymała napastników. Okazali się nimi Kamil Bazydło i Tomasz Skrodzki z Kolna, (po lat 18), uczniowie klasy maturalnej oraz Przemysław Ksepka (lat 20) z Kuzi (gm. Zbójna, pow. łomżyński). Pierwszy został aresztowany na miesiąc, pozostali na trzy miesiące. Prokurator zdecydował na opublikowanie ich personaliów i wizerunków.

Złodziej pod napięciem

Akt oskarżenia przeciwko Dariuszowi J. (l. 38), tymczasowo aresztowanemu, skierował do sądu Prokurator Rejonowy w Zambrowie.

Oskarżony w sierpniu w Ostrożnem (gm. Szumowo) ukradł silnik do pompy wodnej, pompę wodną, nagrzewnicę, kilkakrotnie metrów przewodów siłowych i baterie do umywalk, wszystko wartości 1500 zł. Ponadto Dariusz włamał się do stacji transformatorowej, skąd ukradł uzwojenie transformatora wartości 16500 zł.

Jak poinformował prokurator rejonowy Janusz Fedorowicz, złodziej został schwytany przez policję na gorącym uczynku, w stacji transformatorowej. Cały łup został odzyskany, ale zdemontowany transformator nie jest zdolny do użytku. (m)



Dzielnicy (od lewej) starszy aspirant Dariusz Orzolek i starszy sierżant Mariusz Chocianowicz

Blżej obywatela

Oficjalnie otwarty została siedziba rewiru dzielnicowych w budynku Urzędu Gminy Łomża (ul. Marii Skłodowskiej Curie 1). Służbę pełnią starszy sierżant Mariusz Chocianowicz i starszy aspirant Dariusz Orzolek. Dzielnicy przyjmują interesantów z gminy

Łomża w dni powszednie, w godzinach 9.00 – 11.00 i 14.00 – 16.00.

W tym samym budynku mieści się gimnazjum gminy Łomża. Niedługo jeszcze, lecz stała obecność policjantów wypłoszyła tych, którzy kręcili się przy szkole w złych zamiarach.

Matka wspierała syna w handlu narkotykami

Po Kolnie krążyły opowieści o jego wielkich interesach. Młody, tylko zawodówka (tokarz mechanik), nie uczy się, nie pracuje, chociaż żonaty i dzieciaty, a prosi: elegancki, ciągle w podróży, kupuje domy, mieszkania, samochody.

ewentualnego przypadku pojazdów, gdy ich ciemne interesy się wydadzą. To również sposób na ukrycie dużych pieniędzy, zarobionych na przestępstwie.

Policjanci sprawdzili okoliczności, w jakich matka tokarza mechanika stała się właścicielką

Amfamama

Jesiennej niedzieli pojawił się w Łomży. Uwagę policjantów, którzy go zatrzymali, od pierwszej chwili zwrócił ogromnym zdenerwowaniem.

W samochodzie, wywróconym „podszewką” do góry, nie było nic. Także w kieszeniach. Polecono mu rozebrać się do stroju Adama. Chcąc nie chcąc, ze slipami zdjął to, co tak bardzo chciał ukryć: przygotowane do sprzedaży porcje narkotyków, które teraz sygnęły go dosłownie i w przenośni.

Przewoził tzw. dilerki amfetaminy (60 sztuk, prawie 25 gramów) i marihuany (50 sztuk, prawie 30 gramów). Na narkotykowym rynku gram amfetaminy (nazywanej amfą, pudrem, lupieżem szatana, tynkiem, śniegiem) kosztuje 40 – 50 złotych, gram marihuany (nazywanej marychą, skunem, trawką) 30 złotych.

Tokarz mechanik został zatrzymany i aresztowany.

Podczas sprawdzania jego majątku okazało się, że w roku 2004 zarobił około 540 złotych, jak oświadczył w zeznaniu podatkowym, a w roku 2005 w ogóle go nie złożył. Konto bankowe puste.

Mercedes tokarza mechanika okazał się „czysty”. Ale chociaż pochodził z legalnego źródła, zarejestrował go na matkę. Matka (lat 55) jest sprzątaczką w jednej ze szkół Kolna, zarabiając około 600 złotych miesięcznie. Kontrola jej majątku wykazała, że, mimo tak marnych dochodów, jest właścicielką jeszcze dwóch samochodów: bmw i renault!

Handlarze narkotyków z reguły rejestrują samochody na bliższych, aby w ten sposób uniknąć

trzech samochodów. Okazało się, że motoryzacyjne interesy (w krótkich odstępach czasu) załatwiał wyłącznie syn. Kupował i sprzedawał samochody, posługując się dokumentami, podpisanymi przez matkę. Na niektórych jej podpis jest jednak sfalszowany, lecz ani sprzedający, ani kupujący samochody od syna nie mogli o tym wiedzieć i nie połapali się, czemu to wszystko służy. Jako świadkowie, podczas przesłuchania potwierdzili zgodnie: żadnego samochodowego interesu nigdy nie ubijali z kobietą. Gdy jednak pytali tokarza mechanika, dlaczego umowę kupna – sprzedaży zawiera na matkę (posługiwał się jej dowodem osobistym), zawsze odpowiadał tak samo: ma zniżkę w ubezpieczeniu.

Matka sama jedynie rejestrowała kupione przez niego samochody. Dotychczas śledztwo wykazało, że w ten sposób wspierała narkotykowe interesy syna co najmniej od marca 2005 roku. Nie przyznała się i odmówiła wszelkich wyjaśnień. Podczas przesłuchania krótko odpowiedziała tylko na pytanie o sfalszowane podpisy na umowach kupna – sprzedaży samochodów syna: „Mam trzy charakterystyki pisma”.

Prokurator zastosował wobec niej poręczenie majątkowe w wysokości 20 tysięcy złotych. Mercedes został zajęty na poczet przyszłej kary i ewentualnego przypadku.

JOANNA
RADOŃSKA

Zakończył się sądowy maraton ginekologa, opisany przez „Kontakty” w cyklu publikacji pt. „Roślinka”

W Sądzie Okręgowym w Łomży zakończył się, trwający prawie 5 lat, proces ginekologa Adama Z. Lekarz został wreszcie prawomocnie uznany winnym, ale nie przestępstwa, o które pięć lat temu oskarżył go prokurator Sławomir Małachowski z Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Za chwyt

W 2001 roku do szpitala w Łomży trafiła pacjentka Małgorzata W. Podczas odbierania jej porodu doktor Adam Z. zastosował tzw. chwyt Kristellera, polegający na wypychaniu dziecka z łona matki. To sposób przyspieszania nieprawidłowo przebiegającego porodu, który dziś nie jest już stosowany w położnictwie ze względu na ogromne ryzyko powikłań. W łomżyńskim szpitalu także był zakazany. Dziecko urodziło się w zamartwicy i nigdy nie doszło do siebie. Chłopiec ma obecnie 5 lat i porażenie centralnego układu nerwowego. Nie porusza się o własnych siłach. Małgorzata W., z powodu choroby synka, cierpi na depresję. W 2001 roku Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarżyła Adama Z. o to, że sto-

sując niebezpieczny zabieg, spowodował trwałą chorobę dziecka. Biegli nie dopatrzili się jednak związku między uszkodzeniem mózgu dziecka Małgorzaty W., a sposobem przyspieszenia porodu przez lekarza Adama Z. Dziecko

w łonie matki miało bowiem infekcję, która mogła spowodować uszkodzenie mózgu. Ponadto owinięta wokół szyi pępowina dodatkowo spowodowała zamartwicę. Wobec tych wątpliwości sąd, wydał wyrok uniewinniający.

W wyniku apelacji prokuratury, Sąd Okręgowy uchylił wyrok i nakazał sprawę rozpatrzyć jeszcze raz w pierwszej instancji. Za drugim razem lekarz został uznany winnym i skazany na półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu i zakaz wykonywania zawodu przez rok. Z drugim wyrokiem nie zgodził się obrońca Adama Z. Wniósł apelację i również uzyskał jego uchylenie. Sprawa trzeci raz wróciła do pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w trzecim podejściu, pod dyktando sądu apelacyjnego, zmienił prokuratorską kwalifikację oskarżenia. Uznał, że Adam Z. nie jest sprawcą trwałej choroby dziecka, lecz winnym... narażenia na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia matki! Za to skazał lekarza na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata oraz orzekł zakaz wykonywania zawodu przez rok.

Rozpatrując w ubiegłym tygodniu kolejną apelację obrony, która domagała się uniewinnienia Adama Z., Sąd Okręgowy po raz pierwszy utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji, uchylając jedynie orzeczenie zakazu wykonywania zawodu na rok. Stwierdził, że skoro od popełnienia czynu karalnego minęło pięć lat i w tym czasie lekarz wykonywał zawód, karanie go teraz zakazem mija się z celem. Wyrok jest prawomocny.

KAROLINA KILER



Kombatanci Armii Krajowej wzburzeni decyzją burmistrza Kolna, nie wzięli udziału w obchodach Święta Niepodległości

Bez cenzury

– Czuję się, jakbym został wykluczony przez burmistrza nie tylko z prawa do oddania hołdu poległym za Ojczyznę, ale także z życia – mówi rozżalony kapitan Marian Kulas (lat 83), konspiracyjny pseudonim „Jastrząb”, prezes Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Kolnie.

– W ubiegłym roku pan Kulas zastosował własną cenzurę obchodów Święta Niepodległości – wyjaśnia swoją decyzję burmistrz Mieczysław Śniadach. – Takie zachowanie jest niedopuszczalne.

Przed miejską uroczystością obchodów narodowego Święta Niepodległości, Marian Kulas wybrał się do burmistrza Mieczysława Śniadacha, by się upewnić, czy i tym razem przy mogile poległych żołnierzy w wojnie 1920, przeczyta apel poległych. Właściwie miała być to formalność. Burmistrz powiedział „nie”. Przedstawił mu ustalony już scenariusz uroczystości: w tym roku apel poległych przeczytają harcerze. Zaskoczony Marian Kulas zapytał, dlaczego go wykluczają. Burmistrz odpowiedział, że to nie wykluczenie, ale zgodnie ze scenariuszem, może zabrać głos tak, jak inni, po odczytaniu apelu poległych.

– W końcu usłyszałem powód chyba najważniejszy: nie można dopuścić mnie do mikrofonu, bo nie wiem, kiedy skończyć i do tego za dużo mówię o AK – opowiada Marian Kulas.

Z gabinetu burmistrza rozżalony poszedł wprost do Andrzeja Charubina, przewodniczącego Oddziału NSZZ „Solidarność”. Wkrótce przed Mieczysławem Śniadachem zjawili się we dwóch.

– Zapytałem, o co w tym wszystkim chodzi, bo może jest jakieś drugie dno. Według burmistrza sprawa była jasna: czytanie apelu poległych przez pana Kulasa to wypaczona historia – opowiada Andrzej Charubin. – Byłem tym zaskoczony, bo nie przypominam sobie, żeby coś takiego się zdarzyło. Pamiętam tylko, że pan Kulas

dostał gromkie brawa. Ale burmistrz nie chciał już dyskutować.

Burmistrz Mieczysław Śniadach nie czuje się winny rozżalenia Mariana Kulasa i oburzony jest zachowaniem Andrzeja Charubina.

– Nie wolno zmieniać historii tak, jak zrobił to pan Kulas w ubiegłym roku. Czytając apel poległych, ku zaskoczeniu wszystkich zebranych przy mogile, pominął żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych i spod Lenino. Przedstawiciele organizacji kombatanckich, innych niż Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, mieli potem do mnie pretensje, posądzając o ingerencję i złą wolę – wspomina. – Sądziłem, że teraz to najważniejszy i wystarczający argument. Tymczasem Andrzej Charubin wręcz zażądał ode mnie zmiany scenariusza uroczystości: „Pan Kulas musi czytać apel pole-



Odsłonięte Krzyże w Starej Rusi

Odkryta pamięć

Aż 311 ciał żołnierzy niemieckich w czasie pierwszej wojny światowej pochowanych zostało na cmentarzu w Starej Rusi (gm. Wysokie Mazowieckie).

Po dawnym cmentarzu pozostały dwa wysokie drewniane krzyże z wypisanymi na każdym z nich dziesięcioma niemieckimi nazwiskami. Jeden ze spróchniałych krzyży podparty jest betonowym słupkiem. Obok mała mogiła.

Stefan Miziura (85 lat) ze Starej Rusi twierdzi, iż jest to grób polskiego żołnierza.

– Chodziłem na ten cmentarz, gdy miałem siedem lat i pamiętam, że oprócz wysokich krzyży, było dużo małych mogił z niemieckimi napisami, a wśród nich jedna polska. Po tamtych nie ma śladu, a przy polskiej zachował się krzyż – mówi Stefan Miziura.

Poniemiecki cmentarz jest przy głównej drodze Wysokie Mazowieckie – Białystok. Jednak przez lata nikt na niego nie zwracał uwagi, wielu nie wiedziało, że

istnieje, bo krzyże i mogiły kryły zarośla i chaszcze.

Z drogi widoczny był tylko krzyż w kamieniu, o którym miejscowi mówią, że jest to krzyż wotywny wujka generała Wojciecha Jaruzelskiego.

– Co roku gmina występowała do Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa w Warszawie z prośbą o sfinansowanie uporządkowania cmentarza. Zawsze otrzymywaliśmy odpowiedź, że nie mają pieniędzy. W kasie gminy też ich nie było – mówi Dariusz Deszczyński, inspektor do spraw budownictwa w Urzędzie Gminy Wysokie Mazowieckie.

Pozytywna odpowiedź przyszła dopiero w tym roku. Na uporządkowanie pozostałego fragmentu poniemieckiego cmentarza Rada Ochrony przeznaczyła 15 tys. złotych. Zostały wycięte drzewa i krzewy oraz odsłonięte pamiątkowe krzyże.

Dariusz Deszczyński planuje, aby uporządkowane miejsce pochówku ogrodzić i postawić pamiątkową tablicę.

głych!”. Podtrzymałem swoje stanowisko: przeczytają harcerze, którzy od dawna się do tego przygotowują. Wtedy usłyszałem: „Możecie składać swoje wiązanki pod pomnikiem Lenina!”.

Po takim rozstaniu, Koło Światowego Związku Żołnierzy AK w Kolnie i jego prezes nie wzięli udziału w uroczystościach niepodległościowych. Byli przedstawiciele innych organizacji kombatanckich, a część pojechała w tym czasie do Porytego (gm. Stawiski), gdzie odbywał się II Konkurs Dekanalny Piosenki Boguszyńskiej.

IWONA KUBICKA



BANK KAWAŁÓW

Po wielu latach do nieba trafili prezydenci: Putin, Bush i Kaczyński.

Siedzą na niebieskiej łące i placzą. Pan Bóg to dojrzał i pyta o powód żalu.

– Nie udało mi się do końca stworzyć wielkiej Rosji – powiedział Putin.

– Nie martw się, pokazałeś im drogę. Dalej pójda sami...

– Tak niewiele brakowało, a w Iraku byłaby amerykańska demokracja – ubolewa Bush.

– Nie martw się, już i tak w tym roku w zamachach zginęło 30 000 mniej, niż jeszcze rok temu – pociesza Bóg.

Następnie Bóg spojrzał na Kaczyńskiego. Przysiadł się i... też zapłakał.

x x x

– Proszę mi pokazać tę dmuchaną lalę – mówi mężczyzna w sekshopie

– Proszę bardzo.

– Kiedy ja wyprodukowano?

– W styczniu 2006.

– E, to Koziorożec. Nie pasuje mi do siebie.

x x x

Dziś rano Jarosław Kaczyński ogłosił ambitny plan dla IV RP o kryptonimie Akcja Wisła. Akcja ma polegać na pogłębianiu dna i trzymaniu się koryta.

x x x

Mąż i żona świętują 50 rocznicę ślubu. W pewnym momencie mąż pyta żonę:

– Powiedz mi kochanie, czy kiedykolwiek mnie zdradziłaś?

– Proszę, nie pytaj mnie o takie rzeczy...

– Powiedz mi, proszę!

– No dobrze, zdradziłam Cię raz...

– Jak to się stało?

– Czy pamiętasz tę sytuację, kiedy chciałeś zostać wójtem i mówiłeś, że może ci zabraknąć zaledwie 36 głosów?

– Miałem nawet 4 więcej!

– No, właśnie....

x x x
Drodzy Czytelnicy. Ponownie uruchamiamy nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia. Pomysł, napisz, wyślij: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl.

Co tydzień autor najlepszego dowcipu otrzymuje nagrodę!



Hurtownia Lodów Mrożonek i Art. Spożywczych "NEGRESKO" w Łomży ul. Nowogrodzka 151 a

pilnie zatrudni kierowcę akwizytora

Wymagania: ■ wiek do 40 lat, ■ prawo jazdy kat C

Chętnych proszę o osobisty kontakt na w/w adres do 21.11.2006.

**Kierownika Sklepu
Papierniczego
w Kolnie zatrudnimy
od zaraz.
Wymagane
doświadczenie.
Kontakt 504017600**

fak.3645



**HURTOWNIA „WIOMAR” SP. Z O. O. W ŁOMŻY
DYSTRYBUTOR ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH**

**ZATRUDNI: DYREKTORA EKONOMICZNEGO
– GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

WYMAGANIA: ■ WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE KIERUNKOWE (LUB ŚREDNIE ZE STAŻEM PRACY NA W/W STANOWISKU) ■ DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE ■ KREATYWNOŚĆ ■ DYSPOZYCYJNOŚĆ

OFERUJEMY BARDZO ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY I PŁACY

APLIKACJE PROSZĘ SKŁADAĆ DO DNIA 1.12.2006 r. W SIEDZIBIE FIRMY:

HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O. O.; 18-400 ŁOMŻA UL. POZNAŃSKA 36 A lub na adres e-mail: rekrutacja@wiomar.pl



**HURTOWNIA „WIOMAR” SP. Z O. O. W ŁOMŻY
DYSTRYBUTOR ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH**

ZATRUDNI: DYREKTORA DS. ROZWOJU RYNKU

OBOWIĄZKI: realizowanie planu sprzedaży, nawiązywanie i utrzymywanie dobrych relacji z klientami, zarządzanie grupą przedstawicieli handlowych

WYMAGANIA: co najmniej wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, doświadczenie w pracy na stanowisku Przedstawiciela Handlowego

OFERUJEMY BARDZO ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY I PŁACY

APLIKACJE PROSZĘ SKŁADAĆ DO DNIA 1.12.2006 r. W SIEDZIBIE FIRMY:

HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O. O.; 18-400 ŁOMŻA UL. POZNAŃSKA 36 A lub na adres e-mail: rekrutacja@wiomar.pl

Burmistrz Stawisk ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Działki położonej w Romanach oznaczonej nr 295 o pow. 0,8000 ha zabudowanej murowanym budynkiem dwukondygnacyjnym – była szkoła podstawowa, o pow. użytkowej 465,19 m² oraz murowanym budynkiem gospodarczym o pow. użytkowej 66,18 m², KW 28980. Cena wywoławcza nieruchomości 110 000,00 zł.

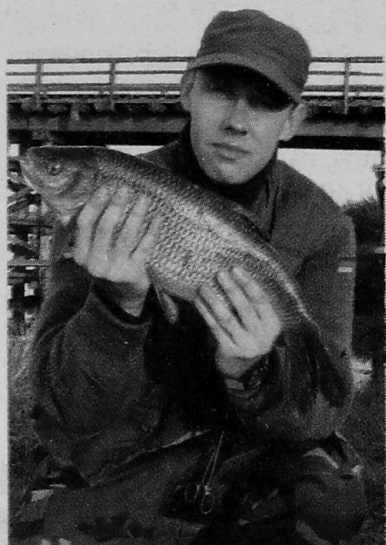
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wniesienia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 11 000,00 oraz okazanie:

■ W przypadku osób fizycznych – dowodu tożsamości,

■ W przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualnego wypisu z rejestru, właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.

Wadium należy wpłacić na rachunek nr 93876210220031609720000030 w BS Piątka o/Stawiski do dnia 14 grudnia 2006 r.

Przetarg odbędzie się dnia 18 grudnia 2006 r. o godz. 11.30 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach.



Wędkarski Okaz Roku 2006

„Pucharowy” jaź

Jazia długości 51 cm i wadze 1,72 kg złowiłem podczas Zawodów Spinningowych o Puchar Jesieni, które odbyły się 22 października 2006 r. na Narwi w okolicach Bronowa.

Dariusz Zajac
Łomża



Na sportowo uczcili Święto Niepodległości zambrowskie szkoły podstawowe. W przeddzień listopadowego święta, Powiatowy Szkolny Związek Sportowy zorganizował turniej piłki nożnej dziewcząt.

Drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej Nr 4, prowadzona przez Iwonę Wiakę, zwyciężyła w Turnieju, wyprzedzając zambrowską „Trójkę” (podopieczne Leszka Chodkiewicza) i „Piąt-

kę” (podopieczne Bogdana Chodkiewicza).

Weronika Szmaja (SP 4), zdobywczyni trzech bramek, zdobyła tytuł króla strzelców Turnieju. Wszystkie zespoły zostały nagrodzone pucharami.

Wyniki poszczególnych spotkań: SP 4 – SP 5 – 4: 1 (3: 0), bramki: dla SP 4 Weronika Szmaja (dwie) i Anna Kossakowska (dwie) oraz dla SP 5 Małgorzata Bala.

SP 5 – SP 3 – 1: 3 (0: 2), bramki: dla SP 5 Katarzyna Poświętna oraz dla SP 3 Elwira Piaścik (dwie) i Marietta Dzieniszewska. SP 4 – SP 3 – 3: 0 (1: 0), bramki: Joanna Krajewska, Weronika Szmaja i Monika Dąbrowska.

Piotr Skawski był sędzią głównym zawodów, rozegranych w sali gimnastycznej Miejskiego Gimnazjum Nr 1 w Zambrowie.

(m)

Lekcja z kaloryferem

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Kolnie jako jedyna nie ma sali gimnastycznej.

Pierwszy pomysł budowy narodził się w styczniu... 1958 roku na zebraniu komitetu rodzicielskiego. Kolejne dziesięciolecia mijały na zbieraniu szkła i makulatury, których sprzedaż miała powiększyć konto budowy sali.

Tak przeciągnęło się do lat osiemdziesiątych i ogromnej inflacji. Nadzieja pojawiła się w roku 1997 z projektem badania gruntu na przyszłym placu budowy. Skończyło się na planach.

Rolę sali gimnastycznej spełnia w „Jedynce” wąski korytarz. To koszmar dla nauczycieli i uczniów.



Lekcja wychowania fizycznego klas IV „b” i „c” na szkolnym korytarzu w „Kościuszcze”, prowadzona przez Piotra Ossowskiego

– Po jednej stronie na ścianach oszklone gabloty, po drugiej okienne parapety i kaloryfery, a na podłodze terakota. Za każdym razem myślę tylko o jednym: czy nie stanie się niebezpieczeństwo – mówi nauczyciel wychowania

fizycznego Piotr Ossowski. – Musimy rezygnować z wielu ćwiczeń i zabaw. Nie ma mowy o tym, żeby dzieci mogły się wybiegać, wyskakać.

Wuuf na korytarzu to także przeszkadzanie tym, którzy za drzwiami muszą skupić się nad książką. Aby jednak program sportowy mógł być realizowany, z niektórymi zajęciami dzieci i nauczyciele muszą „przenosić się” do Szkoły Podstawowej nr 2, co jest bardzo uciążliwe. Brak sali oznacza także, że szkolne uroczystości w „Kościuszcze” nie mogą odbywać się w szkole. Tak jest z rozpoczęciem i zakończeniem każdego roku szkolnego.

– Jeżeli pogoda sprzyja, spotykamy się przed budynkiem, jeżeli nie, jedynym ratunkiem jest sala w Kolneńskim Domu Kultury – mówi dyrektor „Jedynki” Barbara Podsiad. – Ale i tutaj wszyscy uczniowie się nie zmieszczą!

Być może „Kościuszek” już nigdy sali gimnastycznej mieć nie będzie, bo z powodu demograficznego niżu, szkoła „wygaśnie w sposób naturalny”.

Zryw wygrał

Siatkarki UKS Zryw Szczuczyn wygrały Turniej Siatkówki Dziewcząt (rocznik 1993 i młodsze) z okazji Święta Niepodległości. Ich trenerem jest Krzysztof Jaworowski. Kolejne miejsca w zawodach, rozegranych w Szczuczynie, zajęły UKS Jedynka Łomża, SKS Pomorzanka Sejny i SP 32 Białystok. Gospodarzem turnieju była Szkoła Podstawowa w Szczuczynie.

Wycisk w Giżycku

I Ogólnopolskie Zawody Tytan 2006 w wyciskaniu sztangi leżąc odbędą się w Giżycku w sobotę, 18 listopada. Udział wziąć może każdy, kto nie ma przeciwwskazań lekarskich do uprawiania tego sportu. To jedna z nielicznych dyscyplin sportowych, w których rywalizować mogą jak równy z równym sportowcy sprawni i niepełnosprawni. Organizatorzy zapraszają wszystkich na inauguracyjny turniej, który będzie kontynuowany w następnych latach. Więcej informacji: Ryszard Kałamarz (tel. 508 – 343 – 980). (MK)

ŁKS przegrał z Jagą

W przerwie rozgrywek II ligi ŁKS rozegrał w piątek w Białymstoku sparring z Jagiellonią. Gospodarze wygrali 1: 0. ŁKS zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Zgromadził dotychczas 11 punktów. Ostatni mecz rundy jesiennej rozegra w sobotę, 18 listopada, w Opolu z Odrą. Początek godz. 13.30.

Umiarkowana satysfakcja

Po sobotnim remisie 1: 1 ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, Freskovita Wysokie Mazowieckie zakończyła występ w rundzie jesiennej grupy pierwszej III ligi na 6. miejscu. Wynik władze klubu przyjmują z umiarkowaną satysfakcją. Zapowiadają zmiany w drużynie. Prezes Sylwester Sapiński jeszcze nie wie, czy klub nie podziękuje też za współpracę trenerowi Piotrowi Zajączkowskiemu.

Odbili się od dna

Na przedostatnim miejscu w tabeli zakończyła rundę Warmia Grajewo, beniaminek grupy pierwszej III ligi. Podopieczni Przemysława Kołłataja przez całą rundę przegrywali mecze, zajmując ostatnią pozycję. O awansie oczko wyżej zdecydowała wygrana z MZKS Kozienice. Warmia zgromadziła w sumie zaledwie 5 punktów.

Dobra passa trwa

Tenisistki stołowe drugoligowego SKTS Walkuscy wygrały kolejny mecz, pokonując Zalesie 7: 3. Alina Żelazna i Katarzyna Listwon zdobyły po 2,5 punkta, Monika Narolewska 2 punkty.

Msza za działaczy

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży zaprasza we wtorek, 21 listopada, na mszę w intencji zmarłych działaczy kultury fizycznej. Odprawiona zostanie w kościele seminarijnym przy pl. Jana Pawła II o godz. 17.00. (MK)



Szakale i zawodnicy Warsaw Eagles podczas pokazu w Łomży

Szakale zagraли w Warszawie

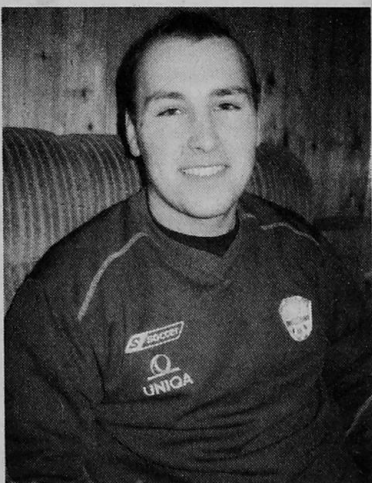
Łomżyńska drużyna futbolu amerykańskiego Łomża Jackals zagrała w niedzielę mecz pokazowy w Warszawie przed finałem rozgrywek ligowych. Na stadionie klubu RKS Marymont przy ul. Potockiej zmierzyła się z KFA Fireballs Wielkopolska.

– Zagramy po raz pierwszy w przepisowych strojach i ochronianych. Nasz zespół uzupełniali zawodnicy Białystok Lowlanders. Niestety, nie byliśmy zgrani i przegraliśmy. Ale zdobyliśmy kolejne cenne doświadczenie – powiedział lider Jackalsów Adam Pyczoł.

Łomżyńscy miłośnicy futbolu amerykańskiego, podobnie jak białostoccy, spotykają się i trenują od lutego. Z braku sprzętu, dotychczas grali w futbol flagowy, odmianę futbolu amerykańskiego dla dzieci.

– Mamy już wystarczającą ilość sprzętu, ale wykruszyła się część zawodników. Trenuje regularnie 15, przydałoby się jeszcze 10 – powiedział Adam Pyczoł. Marzeniem Szakali jest jak najszybszy start w polskiej lidze futbolu amerykańskiego.

W niedzielę został zakończony tegoroczny sezon rozgrywek. W finale spotkali się Pomorze Seahawks i Warsaw Eagles. Trójmiejski zespół był rewelacją tegorocznych rozgrywek. Zapewnił sobie występ w ścisłym finale po dwóch niespodziewanych zwycięstwach z KFA Fireballs i The Crew. Stołeczne Orły, zespół o najdłuższych tradycjach ze wszystkich polskich drużyn futbolu amerykańskiego, były faworytem pojedynku i wygrały go, zdobywając mistrzostwo sezonu. (MK)



Przemek Malinowski był nadzieją Wissy, teraz jest nadzieją Orła

Przemysław Malinowski bronił bramki Wissy Szczuczyn po jej awansie do IV ligi. W tym sezonie pierwsze trzy kolejki przesiedział na ławce rezerwowych. Orzeł Kolno, który z biedą utrzymał się w IV lidze, nowy sezon rozpoczął fatalnie, przegrywając wysoko trzy pierwsze mecze. Wówczas bezrobotny bramkarz Wissy otrzymał propozycję z Kolna.

Kolneńska drużyna stała się sensacją zakończonej w sobotę jesiennej rundy IV ligi w Podlaskiem. W końcu wygrała pod rząd pięć spotkań. Ostatnie, z Turą w Bielsku Podlaskim, walkowerem. Na kilka minut przed końcowym gwizdkiem, gdy Orzeł prowadził 2: 1, zawodnik Tura uderzył sędziego! Ten przerwał spotkanie i przyznał trzy punkty klubowi z Kolna. Orzeł awansował o kolejne oczko w górę i zajmuje czwartą lokatę. Ostatecznie może być nawet trzeci. Tak wysoko kolneński klub już dawno w IV lidze nie był. Do sukcesu przyczynił się nowy trener Kazimierz Puławski, ostatnio prowadzący Koronę HiD Ostrołęka. Kibice w Kolnie zaczynają marzyć o walce wiosną o III ligę. „Jeśli ktoś mi podpowie, jak zdobyć 500 tys. zł na awans, będziemy walczyć!”, śmieje się prezes Prusinowski.

Na razie nie wiadomo, czy Malinowski zagra też w rundzie wiosennej. Wypożyczenie jest ważne do końca 2006 roku. Czy Wissa zgodzi się na jego przedłużenie? (MK)

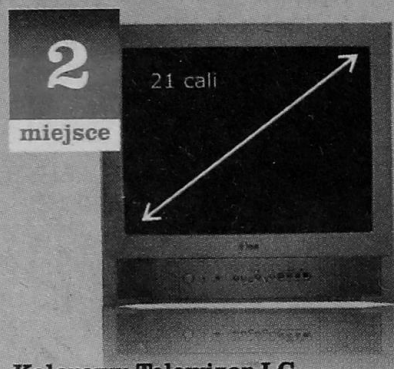
Odmieniony Orzeł

Na razie nie wiadomo, czy Malinowski zagra też w rundzie wiosennej. Wypożyczenie jest ważne do końca 2006 roku. Czy Wissa zgodzi się na jego przedłużenie? (MK)



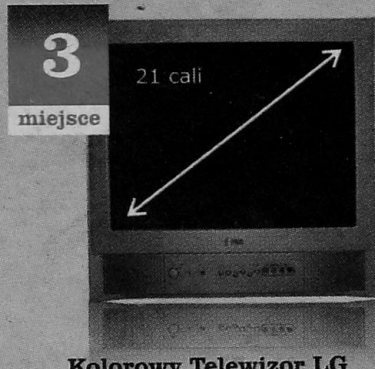
Trwa NOWY WIELKI KONKURS 2006

OTO CO MOŻESZ WYGRAĆ W TYM ROKU:



2
miejsce

Kolorowy Telewizor LG
21-no calowy, stereo



3
miejsce

Kolorowy Telewizor LG
21-no calowy, mono



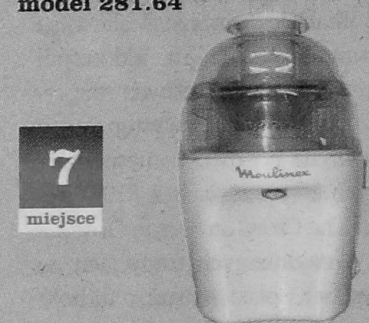
4
miejsce

Robot kuchenny PHILIPS
model HR7638/80



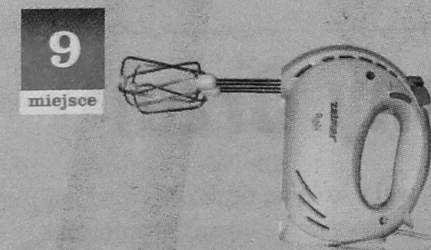
5
miejsce

Robot kuchenny ZELMER
model 281.64



7
miejsce

Sokowirówka MOULINEX
model JU 2101



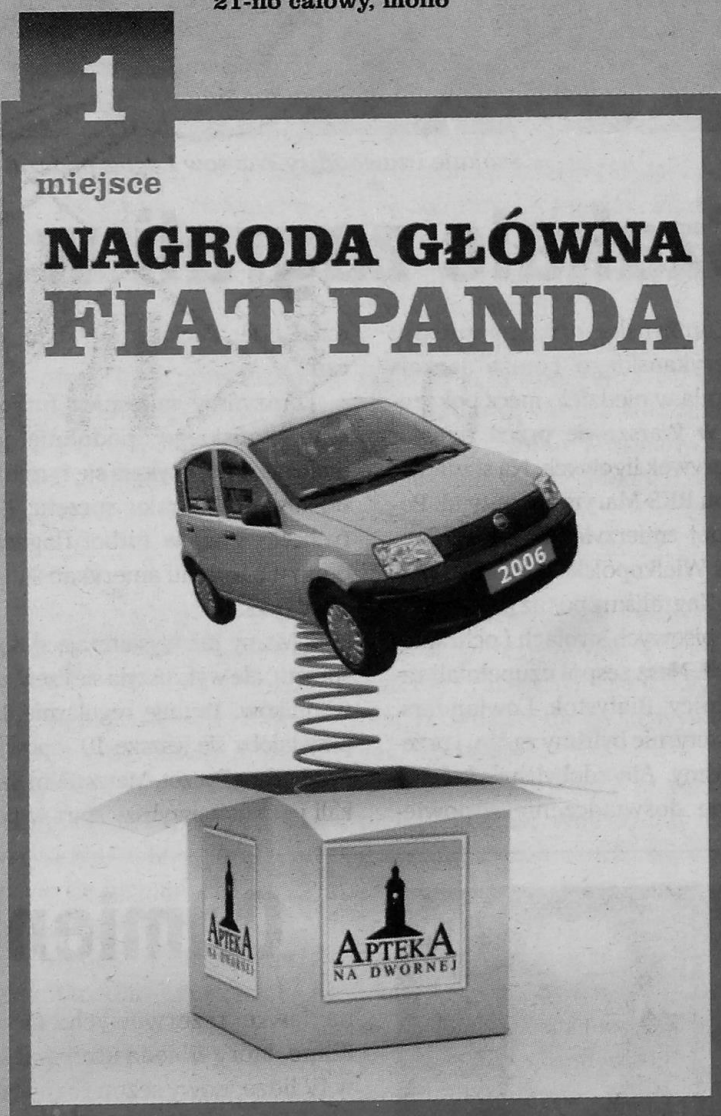
9
miejsce

Robot kuchenny ZELMER
model 281.4



10
miejsce

Żelazko HOLDEN
model ZL.42



1
miejsce

**NAGRODA GŁÓWNA
FIAT PANDA**



6
miejsce

Żelazko PHILIPS
model 3106/02



8
miejsce

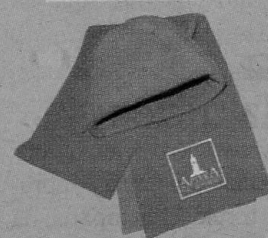
Blender RAVANSON
model BL 3205

11-20
miejsce



Czajnik APOLLO
- 9 szt. - po jednej za miejsca: 11-20

21-100
miejsce



Firmowa czapeczka z szalikiem
79 szt. - po jednej szt. za miejsca
od 21 do 100.
(kolor zielony lub czerwony)

Prezentowane zdjęcia nagród mogą nie oddawać wiernie ich kolorów. Dokładne informacje oraz regulamin konkursu dostępne są w aptece.

Łomża, ul. Dworna 8

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

ISSN 0208-
INDEKS 36

ISSN 0208-6840